ISSN 1507-6660

STYCZEŃ 2004

Powiatowa

Nr 1 (58)

MIESIĘCZNIK NIEZALEŻNY

cena 2,50 zł

BLEDZEW

MIĘDZYRZECZ

PRZYTOCZNA

PSZCZEW

SKWIERZYNA

TRZCIEL

....miało być sprzątanie,
a nie zamiatanie pod dywan...str.6

....mój chłop je wszystko
i w każdej ilości....str. 36

ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU

ul. Krótka 2
66-300 Międzyrzecz

PROPAN BUTAN

Leszek Duhan

NAJSZYBSZA DOSTAWA DO DOMU
MONTAŻ, NAPRAWA KONSERWACJA

Co_2 Dostawa na telefon (dobra cena)

Zakład czynny: 8,00-18,00, Sobota 8,00-15,00

095 741 26 59, 742 91 67, 0607 356 630

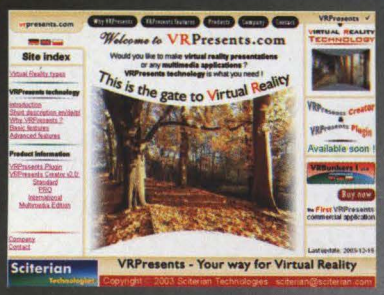

vrpresents.com

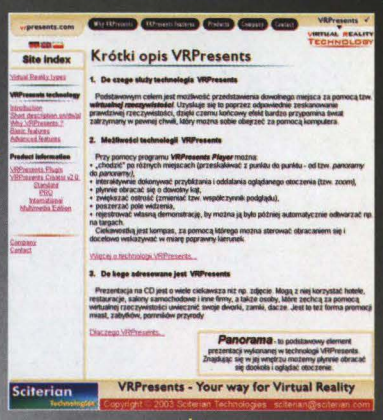

Zapraszamy do zwiedzenia zaktualizowanych stron firmy Sciterian Technologies

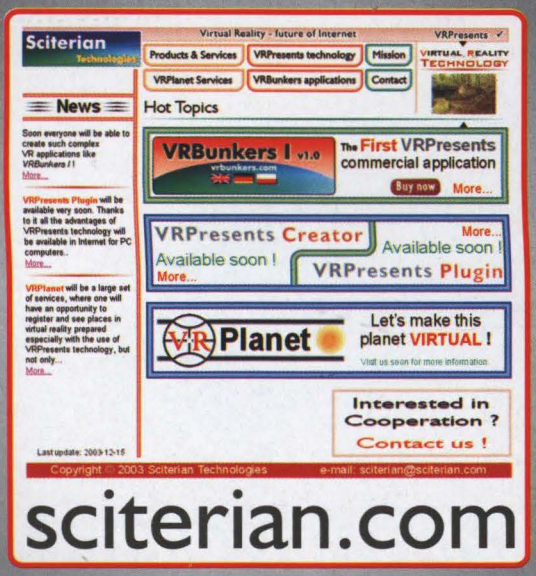

sciterian.com

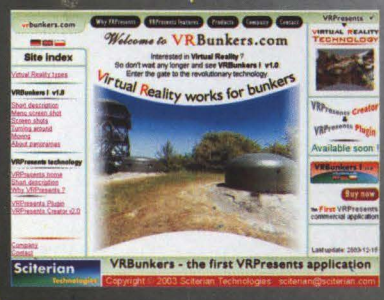

vrbunkers.com

Nowy Rok się zbliża

I co nam przyniesie? To takie tajemnicze! Nawet wśród bardzo zmaterializowanych sposobów myślenia magia przełomu zawsze działa. Interesujące są wróżby. Bliskie nam osoby starają się odgadnąć nasze oczekiwania i zawierają je w treści serdecznych życzeń.

Zastanawiam się nad tym, czego można życzyć Naszym Czytelnikom na ten 2004 rok.

Na pewno zdrowia! Bo jeśli się je utraci, to trudno będzie zgadnąć u kogo i jak się leczyć! Trzeba być bardzo zdrowym, aby zaufać kolejnym zmianom w systemie leczenia przeciętnego mieszkańca pięknej krainy między Obrą, Paklicą i Wartą. Wszystkim dorosłym stabilnego dobrego zatrudnienia! Rodzicom ciągłości uczuć niezależnie od wieku dzieci. Aby zawsze znajdowali z nimi dobrą serdeczną nić porozumienia. Emerytom pomysłowości na przeżycie niereformowalnych świadczeń. Nadziei na lepsze spokojniejsze czasy. Optymizmu! Dziadkom aby mądrze kochali swoje wnuki! I by ich wielka miłość była odwzajemniana. Uczniom mądrych ale i serdecznych nauczycieli. Słowo daję, są tacy!!! Nauczycielom cierpliwości, wyrozumiałości i dumnych uczniów, wdzięcznych, że to Wy właśnie ich uczyliście! Wszystkim udanych szalonych zabaw w gronie rodziny, serdecznych i wiernych przyjaciół.

Niech każdy zwyczajny dzień 2004 roku będzie radością istnienia i działania!

No to DO SIEGO ROKU.

Tomasz Jasiński

Pomyśl w świąteczny czas....

Minęło Boże Narodzenie - jedyne w swoim rodzaju, nasze, polskie święta. Na ulicy pośpiech, żeby ze wszystkim zdążyć, szał przedświątecznych zakupów, dylematy przy wyborze prezentów i pęd, pęd i nerwowy rzut oka na zegarek...Zbliża się Sylwester i nerwówka: dokąd pójść na przyjęcie, jaką wybrać kreację a z kim będziemy siedzieć przy stoliku? Wizyta u fryzjera, w pośpiechu wiązany krawat i komórka, która wciąż dzwoni...

Zatrzymaj się na chwilę w święta nad swoimi myślami, obojętnie, czy przy wigilijnym stole, czy podczas Pasterki, na sylwestrowym balu, czy przy świątecznym posiłku w rodzinnym gronie, a może nudząc się w fotelu przed telewizorem.

Pomyśl o tych, którzy nie śpieszą robić zakupów, bo nie mają za co, którzy się nie śpieszą, bo mają mnóstwo irytującego ich czasu, o tych, których coraz więcej prosi o bułkę pod marketem oraz o tych, którzy spędzają te święta samotnie cierpiąc w szpitalach, wegetując w noclegowniach i innych przechowalniach ludzkiego bólu.

Pomyśl o zwykłych rzeczach, o których często nie myślisz, bo przytłacza Cię pęd i pośpiech codziennego życia, pomyśl i rozejrzyj się, co dzieje się wokół Ciebie...

Pomyśl o swoich bliskich, z którymi tak mało rozmawiasz, pomyśl o sąsiadach, których prawie nie znasz, pomyśl o Ludziach, którzy są wokół Ciebie.

Pomyśl o nich....

Dopóki jeszcze są...

Jarosław Szałata

Drodzy Czytelnicy!

I znów minął rok - a jak minął -
dowiecie się Państwo z naszej sondy.
Przed nami nowe nadzieje, oczekiwania, marzenia,
bo gdyby ich nie było, świat byłby smutny.
Na ten Nowy Rok życzymy Państwu
pogody ducha, optymizmu i zdrowia,
zdrowia, zdrowia

Redakcja

Moim Koleżankom i Kolegom
pracującym nad zawartością
POWIATOWEJ
życzę w Nowym Roku - oprócz zdrowia
i pomyślności - dalszej ochoty do
pisania,
fotografowania i obszczekiwania

Izabela Stopyra

Drodzy dziadkowie!

Dziękujemy Wam za opiekę nad nami.
Za te miłe chwile spędzone z nami, kiedy uczyliście nas świata.
Za wasze bajki, które opowiadaliście nam kiedy byliśmy dziećmi.
Za pomoc w trudnych chwilach naszego życia. Za uściski i całusy, którymi obdarowywaliście nas w każdej chwili, którą spędzaliście z nami. Za waszą miłość i uśmiech na twarzy w tym dniu życzenia Wam składamy. Dziękujemy za Wasze dobro, za wszystko co zrobiliście dla nas, abyśmy stawali się coraz lepsi z każdym nowym dniem

życzy **Karolina Adamus**

Wyróżniono nas

Kolejny rok POWIATOWEJ na rynku wydawniczym zakończył się sukcesem. Wzięliśmy udział w **II Konkursie dla redakcji gazet lokalnych mających największy wpływ na kształtowanie świadomości proekologicznej społeczeństwa w 2003 roku**. W konkursie - na zlecenie i ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zorganizowanym przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych wzięły udział 74, w tym 5 z naszego województwa. Zaproszenie organizator wysłał do 750 redakcji w całej Polsce.

Konkurs adresowany był do pism lokalnych, a więc takich, które mają zasięg nie większy niż dawne województwo, a obejmują gminę, powiat lub kilka powiatów.

Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 11grudnia w Warszawie, naszą redakcję reprezentował **Grzegorz Paczkowski**.

W etapie wojewódzkim POWIATOWA zajęła II miejsce. Uzasadnienie przyznania nam nagrody przez jury było następujące: ***„za przedstawianie w atrakcyjny sposób tematyki ekologicznej oraz walory edukacyjne".***

Jury nagradzało przede wszystkim ciekawe i najlepsze publikacje, które wymagały dużego zaangażowania ze strony redakcji, oraz miały znaczący wpływ na poprawę sytuacji w zakresie ochrony środowiska. Ważny był poziom merytoryczny publikacji, warsztat dziennikarski i sposób podania tematu. Liczyła się lokalność problemu, a tematy związane z UE oceniane były przez pryzmat ich lokalności.

W każdym numerze staramy się umieszczać publikacje dotyczące ekologii, bo zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważny to jest problem w naszej małej ojczyźnie. współpracujemy z pracownikami instytucji, którzy zawodowo działają proekologicznie. Od 4 lat zastępca nadleśniczego **Andrzej Meissner** - prowadzi cykl **„Leśne co nieco"**. Właściciel przystani kajakowej i współzałożyciel klubu pstrągowego **„Fario" - Robert Knutelski** - pisze o jeziorach i rybach, i ciągle marzy o zarybieniu pstrągiem naszych rzek. O ptakach i drzewach pisze ornitolog **Bartłomiej Sklepowicz** i leśniczy **Jarosław Szałata**. Tajemnice Ziemi przybliża czytelnikom **Edyta Adamus**.

Najbardziej cieszą nas inicjatywy nauczycieli oraz dzieci szkolnych i przedszkolnych mające na celu działalność proekologiczną. Biorą udział w konkursach, piknikach i zabawach - nie tylko się bawią, ale i uczą. Popieramy inicjatywę Celowego Związku Gmin, którego zadaniem jest zagospodarowanie odpadów komunalnych i przemysłowych oraz upowszechniamy działalność Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie.

Publikacje przedstawiamy w następujących działach:

I. Edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży
II. Cykl - przyroda obok nas
III. Cykl - „Leśne co nieco"
IV. Artykuły, wywiady, reportaże, listy.

Izabela Stopyra

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

II NAGRODA

dla redakcji pisma

Powiatowa

w

II KONKURSIE
DLA REDAKCJI GAZET LOKALNYCH
MAJĄCYCH NAJWIĘKSZY WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE
ŚWIADOMOŚCI PROEKOLOGICZNEJ SPOŁECZEŃSTWA W 2003 ROKU

Konkurs zrealizowany przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
na zlecenie i ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Sonda 2003 - 2004

Jak minął rok i co przyniesie nowy?

Nastąpiło dużo przemian wewnętrznych, osobowościowych i świadomościowych. Dokonałem wewnętrznej weryfikacji wobec świata i ludzi. Nowy ma przynieść nadzieję na poprawę w życiu samorządowym, miasta i gminy. Poprawę życia przyjaciół, znajomych i sąsiadów.

Arkadiusz Piotrowski

Minął w zdrowiu i spokoju, z rodziną i przyjaciółmi. Wszystko wskazuje na to, że będzie to ciężki rok finansowo ze względu na zapowiadane podwyżki, a emerytury niestety są jakie są.

Alfreda Adamczyk - emerytka

Rok 2003 oceniam na paru poziomach: czym wyżej, tym gorzej.

1.Nie widzę ani jednego męża stanu od Waszyngtonu przez Paryż po Warszawę. Rząd nie umie rozwiązać spraw podstawowych, a skłócona opozycja często ucieka w absurdy.

2.Naród przerósł polityków, umacnia się Polska samorządowa, mądrzy ludzie kierują powiatem, miastem, gminą. To obiecujący fundament III RP.

3.Dla mnie - i dla mojego domu, to był dobry rok. Wydaną publikację wysoko ocenił Prezydent i eksperci, a każdy dzień weryfikuje jej treść. Po półwieczu spotkałem się ze szkolnym Kolegą, dziś Prymasem Polski. Moje Stronnictwo powierzyło mi współdoskonalenie jego programu. Córka awansowała na nauczyciela dyplomowanego, wnuk błyskotliwie zaliczył II rok studiów, ciepło wspominamy wyprawę rodzinną do Hiszpanii. A kilku chorych udało mi się uchronić przed ostatecznymi zagrożeniami.

4.Co przyniesie rok 2004? Istotny przełom w rozwoju państwa, głównie dzięki wymianie zużytych elit. W PSL już na wiosnę, w pozostałych partiach wedle ich suwerennych decyzji, których nie radzę odkładać.

Aleksander Zielonka

Rok 2003 upłynął w Kościele pod znakiem 25 Rocznicy Pontyfikatu papieża Jana Pawła II, który dla świata jest potężnym autorytetem wiary i świadkiem Chrystusa. Ważnym wydarzeniem z życia parafii był przyjazd misjonarza z Centralnej Republiki Afryki na odpust ku czci św. Anny w Nowej Wsi. W Osiecku zakończył się trwający półtora roku remont kościoła. W tym roku grupa parafian była dwukrotnie w Niemczech nawiązując kontakt z katolicką parafią w Merzen w Niedersachsen oraz z ewangelicką parafią w Brodowin w Brandenburgii. W prowadzeniu parafii był to kolejny rok zmagania się o utrzymanie funkcjonowania parafii, jednej z najmniejszych w diecezji.

Co przyniesie Nowy Rok? Jak każdy, tak i ten Nowy Rok jest dla nas zagadką i niepewnością. Nie sądzę, aby nadchodzący rok 2004 przyniósł raptowne zmiany na lepsze, jeśli chodzi o poczucie bezpieczeństwa, dobrobyt czy wiarę człowieka, jeśli nawet w perspektywie mamy dzień 1. maja, a z nim nowy rozdział historii Polski. Za długo czekamy na lepsze czasy albo nie potrafimy sami ich tworzyć. Z okazji Nowego Roku ktoś życzył, „oby nam się wolniej pogarszało" i coś w tym prawdy jest. Ponieważ każdy jest kowalem swego losu, musi zrozumieć, że nie kłótnia, spory i myślenie o sobie, ale wspólne działanie prowadzi do bezpieczeństwa, szczęścia i radości w wierze.

ks. **Stanisław Stefańczyk**, Sokola Dąbrowa

Mijający rok był dobry dla mnie, nic złego nie stało się, a ja małymi kroczkami realizowałem swoje plany. Miałem udane wakacje, chociaż były one pracowite gdyż uczęszczałem na kurs prawa jazdy, zdobyłem upragniony dokument. Marzę o tym, aby rok 2004 był równie udany. Czekają mnie bowiem bardzo ważne wydarzenia - ukończenie szkoły i egzamin dojrzałości.

Paweł Muzia - uczeń IV klasy Zespołu Szkół Zawodowych WZDZ w Trzcielu

Rok 2003 zapamiętam pewno na zawsze ze względu na przygotowania Polski do połączenia się z europejska wspólnotą. Był to także rok mojego wdrażania się do pracy samorządowej na szczeblu gminnym i okres poznawania trudnych, ludzkich spraw. Niełatwy był to więc rok, tym bardziej, że musiałem zawiesić pracę w moim ulubionym zawodzie - lekarza weterynarii. W życiu osobistym układało się pomyślnie, żona ciągle pięknieje, a dzieci dają powody do dumy. Chciałbym aby rok 2004 był spokojniejszy w pracy zawodowej, a budżet gminny był bardziej zasobny. Moje dzieci oczekują, że w nowym roku wreszcie spędzimy wspólny długi urlop w górach lub nad morzem. Ja natomiast wierzę, bo jestem optymistą, że początek edukacji młodszej córki i matura syna będą naszą radosną rodzinną uroczystością.

Waldemar Nowaczyk - wiceburmistrz gminy Trzciel

Ten rok był spokojny, bez nadzwyczajnych zdarzeń. Mój synek - Pawełek rośnie zdrowo i dostarcza mnie, mężowi oraz całej rodzinie mnóstwo radości. I to jest najważniejsze. Cieszę się tym co jest. Oby też zbliżający się rok nie był gorszy od tego mijającego. Nie wymagam wiele, ale chciałabym podjąć pracę. Niestety, nie będzie to proste. A może w roku 2004 wyjadę ze swoją rodziną nad morze? Byłoby to spełnieniem mojego marzenia.

Joanna Domagała - bezrobotna

W życiu zawodowym i społecznym rok dobry, pełen nowych wyzwań i zadań. W nowym roku: kontynuacja podjętych zadań i osiągnięcie założonych celów. W życiu rodzinnym rok ze wszech miar udany i tego samego oczekuję w 2004 roku.

Wiesław Chamienia

Rok 2003 - rok dużych nadziei i zmarnowanych szans. Rozczarowanie związane z kierunkiem proponowanych zmian w ochronie zdrowia. Gorycz trudnej sytuacji finansowej oddziałów szpitalnych i satysfakcja z szeregu wyróżnień przyznawanych tym oddziałom a więc Szpitalowi.

Rok 2004 pomimo wszystko optymizm. Może irracjonalne przekonanie, że zwycięży zdrowy rozsądek i wszystko znormalnieje.

Prywatnie - szczęścia i dobrej przyszłości dla najbliższych.

Leszek Kołodziejczak

1. Jestem szczęśliwym dziadkiem, bo mam pierwszego wnuka Filipa, Tadeusza

(też). W życiu służbowym litania jest długa, ale powiem krótko: obwodnica staje się faktem, 100% wykorzystania dotacji SAPARD- 380 tys.zł., nowi inwestorzy, nowe zakłady pracy i stanowiska pracy.

2. Rok przyszły - to inwestycje proekologiczne o wartości 6.300 mln.zł - remonty, kolektor poprzez ul.Długą do oczyszczalni ścieków w Św. Wojciechu, kanalizacja Wyszanowa, wodociąg z Bukowca do Wyszanowa o wartości 1.800 mln.zł w ramach programu SAPARD. Kolejne zakłady pracy i skuteczna walka z bezrobociem. Nie sposób wymienić wszystkiego, ale proszę mi wierzyć, że będzie dużo o czym pisać w ciągu przyszłego roku.

Tadeusz Dubicki

Rok mijający w prywatnym życiu i zawodowym z przyjemnością zaliczam do udanych. Rok przyszły - niestety, oczekuję go z pełnym niepokojem, zwłaszcza że przewidywane subwencje dla Starostwa w szczególności na oświatę nie spełniają niezbędnych potrzeb. Pozostaje mieć nadzieję, że może zmieni się na lepsze.

W życiu prywatnym życzyłbym sobie i swojej rodzinie, by był też dobry i spokojny, jak rok mijający.

Kazimierz Puchan

Dziękujemy za ciekawą ocenę mijającego roku i optymistyczne prognozy na rok przyszły.

Redakcja

Nie wierzę w ankietomanię

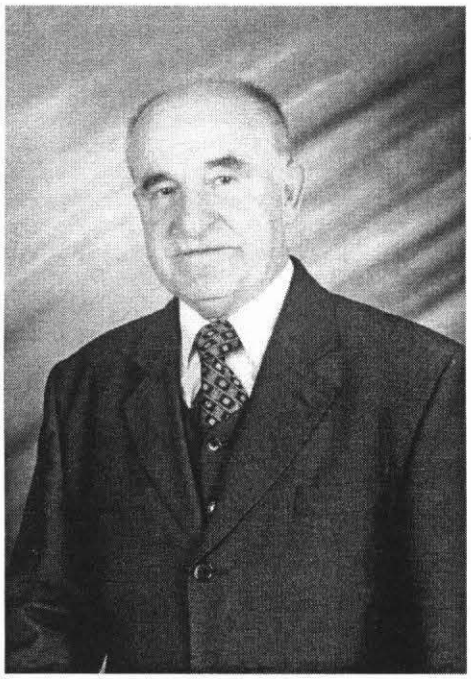

Można powiedzieć z dużym prawdopodobieństwem, że w każdej formacji politycznej jest możliwa grupa trzymająca władzę. To odnosi się nie tylko do elit z pierwszych stron gazet, ale i w skali gminnej, gdzie negatywne zjawiska ujawniają się od czasu do czasu. Przed trzema laty, kiedy SLD była "na topie" szeregi partii rosły lawinowo także i w naszym środowisku. Wielu szło z wiarą realizacji swoich lewicowych poglądów, dziś jest to zdecydowana mniejszość. Nie wszyscy członkowie SLD utożsamiają swoją lewicowość z prymitywną lojalnością partyjną, lecz oczekują i inicjują twórczy spór o wspólne dobro, a także rezerwują sobie prawo do dyskusji bez ograniczeń i na każdy temat. I tu Grupa Trzymająca Władzę Międzyrzecza naonczas poczuła zagrożenie swojej kariery. Miast podjąć konstruktywną dyskusję poczęła bezpardonową walkę " z odchyleniami" wyrzucając z partii niepokornych. Ze smutkiem obserwowałem zachowanie tych co mogli mieć coś do powiedzenia i uspokoić "kolesi silnej grupy". Tymczasem stali z boku i czekali na rozwój sytuacji. Skutek dla międzyrzeckiego SLD stał się fatalny. Namnożono wrogów, którzy skutecznie spowodowali klęskę wyborczą w wyborach samorządowych. To żadna satysfakcja, że "Grupa Trzymająca Władzę" poniosła sromotną porażkę i przeszła w polityczny niebyt.

Przed trzema laty zajmowałem eksponowane funkcje w partii, że tylko wymienię: byłem członkiem Gminnej Rady SLD, członkiem Zarządu Gminnego oraz Przewodniczącym Klubu Radnych SLD. Podjąłem nierówną walkę z "Grupą Trzymającą Władzę" urządzającą sabat nad czarownicami.

Dopięli swego i wyrzucili niepokornych, z czym nie mogłem się pogodzić. Nie oznaczało to, że podzielałem poglądy niepokornych, lecz tylko tyle, że metody jakie zastosowano były nielicujące z regułami cywilizowanej partii socjaldemokratycznej SLD za jaką chciała i chce uchodzić. Wówczas podjąłem decyzję na znak protestu o rezygnacji z wszystkich funkcji, które pełniłem, a przecież to był okres szczytu popularności partii szykującej się do przejęcia władzy.

Cała SLD nie wyciągnęła lekcji z konieczności przestrzegania demokratycznych reguł gry partyjnej i dalej pozoruje weryfikację za pomocą ankietomanii.

Wszelka weryfikacja osobowa musi przebiegać w tajnym głosowaniu. Tymczasem wystarczy złożyć ankietę i to wypełniając tylko pierwszą stronę, bez obowiązku trzech pozostałych stron.

Więc po co taka ankieta? To jest zwyczajna kpina i polityczny lęk władz centralnych SLD.

Sam byłem świadkiem w moim byłym kole, jak jeden pan już po złożeniu ankiety, dowiedziawszy się o możliwości wypełnienia tylko pierwszej strony ankiety, szybko wycofał starą i ponownie wypełnił tylko pierwszą stronę na oczach całego Koła.

Mieczysław F. Rakowski na łamach Rzeczpospolitej 7 listopada br. postawił pytanie: "Gdzie byliście, gdy pojawiły się pierwsze oznaki kryzysu partii i rządzenia". No właśnie, gdzie byliście? Ten polityczny rak rozpoczął się od dołów i wyniósł na szczyty władzy ludzi nie zawsze o krystalicznych sumieniach, o czym świadczą co rusz nowe afery. I pomyśleć, że miało być prawdziwe sprzątanie, a nie zamiatanie pod dywan.

Z całą powagą rozważyłem przejrzystość i celowość weryfikacji poprzez ankietowanie. Doszedłem do wniosku, że to jest działanie zastępcze i pozorowanie intencji prawdziwej weryfikacji, której faktycznie brak. Spodziewałem się, że Kongres SLD wstrząśnie partią i zmusi do autentycznej refleksji nad koniecznością naprawy chorej kondycji jej szeregów, zwłaszcza tych z górnych półek.

Tak się nie stało. Raczej sprawy coraz bardziej idą w złym kierunku. Nie godzę się z taką filozofią politykierów. Dlatego na pożegnalnym spotkaniu w kole SLD podałem motywy mojej rezygnacji. Część argumentów jak wyżej. Ponadto uznałem, że dziesiątki tysięcy szeregowych członków z głęboką wiarą jest w jej szeregach. Członkowie SLD na szczytach władzy czynią to pewnie z przekonania, ale i własnego interesu. Tak długo jak służą w zgodzie z sumieniem i interesem społecznym, nie jest to naganne. Nie ulega jednak wątpliwości, że ludzie nieuczciwi, wietrzący robienie kariery za wszelką cenę, o skłonnościach korupcjogennych, pierwsi wypełnią deklarację, by schować się pod parasolem silnej partii.

Moja deklaracja wystąpienia z partii wzbudziła smutne refleksje wielu członków w Kole, którzy z zażenowaniem wyrażali celowość ponownego uwiarygodnienia swojej lojalności i politycznej poprawności. Skoro się jest członkiem i otrzymało legitymację, opłaca składki oraz ma przekonania lewicowe, bez ambicji robienia kariery przy pomocy partii, to po co ten cyrk?

Dziś wyraźnie widać, że partie, nie tylko SLD, a zwłaszcza jej znacząca część elit, przedkłada dobro partii (czytaj: często własnej) nad interes państwa. Być może szerzej rozwinę ten temat w następnych artykułach i podam konkretne przykłady.

Biada takim partiom w państwie prawa, które ściśle nie przestrzegają reguł demokratycznych. Wcześniej, czy później ulegną marginalizacji i nim się obejrzą, społeczeństwo je zweryfikuje.

Ciemno to widzę i to bez nadużycia praw autorskich hasła p. Machulskiego.

Bolesław Onyszczuk

Do redakcji

Szanowni Państwo!

Niewiele tym razem mam materiałów ale na pewno inni piszący postarali się aby Powiatowa (jak zwykle zresztą) była bardzo ciekawa już w kolejnym, Nowym Roku, także wydawniczym!

Życzę całemu zespołowi ***Powiatowej***: właścicielom, redaktorom, wszystkim współpracownikom, sponsorom, reklamodawcom oraz sympatykom a za Waszym pośrednictwem także czytelnikom: ***Spokojnych, rodzinnych i cichych Świąt Bożego Narodzenia oraz jak najmniej nerwów, pośpiechu, smutków i złości w Nowym Roku a mnóstwa uśmiechu, radości i zdrowia, i pracy, i samych naj...chwil.***

Jarosław Szałata z rodziną

Moim zdaniem

Dobiega końca kolejny rok. Znowu niespełnione oczekiwania wymagają pogłębionego namysłu i analiz. Zacząć wypada od wyraźnego oddzielenia oczekiwań społecznie uzasadnionych od złudzeń. To rzecz dla polityków i politologów. Tymczasem III RP odczuwa rażący brak tej kategorii ekspertów. Od Karpat po Bałtyk buszują demagodzy i to nader skutecznie, gdyż po każdych wyborach zaludniają oni potem Sejm. Jaskrawy przykład A. Leppera, który ma pełną gębę frazesów o ludzkiej biedzie, ale portfel solidnie wypchany naszymi, czyli podatników pieniędzmi, nie jest odosobniony. Co więcej - chociaż szef Samoobrony często i gęsto prawo łamie, posłem III RP jest zgodnie z obowiązującymi zasadami. Z woli wyborców. Tych, którym nic nie dał, nie daje i nie da. Nawet nie założył najskromniejszej fundacji, która jakąś garstkę głodnej dziatwy poratowałaby jedną szklanką gorącego mleka na dużej przerwie. A o posiadanym majątku, który pomnaża - Pan Poseł sam informuje. I co? I nic! Miejsce oszukanych przezeń wyborców zaraz zapełniają następni - i kolejne sondaże windują Pana Andrzeja. Czy prywatnie, w gronie rodzinnym, wyśmiewa on naiwnych, tak jak w życiu publicznym kpi z Balcerowicza? Nie dziwiłbym się.

Jak nie zamykałbym paradoksów w kufrze Samoobrony. Cóż to bowiem za „prawica" - demokratyczna, religijna, która po utracie fatalnie sprawowanego rządu wybiera się doń po raz wtóry, ale już z kochanką i z bogatym kontem dewizowym? A cóż to za „lewica", otoczona dworem w iście królewskich pałacach; na co dzień w stolicy, latem nad morzem, a zimą w górach? Cóż to za „ludowcy", którzy wprawdzie przesiedli się z koni na ciągniki, kombajny i do luksusowych samochodów, ale zafundowali na pokaz szwadron kawalerii? Ich sprawa. Ich dobre prawo. Ale obowiązkiem obywatela jest udział w wyborach i oddanie głosu na reprezentującą jego interesy frakcję - lewicę, prawicę lub centrum, a nie ich atrapy.

Jest jeszcze sprawa ponadnarodowa, Wspólnota Europejska. Piszę ten felieton na dwa dni przed szczytem w Brukseli, w której może nawet zabraknąć kontuzjowanego premiera, asa atutowego III RP wobec możnych. Wyprzedził te obrady naiwny List Otwarty intelektualistów, których dyżurny autorytet nazwał polskie być albo nie być „narodowym szaleństwem". Nie w tym rzecz, czy my musimy umierać za Niceę. Ale zbyt długo i zbyt wielu z nas musiało ginąć za Polskę, byśmy przystali na kolejną oś Berlin - Rzym, wspartą już nie przez maleńkie Vichy, ale sam Paryż. Kalectwo Zachodu polega na tym, że nie potrafi on rozmawiać z Polską. Umieli to - od tysiąca lat - wielcy. Otton III, Sulejman Wspaniały, Piotr Wielki, Napoleon I, generał de Gaulle. Rzecz przypomniał w Paryżu, bardzo niedawno, nasz b. minister S.Z. I zrobił to w wielkim stylu. (cyt): „To też był prezydent Francji, ALE TO BYŁ DE GAULLE!" Wniosek? Musimy kształtować swą opinię o Wspólnocie wedle faktów, a nie złudzeń i kompleksów. A tak w ogóle: musimy się pilnie uczyć Polski i Europy.

Stać nas na stały rozwój kraju, o ile pojmiemy bezsens dialogu pozorowanego. Tego rodzimego, w którym „pyta kołek kołka, jak wyjść z tego dołka". I tego eurokratycznego, który słowniki zwą dyktatem. Poczekamy, przeżyjemy, wzbogacimy ten prastary subkontynent. Tymczasem zaśpiewajmy swojską kolędę: „Podnieś rączkę Boże dziecię, błogosław ojczyznę miłą". Nasz genialny kompozytor tworzył ją ponoć w Paryżu, ale miał na sercu „dom nasz...i wszystkie wioski z miastami". Pielęgnujmy to dziedzictwo, jak Niemcy swą „Stille nacht", a Francuzi swe „Bergeres". Acz nie jest to po myśli komisarzy z Brukseli, technokratów, ale nudnych. Nadto, jak mówią urocze góralki z Bukowiny - „szpetnych po gębach".

Aleksander Zielonka

Społecznik Roku 2003

Statuetka przedstawia człowieka pomocy społecznej, który dysponuje wrażliwością, siłą i kieruje się w swoim życiu humanitarnymi wartościami, czego symbolem jest drzewo. Noga świadczy o stabilności i równowadze. Światło to dawanie nadziei i nowych możliwości drugiemu człowiekowi. Ponadto w bieżącym roku symboliczne drzewo wypuściło piękne zielone listki, co możemy odczytywać jako efekty pracy z klientem pomocy społecznej.

W drugiej edycji Konkursu, **Andrzej Korski** - Wojewoda Lubuski w gorzowskim teatrze im. J. Osterwy wręczył honorowe statuetki w czterech kategoriach „Społecznika roku".

W kategorii WYDARZENIE ROKU nominację do Nagrody otrzymali:

- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** - za przeciwdziałanie marginalizacji osób niepełnosprawnych;
- **Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Babimoście** - za organizowanie efektywnych metod i form pracy resocjalizacyjnej"
- Dom Pomocy Społecznej w Tursku - za wydanie i promocję książki Rossemarie Pankow pt. „Legendy i historie Ziemi Torzymskiej i okolic".

Laureatem „Wydarzenia roku 2003" zostało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczu.

Gratulujemy!

Tekst i zdjęcie - **Leszek Bończuk**

Na zdjęciu - Laureaci „Społecznika roku 2003"

Zespół „Nowinka" wciąż tańczy

Mamy za sobą kolejny rok istnienia zespołu - 31.01 2003 podczas IV Międzynarodowych Spotkań Tanecznych obchodziliśmy wraz z zaprzyjaźnionymi zespołami - 15 urodziny. Czas minął bardzo szybko - przed nami kolejna rocznica. Już teraz trwają przygotowania do kolejnych Spotkań Tanecznych w Skwierzynie. Jest to jednocześnie odpowiedni moment na podsumowanie minionego roku.

Jaki on był? Na pewno wypełniony był intensywną pracą i problemami, które dotykają każdego człowieka, nas również. Wszyscy wiedzą, iż po wakacjach nastała dla nas chwila wielkiej próby - od września Pani **Nadzieja Szczepaniak**, choreograf i kierownik zespołu, przebywa na urlopie zdrowotnym. Czekając na powrót Pani Nadzi, kontynuujemy to, co ona zaczęła. Niewątpliwie jest to zasługą dzieci, które chcą tańczyć oraz obecnych instruktorek i tancerek - **Manueli Kucz** i **Doroty Szczepaniak**, które pracują pod czujnym okiem nowego, zaprzyjaźnionego z zespołem choreografa -**Artura Niezgody**. Dzięki nim zespół **„Nowinka"** wciąż tańczy i odnosi sukcesy, choć pewnie niektórzy mieli nadzieję, iż wraz z urlopem Pani Nadzi zespół przestanie istnieć.

Wzięliśmy udział w wielu konkursach i mistrzostwach tańca, m.in. z Malborka przywieźliśmy **dwa złote medale**, a z Konina z Międzynarodowego Konkursu Piosenki i Tańca przywieźliśmy **dwa srebrne** - za „Co ty na to" i „Krzesła".

Z ogólnopolskiego Festiwalu Tańca w Łomży przywieźliśmy także sporo medali i wyróżnień: **I miejsce i nagrodę specjalną** otrzymała formacja disco show za „Krzesła", I miejsce zajęła również miniformacja disco show. **Indywidualnie II miejsce** zajęła **Magdalena Cyktor** w tańcu disco solo do lat 15, II miejsce zajęła także **Magda Denenfeld** w disco solo powyżej lat 15. **Dorota Szczepaniak** i **Alicja Grodkowska** zdobyły III miejsce w tańcu hip-hop.

Z XV Jubileuszowego Międzynarodowego Festiwalu Tańca Młodzieżowego Wasilków 2003 przywieźliśmy 15 znaczących medali: **I miejsca** w poszczególnych kategoriach zajęły: najmłodsza wiekiem i stażem za „Hip-hop", formacja **„Disco dangerous"** składająca się z najstarszych tancerek, **Oliwia Żeno** (startująca w kategorii disco-solo do lat 11), **Dorota Szczepaniak** (disco-solo powyżej lat 15), **Magda Denenfeld** i **Magdalena Cyktor** (duet disco powyżej 15 lat). **Anna Ignaszewska** i **Paula Ostolska** (duet hip-hop do lat 15), **D. Szczepaniak** i **Alicja Grądkowska** (duet hip-hop powyżej 15 lat), **Joanna Sokół** i **Marta Wójcik** (duet disco i duet hip-hop do lat 11).

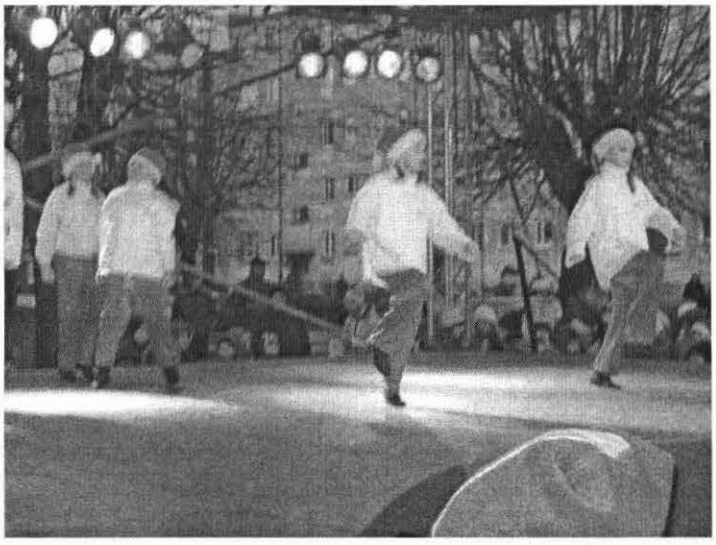

II miejsca jury przyznało najmłodszej grupie za tańce „Co ty na to?", starszej za „Krzesła" oraz solistkom: **M. Cyktor, M. Denenfeld, J. Sokół** i **J. Mamys.**

III miejsca wytańczyły w kategoriach disco i hip-hop utytułowane wcześniej **M. Denenfeld** i **J. Sokół.**

Nasz zespół od wielu lat towarzyszy także w koncertach Majce Jeżowskiej, prezentując tańce do jej repertuaru. Ostatnio, tj. 1.12.2003r. mieliśmy okazję zatańczyć dla międzyrzeczan, a 3.12.2003r. nagrywaliśmy razem z Majką i innymi artystami program telewizyjny (emitowany w telewizji 14.12.2003r.).

Niewątpliwie był to trudny okres dla nas, liczebność zespołu się zmniejszyła, ale wszystkim wiadomo, że nie ilość, ale jakość świadczy o wszystkim, tak więc *„z uśmiechem w oczach i nadzieją w sercu podbijamy świat! Sukcesów chęć nie gaśnie i dlatego właśnie zespół „Nowinka" wciąż tańczy"*. Być może dzięki temu w nasze szeregi wkraczają nowi tancerze. Zapraszamy także tych, którzy chcą razem z nami wsłuchać się w rytm muzyki i doskonalić swe umiejętności taneczne.

Kończąc, pragnę podziękować w imieniu Zarządu wszystkim rodzicom oraz ludziom „dobrej woli", którzy wspierali i wspierają nasz zespół - **DZIĘKUJEMY.**

Ewa Szczerbakowicz

Do redakcji

Izabela Stopyra
Redaktor Naczelna
POWIATOWEJ

W związku z przejściem na emeryturę i zakończeniem pracy w charakterze rzecznika prasowego burmistrza - Pani Naczelnej i całemu zespołowi redakcyjnemu POWIATOWEJ za znakomitą współpracę przy tworzeniu i potem redagowaniu miesięcznika POWIATOWA przekazuję moje szczere wyrazy uznania i podziękowania.

Antoni Tkocz

Pamięć zmarłym, żyjącym - pojednanie

Pod tym hasłem odbyła się 9 grudnia 2003r. we Wrocławiu, pod Pomnikiem Zesłańców Sybiru, centralna uroczystość z okazji 75-rocznicy założenia Związku Sybiraków i 15 rocznicy jego reaktywowania.

Honorowy patronat nad uroczystością podjął prezydent RP - Aleksander Kwaśniewski, który przekazując Sybirakom życzenia powiedział - *„Związek Sybiraków zajmuje szczególne miejsce w historii i współczesności kraju. Jest żywym świadectwem martyrologii narodu, ale i jego siły przetrwania, zdolności do wyciągania wniosków z przeszłości. Pamięć zmarłym, żyjącym pojednanie. Ta szlachetna idea, głoszona przez Związek Sybiraków, skupiający w swoich szeregach ludzi tak okrutnie doświadczonych przez los, zjednuje Państwu powszechny szacunek. Bardzo wysoko oceniam inicjatywy podejmowane przez Związek na rzecz pojednania z naszymi sąsiadami - narodami Rosji, Ukrainy i Niemiec. To co robicie Państwo na co dzień, wspiera polską rację stanu, dobrze służy zgodzie, pokojowi i międzynarodowej współpracy".*

Uroczystość rozpoczęto mszą św. celebrowaną przez JE ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza. Przemówienia okolicznościowe wygłosili - kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych minister Jan Turski, prezes Związku Sybiraków prof. Ryszard Reiff oraz prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. Referat - pt. „75 lat Związku Sybiraków, 15 lat po reaktywowaniu" wygłosił - dr Antoni Kuczyński. Splendoru dodała orkiestra i kompania honorowa Śląskiego Okręgu Wojskowego. Apel poległych zakończył się salwą honorową. Było obecne Dowództwo ŚOW, które zapewniło uczestnikom gorący posiłek i zakwaterowanie.

Okazale wyglądał liczny korowód pocztów sztandarowych - sybirackich, kombatanckich, szkolnych i harcerskich, reprezentowanych przez delegacje z całego kraju. Pod pomnikiem złożono wieńce i kwiaty, w tym również od dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego. Delegację gorzowskich Sybiraków reprezentował czterdziestoosobowy skład z poszczególnych kół terenowych - na czele z **Jadwigą Ostrowską**. Z Międzyrzeckiego Koła Związku Sybiraków udział wzięli - prezes **Jan Antonowicz, Jan Rymaszewski, Helena Bura** i **Wacław Huszczanowski**. Zespół Szkół Rolniczych *im. Zesłańców Sybiru* reprezentował dyrektor **Adam Żyła** i wystawiony przez szkołę z Sybirackim Sztandarem, poczet młodzieży szkolnej - **Tomasz Łeszyk, Katarzyna Siek** i **Marzena Olewicka**. Za udział P. Dyrektora i młodzieży szkolnej serdecznie dziękują Sybiracy.

Jan Antonowicz

Wieści z oświaty powiatowej

Czy uda nam się przeżyć 2004 rok?

Powiat na zadania związane z oświatą otrzymał subwencję oświatową niższą niż w roku 2003 o 79.480,00 zł. Liczba uczniów uczących się w naszych szkołach zmniejszyła się w stosunku do ubiegłego roku szkolnego tak, że teoretycznie /wg standardów MENIS/ powinno być w powiecie o 6 klas mniej, a jest mniej tylko o jedną klasę. Projekty budżetów sporządzone przez dyrektorów szkół na 2004 r są znacznie wyższe niż w roku 2003. Szczególnie wzrosły planowane środki na wynagrodzenia. Jest to związane z licznymi awansami nauczycieli. Do spełnienia oczekiwań szkół **brakuje** nam w budżecie ok. **1 mln zł.**

W związku z brakiem środków dyrektorzy szkół zostali zobowiązani do korekty swoich budżetów. Brakuje środków na zakup materiałów, energię, opał, remonty. Każdy z dyrektorów został zobowiązany do ponownego przeanalizowania budżetu.

W subwencji oświatowej znacznie zmniejszyła się kwota przypadająca szkole w wadze zależnej od nauczyciela. Zgodnie z rozporządzeniem MENiS w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2004, do wyliczenia tej kwoty wzięto tylko pod uwagę nauczycieli pełnozatrudnionych w danej szkole. Straciły szkoły, które mają dużą ilość godzin ponadwymiarowych oraz zatrudniają nauczycieli z innych organów prowadzących. Jak wyjaśniła na naradzie szkoleniowej w Gorzowie Wlkp., Pani Radca Ministra - twórca algorytmu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na rok 2004, niektórzy dyrektorzy nie prowadzą prawidłowej polityki kadrowej, gdyż przydzielają dużą ilość godzin ponadwymiarowych w rezultacie czego nauczycielom brakuje czasu na realizację zajęć wychowawczych i opiekuńczych, które powinni realizować zgodnie z art. 42 Karty Nauczyciela.

Mimo tych pesymistycznych informacji myślę, że wspólnie uda nam się przetrwać ten **2004 rok** - czego serdecznie pragnę.

Oprócz tego wszystkim pracownikom szkół - **życzę spełnienia osobistych i zawodowych planów, spokoju, radości i wzajemnego zrozumienia.**

Halina Pilipczuk

Nowoczesna informacja

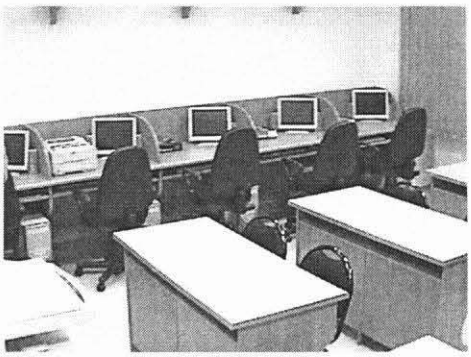

Centrum Kształcenia Zawodowego WZDZ w Trzcielu 17 grudnia przyjmowało wielu znakomitych gości. A była ku temu niecodzienna okoliczność - oficjalne otwarcie **Gminnego Centrum Informacji Zawodowej**. Niezwykle ważna i potrzebna dla lokalnej społeczności placówka została wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt komputerowy i wszystkie inne, konieczne pomoce dydaktyczne. Mieści się ona w pomieszczeniu wygodnym, estetycznie umeblowanym i udekorowanym. Przebywanie w tej pracowni jest samą przyjemnością, a w dodatku oferuje ona nieograniczone możliwości zdobycia potrzebnych informacji. Jest bowiem przeznaczona dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, dla bezrobotnych, przedsiębiorców, rolników, gospodyń domowych, absolwentów różnego rodzaju szkół i dla tych wszystkich, którzy poszukiwać będą pomocy w zakresie informacji zawodowej. Tak więc rozrzucone po różnych instytucjach kompetencje zostały zgromadzone w jednym miejscu, a ponadto są one dostosowane do wymagań XXI wieku. Gminne Centrum Informacji Zawodowej proponuje usługi młodzieży, którą w ten sposób chce zaktywizować, zintegrować oraz zmobilizować do rozwoju zawodowego i przedsiębiorczości. To jest konieczne w sytuacji dużego bezrobocia, a i perspektywa pracy w Unii Europejskiej wymagać będzie nowoczesnej edukacji. Jest więc okazja, by już uczniów wdrażać w ten proces, a temu może właśnie służyć Gminne Centrum Informacji Zawodowej. W placówce mogą być prowadzone lekcje informatyki i obsługi sprzętu komputerowego oraz ćwiczenia umiejętności w posługiwaniu się Internetem, pocztą elektroniczną, fax-em itp. Główną ideą działalności G.C.I.Z. jest dostarczanie zainteresowanym informacji o ofertach pracy i potrzebnych profesjach, o szkołach i instytucjach szkolących, o wolontariacie oraz o obowiązkach i prawach bezrobotnego. Członkowie lokalnej społeczności mogą w Gminnym Centrum Informacji uzyskać adresy urzędów pracy i wszelkich organizacji świadczących pomoc osobom bezrobotnym, a także otrzymać dane dotyczące dostępu do rynków pracy w krajach Unii Europejskiej.

Projekt G.C.I.Z. opracowali pracownicy Centrum Kształcenia Zawodowego WZDZ w Trzcielu i złożyli wniosek w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej. Został on przyjęty, a ministerstwo przekazało dotację na wyposażenie Gminnego Centrum Informacji zawodowej. Wniosek trzcielskiego WZDZ-u poparł, ciekawie go rekomendując burmistrz MiG Trzciel, bo też jest to użyteczna placówka dla wszystkich, dla urzędu także. Będzie ona realizować niektóre zadania gminy, np.: z zakresu opieki społecznej, drogownictwa, ekologii i prowadzenia klubów zainteresowań. Przewiduje się, że z usług G.C.I.Z. korzystać będzie początkowo około 40 - 60 osób miesięcznie. Natomiast w okresie późniejszym, gdy ośrodek utrwali swoją pozycję w środowisku klientów przybędzie i należy liczyć się z tym, że będzie ich nawet 200-300 miesięcznie.

Ma ona szansę na stałe wrosnąć w trzcielski pejzaż gdyż cieszy się ogólnym poparciem wielu gminnych i powiatowych instytucji, zwłaszcza tych zajmujących się człowiekiem. Pomoc swoją zadeklarowali również przedsiębiorcy prywatni z terenu gminy, czyli: **Eugeniusz Bocer, Ryszard Kabat, Bogusław Szułcik, Waldemar Brodziak, Grzegorz Iwaniec, Stanisław Heller, Jacek Iwaniec, Maria i Andrzej Kaczmarkowie, Tadeusz Kucera i Karol Brzozowski.**

Pomysł utworzenia Gminnego Centrum Informacji Zawodowej to cenna inicjatywa, a jego funkcjonowanie przyniesie korzyści nie tylko mieszkańcom naszego regionu. I takie było motto przemówień gości w dniu otwarcia placówki. A podziwiali ją wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gorzowie Wlkp. - **Edward Kraszewski**, starosta **Kazimierz Puchan**, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Międzyrzeczu - **Hanna Bułach**, przewodniczący Rady Miejskiej w Trzcielu - **Adam Piątkowski**, burmistrz MiG Trzciel - **Jarosław Kaczmarek, Ryszard Gajewski, Jacek Toporowski, Włodzimierz Idzior** i prezes zarządu WZDZ w Gorzowie Wlkp. - **Zbigniew Staszak.** Było się czym zachwycać, co również podkreślił wicemarszałek Sejmiku Województwa Lubuskiego - **Edward Fedko**, który z sentymentem wraca do Trzciela, a więc i tej istotnej uroczystości nie mógł opuścić, choć ze względów służbowych musiało się to stać w nieco późniejszym terminie. Ta imponująca swoją nowoczesnością placówka wymagała gigantycznej pracy wielu pracowników Centrum Kształcenia Zawodowego WZDZ, na pewno efekt końcowy tych działań dał im prawdziwą satysfakcję. Ja, bierny świadek tych poczynań widziałam, ile czasu i trudu poświęcili tworzeniu Gminnego Centrum Kształcenia Zawodowego - **Stanisław Turecki, Gabriela Fukowska, Halina Hulnicka, Henryk Grobys i inni**, których być może nie zauważyłam. *(na zdjęciu - widok pracowni)*

Jadwiga Szylar

Lubuska Izba Rolnicza

W grudniu odbyło się pod przewodnictwem Józefa Pichana posiedzenie Rady Powiatowej LIR. W obradach uczestniczyli dyrektor Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW" Teresa Grzywaczewska oraz kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Międzyrzeczu - **Andrzej Hulnicki**.

Teresa Grzywaczewska poinformowała o zmianach w przepisach dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń rolników: z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zmiany obowiązują od 1 stycznia 2004 roku.

Andrzej Hulnicki przedstawił informację o przebiegu szkoleń dla rolników z zakresu wypełniania wniosków o wpis do ewidencji producentów oraz przyznanie płatności obszarowych. Omówił zasady otrzymania dopłat bezpośrednich oraz obowiązki rolników ubiegających się o dopłaty.

Wiceprezes LIR **Grzegorz Grabarek** zapoznał zebranych z działaniami LIR związanymi z udzieleniem pomocy rolnikom poszkodowanym w wyniku suszy.

Wobec znikomej pomocy państwa jak i samorządów lokalnych Rada postanowiła wystosować pismo do wójtów, burmistrzów, przewodniczących Rad Gmin powiatu międzyrzeckiego o umorzenie dwóch rat podatku rolnego oraz obniżenie o 50% ceny skupu 1q żyta uwzględnianej przy ustalaniu podatku rolnego.

Celem aktywnego włączania się w rozwiązywanie lokalnych problemów rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich delegaci ponowili prośbę do władz samorządowych o zapraszanie ich na sesje rad gminnych oraz posiedzeń komisji.

Na posiedzeniu podjęto też uchwałę o pełnieniu dyżurów przez członków Rady w każdy **poniedziałek w godz. 10.-12. w siedzibie Biura Powiatowego ARiMR na ulicy Reymonta 11** w celu utrzymania kontaktu z rolnikami z powiatu międzyrzeckiego.

(na podstawie informacji z Lubuskiej Izby Rolniczej, Oddz. Terenowy w Gorzowie opracowała **W. Majchrzak**)

Gminne Centrum Informacji

10.11.2003r. otwarto w Bledzewie pierwsze w powiecie Gminne Centrum Informacji. Jest ono również jednym z pierwszych w województwie. Na otwarciu byli starosta powiatu **Kazimierz Puchan**, **Edward Kraszewski** - zast. dyr. Woj. Urzędu Pracy, **Roman Kardowski** kierownik Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Zielonej Górze, **Hanna Bułach** - kierownik Powiatowego Urzędu Pracy i **Maria Górna-Bobrowska** z PCPR. Z województwa złożono 30 wniosków, lecz akceptację uzyskało tylko 13, w tym wniosek z Gminy Bledzew. Gmina otrzymała na uruchomienie Centrum w ramach programu aktywizacji zawodowej absolwentów grant w wysokości 62 tys. zł, z własnych środków dołożyła 29 tys. zł. Centrum mieści się na piętrze budynku Urzędu Gminy. Posiada 5 zestawów komputerowych, drukarki, faks i całodobowy dostęp do Internetu. Dla osób niepełnosprawnych jeden komputer znajduje się na parterze. Pracować będą w nim cztery osoby, które zostały przeszkolone w Warszawie i w Gorzowie. Kierownikiem Centrum została **Anna Andrzejewska**. Pracownicy Centrum to **Katarzyna Rzepa** i **Aldona Kuczera**, które odbywają aktualnie staż absolwencki. Czwarty pracownik zostanie zatrudniony w nowym roku. Centrum czynne będzie w godz. 7.00-19.00. Zadaniem Centrum jest umożliwienie społeczności lokalnej dostępu do szerokiej gamy informacji dotyczących rynku pracy: ofert pracy, poradnictwa zawodowego, kształcenia, Funduszy Pomocowych Unii Europejskiej. Centrum udostępnia ulotki, materiały informacyjne, sprzęt komputerowy wyposażony w profesjonalne programy. Służy poszukującym pracy, w tym absolwentom, bezrobotnym, młodzieży szkolnej. Młodzież szkolna będzie mogła sprawdzić swoje predyspozycje zawodowe, określić swoje zainteresowania w zakresie wyboru zawodu, gdyż Centrum dysponuje odpowiednimi programami komputerowymi. Zainteresowanym pomagać będą dyżurujący pracownicy. Starosta pogratulował Gminie otwarcia tak potrzebnego ośrodka. Zdaniem Edwarda Kraszewskiego efekty pracy Centrów będzie można ocenić dopiero po pewnym czasie, gdyż działają od niedawna. Mają przygotować młode pokolenie do pracy w nowoczesnym systemie. Wójt **Zenona Schindler** jest bardzo zadowolona z otwarcia nowej placówki w Gminie, która pomoże zainteresowanym w znalezieniu swojej szansy. Ewa Pluta - przew. Rady Gminy wierzy, że Centrum da szanse młodzieży na inne postrzeganie swojej przyszłości, że wzbudzi aktywność i kreatywność młodych Dla Anny Andrzejewskiej praca w Centrum jest wyzwaniem. Jest młodą osobą pełną optymizmu i tryskającą energią. Władze Gminy mają nadzieję, że Centrum będzie sposobem na zwiększenie szans mieszkańców zainteresowanych znalezieniem pracy

Wanda Majchrzak

Diamentowe gody

Każde mniejsze lub większe rodzinne jubileusze, stanowią nie tylko świetną okazję do spotkań w gronie najbliższych. Są też i pretekstem do ciepłych wspomnień i refleksji, których czas nie zatrze tak szybko z naszej pamięci.

W listopadzie niezwykłą uroczystość obchodzono w gronie pp. Krynickich. Seniorzy rodu **Anna** i **Szymon Kryniccy**, obchodzili 60. rocznicę pożycia małżeńskiego. Dostojni jubilaci pobrali się 8 listopada 1943 roku w Banicy, koło Krynicy. Na Ziemię Lubuską przyjechali po wojnie, osiedlając się na krótko w Bobowicku i Kęszycy. Do Pszczewa przeprowadzili się w 1951r.

Państwo Kryniccy całe swoje życie ciężko pracowali, aby ich dzieci mogły pokończyć dobre szkoły i uczelnie. Pan Szymon blisko 30 lat przepracował przy wyrębie drzewa w Nadleśnictwie Pszczew. Ponadto wspólnie z żoną prowadził 7 ha gospodarstwo rolne, w którym pracy zawsze było bardzo wiele.

Państwo Kryniccy to urodzeni optymiści. Nigdy nie narzekali na swój los, cieszyli się każdą chwilą i sukcesami swoich dzieci. A mają ich siedmioro - dwóch synów - **Bazylego** i **Jarosława** i pięć córek - **Marię**, **Julię**, **Halinę**, **Danutę** i **Annę**. Troje z nich ukończyło studia wyższe. W Pszczewie z rodzicami mieszka córka Julia i syn Bazyli. Pozostałe dzieci pp. Krynickich mieszkają bardzo daleko od stron rodzinnych - w Gdańsku, Sosnowcu, Nowej Soli i Słubicach. Starają się odwiedzać swoich rodziców możliwie jak najczęściej. Nasi jubilaci doczekali się 15 wnuków i 4 prawnuczków, którzy przepełniają ich serca szczęściem i dumą. Na ich odwiedziny czekają zawsze z wielką niecierpliwością i radością.

Pomimo sędziwego wieku pp. Kryniccy cieszą się dobrym zdrowiem i samopoczuciem. Pan Szymon ukończył niedawno 90 lat i jest człowiekiem niezwykle energicznym i pogodnym. Potrafi ciekawie opowiadać rozmaite historie i ciekawostki. Pani Anna ma 81 lat i zajmuje się przede wszystkim rozmaitymi pracami domowymi.

Doczekać się w zdrowiu i pełni sił tak pięknego jubileuszu, jest z pewnością sprawą niezwykłą. Państwo Kryniccy otrzymali piękne życzenia od najbliższych, znajomych i sąsiadów. Dla osób w ich wieku, żyjących w myśl zasady „Carpe diem", cenne są bowiem nie prezenty, ale najzwyklejsze, z serca płynące życzenia i uścisk dłoni. *(na zdjęciu - pp. Kryniccy z córką Julią)*

Gertruda Szewczuk

ZNP informuje

4.12.2003r. w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgu Lubuskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, prowadzone przez prezesa **Bożenę Manię** z udziałem prezesów Oddziałów, których jest w naszym województwie 66. Wśród gości zaproszonych był kurator oświaty **Maciej Szykuła**, który w swoim wystąpieniu m.in. podziękował za współpracę z ZNP, na którego zebrania jest często zapraszany i traktuje je jako konsultacje środowiskowe. Prezes Okręgu, Bożena Mania, podsumowała całoroczną pracę ZNP, współpracę z oddziałami i sekcjami, bilans za 2002r. Przedstawiono również nowelizację i zmiany w awansie zawodowym nauczycieli.

Dyrektor ZSR **Adam Żyła** przedstawił zebranym działalność i osiągnięcia placówki, strukturę uczelni oraz ofertę szkoły jako bazy dla wycieczek.

Zarząd Oddziału dziękuje dyrektorowi Adamowi Żyle i pracownikom ZSR - członkom ZNP - którzy pomogli w organizacji szkolenia.

Wiesława Chamienia

Serdeczne spotkanie z rodzimą poetką

„Światu nie zagrażam
poprzez moje pisanie
wręcz przeciwnie.
Próbuję się przed nim otworzyć"

Irena Zielińska

Z wielką radością przyjąłem zaproszenie na promocję drugiego tomiku poezji **Ireny Zielińskiej**, która odbyła się w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury.

Wśród licznie zebranych gości było wielu przyjaciół, znajomych i ludzi zaciekawionych poezją Ireny. Byli przedstawiciele władz miasta. Wiceburmistrz **Zdzisław Czekała** podziękował autorce za drugi tom poezji. Warto podkreślić, że władze miasta sponsorowały wydanie tomu **„Naga rzeka"**.

Nie było wiele przemówień. Główne słowo należało przecież do Ireny, która dzięki temu tomikowi na pewno trafi do Związku Literatów Polskich. Czego jej z całego serca życzę! Znamy się z Ireną Zielińską od bardzo dawna. Jest mi niezmiernie miło, że mogę być świadkiem tego, jak mała krucha Irenka stała się odważną, liczącą się poetką. Jak sama o sobie pisze *„mam w sobie teraz cud układania słów prawdziwych do bólu i nagich"*. Ten cud w postaci talentu został wypielęgnowany cierpliwie i boleśnie. Była to praca gigantyczna. *„Żyję jak piszę. Piszę jak żyję. Jestem nagą rzeką. Niczym więcej i niczym mniej. Nurtem zdarzeń porywistych płynę"*.

Talent plastyczny zademonstrowała swoimi rysunkami. Z wielkim zaciekawieniem czekałem na zapowiadane recytacje własnych wierszy. Nigdy jeszcze nie miałem okazji ich słyszeć. Recytacja eseju o samotności przeszła moje oczekiwania! Było to wielkie bogactwo kultury żywego słowa. Było to tak dynamiczne, ekspresyjne, że przywodziło na myśl najlepszych wykonawców poezji dramatycznej. Ta mała krucha osoba stawała się olbrzymem głoszącym światu swą prawdę, filozofię, ogrom swych pragnień. Recytacja ta wywołała szczere łzy wzruszenia wśród słuchaczy. Długo jeszcze brzmiały słowa wierszy Ireny, wygłaszane przez młodych recytatorów.

Atmosfera spotkania była specyficzna, swojska, prawie rodzinna, bo związana ze zdumieniem i podziwem dla kogoś, kto wyłania się z przeciętności i staje wyżej, wysoko, jako osoba znana, uznana i podziwiana! A to przecież nie tak łatwo być „prorokiem między swymi".

Dlatego też Pani Ireno! Gratuluję sukcesu! Dziękuję za wieczór wielkich wzruszeń! Dziękuję za utrzymanie wiary w nieustające możliwości rozwoju człowieka! Gratuluję współpracy z redaktorem tomiku Krzysztofem Ireneuszem Szmidtem i wyboru wydawnictwa ARSENAŁ Krystyny Kamińskiej!

Gratulacje serdeczne za opracowanie graficzne Anny Litarowicz - Migdal! Dziękuję za 50 wierszy, które często z wielką uwagą czytam. Ich lektura sprawia mi wiele radości.

Wreszcie dziękuję za to, co już i proszę o więcej! Życzę nieustającej weny twórczej - niech „Naga rzeka" płynie a jej źródło nie wysycha!.

Tomasz Jasiński

Mały jubileusz

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Międzyrzeczu obchodzi w roku szkolnym 2003/2004 JUBILEUSZ 10-LECIA swojego istnienia.

Jako placówka kształcenia artystycznego spełnia niezwykłą i ważną rolę wychowawczą. Uczęszczające do niej dzieci mają możliwość rozwijania swoich zdolności i zainteresowań muzycznych. To tutaj pod okiem nauczycieli muzyków, młodzież, często po raz pierwszy w życiu, styka się ze sztuką, jaką jest muzyka. Około 30% uczących się zachwyca się tą sztuką, rozkochuje w niej i później wybiera zawód muzyka.

Szkoła wydała wielu absolwentów. Ponad dwudziestu obecnie kształci się w średnich i wyższych szkołach muzycznych. W stosunku do tych młodych ludzi szkoła spełniła swoje zadanie edukacyjne i wychowawcze. Dzięki niej bowiem na zawsze pokochali oni muzykę, stając się jej wielbicielami i wykonawcami dążąc teraz poprzez dalsze kształcenie się do profesjonalizmu. Wobec tych, którzy nie wybrali zawodu muzyka, szkoła także spełniła swoją rolę, wychowała bowiem ludzi wartościowych, wrażliwych na piękno, kulturalnych, którzy inaczej będą spostrzegać i kreować współczesny świat.

Dzięki tej szkole jest mniej młodzieży, która stoi pod blokiem, czy w zakamarkach ulic, paląc papierosy, szukając mocnych wrażeń i przygód.

Samo istnienie i funkcjonowanie takiej placówki jest szczególnym wyróżnieniem i przywilejem dla międzyrzeckiego środowiska. Nie straćmy tego co posiadamy. Pomóżmy szkole muzycznej, gdy ma ona potrzeby, a z pewnością młodzież, która do niej uczęszcza, będzie w przyszłości wartościowszą elitarną grupą społeczeństwa.

Kazimierz Dziembowski
Dyrektor Państwowej SzkołyMuzycznej
I stopnia
w Międzyrzeczu

Kącik poezji

Mojej koleżance Barbarze Gmurek za serdeczność i ciepłe słowa

Moja kochana

Gdy zapukam do twoich drzwi
nie spytam czy mi otworzysz
tylko otrzesz moje łzy
zdejmiesz ze mnie strach i lęk
twoja jasna twarz będzie tu
dłonie niczym płachta
obejmą moje ramiona
dasz mi szczyptę słońca
przyjdziesz ze świtem gdy zawołam cię
jak matka przytulisz do siebie bez słowa
razem idźmy pod wiatr
mocno trzymając się za rękę.

Barbara Kandyba

Otwarte drzwi teatru...

Po dłuższej przerwie (tylko w pisaniu) czytelników „Powiatowej" pozdrawia teatrzyk „Ananas" działający przy Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu.

Minęły już 3 miesiące naszej zabawy w teatr. W październiku rozbawialiśmy nauczycieli scenkami kabaretowymi z życia szkoły a także historycznym pokazem mody uczniowskiej i nauczycielskiej.

Potem przyjęliśmy w nasze szeregi „nowych" aktorów czyli pierwszaki. W ten sposób ukształtował się tegoroczny skład teatrzyku. Aktualnie jest nas 32. Sporo! To szczególny kłopot dla naszych instruktorek p. M. Sobczak-Siuty i p. Hanny Barczewskiej. To one głowią się, aby każdy z nas miał swoje miejsce w spektaklu i na scenie. Nie jest to ich jedyny problem.

W listopadzie wszystkich nas ogarnęła fala radości. **Otrzymaliśmy nominację na XII Ogólnopolskie Forum Teatrów Szkolnych do Poznania**, które odbędzie się w dniach 18-23 I 2004 r. Jest to ogromne wyróżnienie. Na Forum zapraszany jest jeden najlepszy teatr z województwa i to właśnie my zostaliśmy wyróżnieni. Będziemy (jeszcze mamy nadzieję) reprezentować województwo lubuskie!!!

Tak jak wszystkie fale i fala radości szybko minęła bo, żeby pojechać na to święto teatrów musimy wpłacić akredytację, (każdy uczestnik 140 zł.) i opłacić transport do Poznania.

Zwracamy się z prośbą o pomoc finansową do Państwa - czytelników, właścicieli firm, ludzi o dobrych sercach. Prosimy o zrozumienie i umożliwienie nam szerszego, niż międzyrzecki kontaktu z teatrem, kulturą, który zaowocuje nowymi umiejętnościami, pomysłami realizatorskimi i ciekawymi scenami w naszych spektaklach.

A może znajdzie się taki miłośnik teatru i dziecięcej, twórczej fantazji, który obejmie nasz teatrzyk stałym patronatem? Będzie wspomagać nas w ciężkich chwilach? Zostanie naszym Przyjacielem? My odpłacimy za to reklamą, ciekawym spektaklem, występami, uśmiechem i ... sercem.

32 dzieci z teatrzyku „Ananas": **Karolina Wójcik I, Marta Woźniak, Dominika Jachowicz, Paulina Białowska, Emilia Pawlak, Katarzyna Pilarz, Patrycja Kudelska, Mateusz Sobczak, Karolina Wójcik II, Andrzej Guzicki, Kacper Kubiak, Aleksandra Krajcer, Dominika Sadłowska, Bartosz Konieczny, Łukasz Wierzbicki, Agata Parmonik, Patryk Troszyński, Agata Nowak, Paulina Pawelska, Monika Rybacka, Anna Kanicka, Paulina Strzelewicz, Karolina Strzelewicz, Tomasz Golisz, Alan Torzyński, Marcin Janaszek, Diana Potocka, Anna Odolińska, Karolina Pielesiak, Anna Wierzbicka, Tomasz Jeziorski, Oliwia.**

P.S. Z okazji Nowego Roku życzymy aby w szarości dnia codziennego nie zabrakło nigdy słońca nadziei i wiary w dobrego człowieka. Niech każdy dzień będzie pełen nieprzemijającej radości.

Nr naszego konta: GBS Międzyrzecz 83670000-185-2706-1 z dopiskiem dla teatrzyku „Ananas"

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Zaprasza na XIV Spotkania Grup Kolędniczych i Jasełkowych. Prezentacje powiatowe odbędą się 8 stycznia 2004r. o godz. 10 w sali widowiskowej domu kultury. Wstęp wolny.

*

11 stycznia 2004 - XII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która po raz drugi zagra na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych.

Program - godz. 10^{00} - DK - sztab WOŚP

godz. 16^{00} - sala widowiskowa - Koncert, w którym wystąpią dzieci i młodzież z międzyrzeckich zespołów artystycznych

godz. 18^{30} - plac przed biblioteką - Pokazy walk rycerskich i tańców średniowiecznych w wykonaniu Bractwa Rycerskiego z Międzyrzecza.

Na zakończenie imprezy **„Światełko do nieba".**

MOK

Autorka pracy o Templewie

Wiesława Grządko - nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Templewie, w której pracuje już 21 lat. Ma czworo dzieci. Najstarsza córka studiuje w Wyższej Szkole Zawodowej w Sulechowie, najmłodsza jest w klasie zerowej. Mówi, że kocha swoją pracę i z radością idzie do szkoły. Od dziesięciu lat jest organizatorką Gminnego Konkursu Ortograficznego, który odbywa się w Templewie. Opiekuje się Samorządem Uczniowskim. Z **Piotrem Piochem** sprawują patronat nad szkolną gazetką wydawaną przez uczniów. Ukończyła studia na Uniwersytecie Szczecińskim na Wydziale Filologii Polskiej, a następnie studia podyplomowe w zakresie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Reforma szkolnictwa wymogła dalsze dokształcanie - studia podyplomowe w zakresie historii i wiedzy o społeczeństwie. Temat ostatniej pracy podyplomowej wymyśliła sama: **„Templewo dawniej i dziś"**. W 2001 roku Templewo obchodziło 750- lecie istnienia. Z tej okazji szkoła zorganizowała wystawę, na której eksponowano różne pamiątki mieszkańców. Znalazły się na niej zdjęcia, dokumenty, i rozmaite przedmioty. Najstarszy eksponat pochodził z 1750 roku. Właśnie ta wystawa podsunęła pomysł na temat pracy podyplomowej. Zdawała sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności za treść, bo recenzentami będą również sami mieszkańcy. Celem pracy było usystematyzowanie zebranych informacji o Templewie od czasów powstania do czasów współczesnych. Praca dyplomowa została ograniczona wymogami formalnymi - tylko 30 stron. Treść dotyczy tylko okresu od czasów najdawniejszych do II wojny światowej. Nie zawiera zdjęć, dokumentów. *„Miałam poczucie niedosytu po napisaniu pracy - mówi Wiesia - tyle materiałów, dokumentów nie zostało wykorzystanych"*. Postanowiła pracę, już po obronie, poszerzyć o dokumenty, zdjęcia, wspomnienia, wywiady i życiorysy mieszkańców. Powstało bardzo ciekawe i interesujące opracowanie, które w bogaty sposób dokumentuje historię miejscowości i mieszkańców, również tę historię najnowszą. Przedstawia losy ludzi, których zawirowania historii rzuciły na te tereny. Znaleźć w niej można wiele bardzo ciekawych materiałów dotyczących dziejów wsi i mieszkańców. Praca przedstawia legendy o Templewie, rodowód miejscowości i jej dzieje.. Nazwa miejscowości pochodzi od zakonu templariuszy, którzy byli jej pierwszymi właścicielami Brak miejsca, by szerzej przedstawić treść pracy. Zainteresowanych poznaniem historii Templewa odsyłam do biblioteki wiejskiej w Templewie, gdzie znajduje się egzemplarz pracy. We wstępie do pracy Wiesia napisała: *«Równie ważne -obok pielęgnowania poczucia więzi z krajem ojczystym - jest rozbudzenie poczucia przynależności do „małej ojczyzny", dlatego też postanowiłam spisać historię wsi, w której mieszkam i pracuję.»* Brawo Wiesiu, że napisałaś tę publikację. Masz swój wkład w budowaniu poczucia dumy z dokonań przeszłych pokoleń tworzących historię Templewa. Ocaliłaś również od zapomnienia pamięć o tych mieszkańcach, którzy tworzyli jej powojenne dzieje.

Tekst i zdjęcie -**Wanda Majchrzak**

Clive Harris w Międzyrzeczu

Kolejne spotkanie z uzdrowicielem odbędzie się we wtorek 27 stycznia 2004 roku o godz. 6^{00} w MOK. Bezpłatne bilety będą dodatkowo wydawane w poniedziałek 19 stycznia 2004r. o godz. 9^{00} w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury ul. Konstytucji 3 Maja 30.

Fundacja C.H.

Gminne Forum Przedsiębiorczości w Pszczewie

W pięknym Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie przy jednym stole zasiedli przedsiębiorcy, szefowie ośrodków turystycznych, właściciele sklepów i firm gastronomicznych oraz radni Gminy Pszczew i wójt Waldemar Górczyński. Spotkanie otworzył i prowadził **Jarosław Szałata** - przewodniczący Rady Gminy

Pszczew, który tytułem wprowadzenia przedstawił wcześniejszą i planowaną politykę podatkową rady, omówił opłaty i podatki lokalne oraz komunalne. Wójt Waldemar Górczyński omówił realizowane i planowane w najbliższym czasie inwestycje komunalne a miał o czym mówić, bo przecież w roku 2003 realizowane są zamierzenia o wartości ponad 5 mln zł, a w przyszłym roku wójt proponować będzie radzie projekt budżetu z inwestycjami o wartości ponad 6 mln zł.

Przedsiębiorcy z uwagą wysłuchali planów na najbliższą przyszłość i chętnie zabierali głos w dyskusji pozytywnie oceniając dotychczasową działalność organów gminy, a szczególnie konsekwentną i bardzo gospodarną politykę finansową realizowaną przez wójta.

Z aplauzem przyjęto informację o pozostawieniu stawek podatkowych, a szczególnie podatku od prowadzonej działalności gospodarczej na poziomie roku ubiegłego, natomiast w sferze turystyki podatek zostanie obniżony o 2 zł od m2 powierzchni.

Rada postanowiła również zachęcić osoby fizyczne prowadzące „mały biznes" typu kowalstwo, szewstwo, szklarstwo, przetwórstwo ryb, owoców i warzyw uchwalając im stawkę podatku na poziomie 10 zł czyli 7 zł mniej niż pozostała działalność gospodarcza.

Radni zapoznali się z planami przedsiębiorców, szczególne zainteresowanie budziły plany rozwoju „Wertholz Polska", jakie objaśniał dyr. Janusz Maciejewski oraz najbliższe plany firmy OBST, reprezentowanej przez właściciela Bernarda Obsta.

W dziedzinie turystyki wiele spraw poruszał Grzegorz Mikołajczak- od niedawna właściciel OW Karina nad jez. Szarcz, oraz S. Pomsta -OW Jeziorak i K. Marsula - Stanica Wędkarska.

Dyskutowano szeroko o planach komunalizacji jezior oraz o pomyśle połączenia żeglugowego jez. Szarcz - Białe - Lubikowskie.

Spotkanie jak widać bardzo owocne i bardzo potrzebne, jak zgodnie twierdzili przedsiębiorcy i radni, a zatem bardzo dobrze się stało, że znalazło się ono w planie pracy rady na ten rok i zapewne będzie cyklicznie powtarzane nawet dwukrotnie w roku, a do uczestnictwa zapraszamy jak najszersze grono zainteresowanych.

Jarosław Szałata

Z międzyrzeckiego ratusza

PO LATACH OCZEKIWAŃ

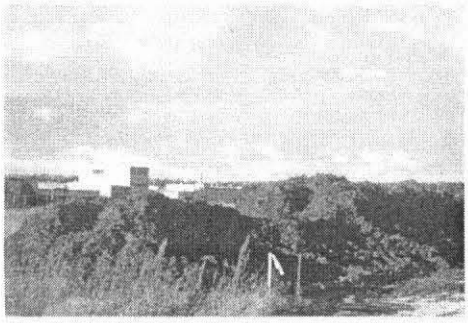

Ruszyły prace przygotowawcze do budowy obwodnicy Międzyrzecza. Z początkiem grudnia na odcinku od cmentarza żołnierzy radzieckich do drogi powiatowej, do wsi Święty Wojciech z trasy obwodnicy rozpoczęto zdejmowanie warstwy humusu na głębokości od 30 do 50 cm. Prace te wykonywane są w ścisłej współpracy i pod nadzorem służb archeologicznych, a mają na celu sprawdzenie, czy na trasie planowanej obwodnicy nie ma przypadkiem znaczących dla historii znalezisk archeologicznych. Obwodnica Międzyrzecza licząca około 6,5 km. finansowana będzie ze środków Europejskiego Banku Inwestycyjnego, a jej koszt szacowany jest wstępnie na blisko 65 mln. złotych.

* * *

WAŻNE DLA ROLNIKÓW

Gmina Międzyrzecz zaliczona została do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania - ONW. Decyzja ta ma ogromny wpływ na zwiększenie dopłaty bezpośredniej do jednego hektara zagospodarowanych użytków rolnych, dla rolników prowadzących swą działalność na terenie gminy Międzyrzecz - z chwilą wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Zgodnie z tą decyzją, rolnik z naszej gminy po spełnieniu wszelkich wymogów przewidzianych programem, otrzyma dodatkową dopłatę w kwocie około 150 zł. do stawki podstawowej, czyli do 161 zł. na 1 hektar użytków rolnych.

* * *

POMOC BRUKSELI

Pięć gmin lubuskich: Gubin, Kostrzyn, Międzyrzecz, Witnica i Zielona Góra, starając się o środki z funduszu PHARE na

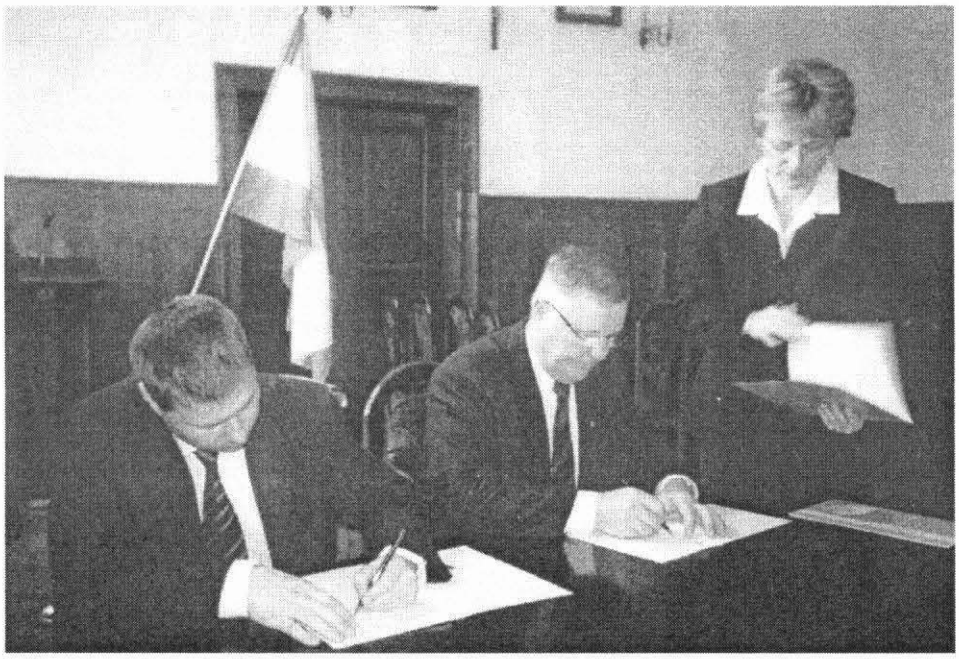

realizację projektu „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej - miasta przyjazne inwestorom" ponad rok temu podpisało wspólne porozumienie. Kolejny etap zakończony został 16 grudnia. W obecności wicemarszałka województwa Edwarda Fedki, który od początku pilotował ten projekt, w sali narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu podpisana została umowa z wykonawcą kontraktu. W imieniu gmin lubuskich pod kontraktem podpisy złożyli burmistrz **Tadeusz Dubicki**, albowiem Gmina Międzyrzecz uznana została za lidera „Porozumienia Międzygminnego" oraz **Mariusz Dobrzeniecki** - pełnomocnik wykonawcy - „Budimexu" S.A. Warszawa. Wartość wspólnej inwestycji wyliczono z wyłączeniem podatku VAT na: 3.720.188,16 euro, z czego pomoc ze stolicy unijnej - Brukseli, wyniesie: 2.522.169,36 euro. Gmina Międzyrzecz na swoją inwestycję komunalną, w ramach której wyremontowana zostanie ul Staszica, wymienione zostaną kanalizacje deszczowe i sanitarne ulic 30 Stycznia i Poznańskiej wraz z modernizacją ich nawierzchni, otrzyma: - netto 1.105.382,85 euro. Rozpoczęcie pierwszych prac przy inwestycji zaplanowano na początek 2004 roku, a jej ukończenie ma nastąpić w ciągu 16-tu miesięcy.

Serwis prasowy
Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu

Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie dziękujemy za życzenia świąteczne i noworoczne

Redakcja

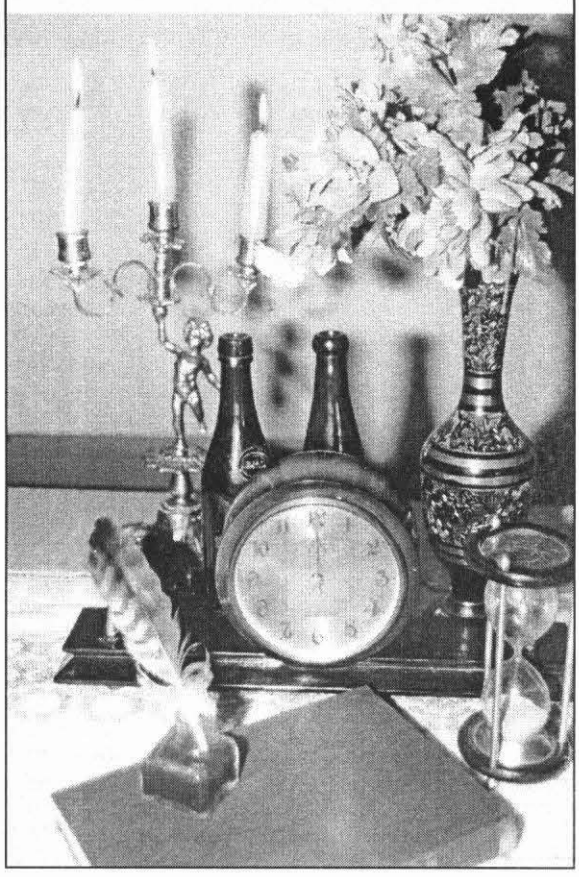

„Szansa" z Mikołajem

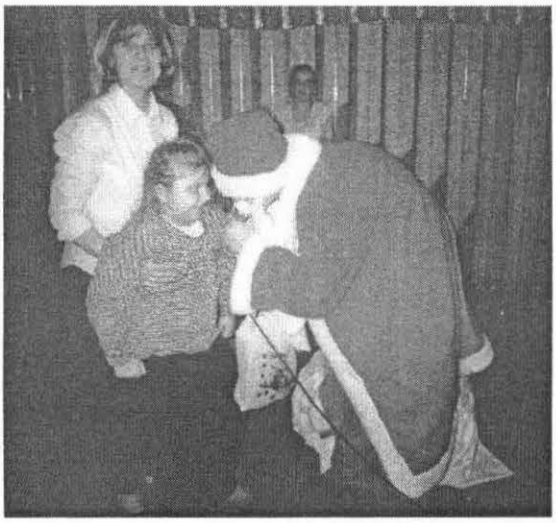

3 grudnia w Tequili odbyła się andrzejkowo - mikołajkowa zabawa dla dzieci i młodzieży ze Stowarzyszenia SZANSA. Zaproszono dzieci z grupy wsparcia „Nasze Dzieci" działającej przy SP nr 2 w Międzyrzeczu, które przybyły z rodzicami i szefową - mgr **Ludmiłą Gogoc** oraz p. **Eugenią Szafrańską** ze Związku Emerytów i Rencistów w Międzyrzeczu.

Były gry i zabawy, konkursy, lanie wosku, wspólne śpiewy i tańce, no i oczywiście Mikołaj z paczkami.

Rodzice upiekli pyszne ciasta i przynieśli owoce, starosta **Kazimierz Puchan** ufundował pizzę, **Intermarche** - cukierki, a p. **Tomasz Kaczmarek** zadbał o upominki od Mikołaja przekazując na ten cel 500 zł.

Odpowiedzialni za przygotowanie i prowadzenie imprezy członkowie Stowarzyszenia - **Sylwia Guzicka**, **Monika Ziółkowska**, **Iza Wittke** i wolontariusz **Maciej Leśkiewicz** - spisali się świetnie.

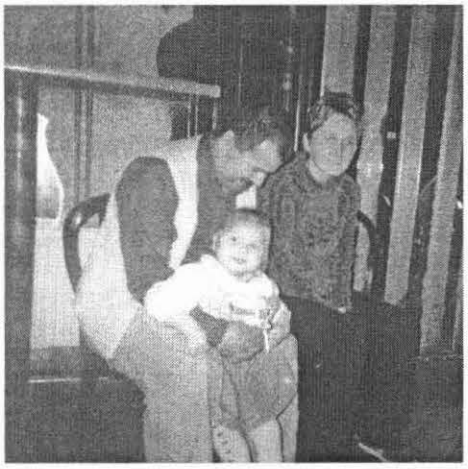

Serdecznie dziękujemy sponsorom, pracownikom restauracji Tequila i wszystkim, którzy sprawili tyle radości naszym dzieciom.

Zarząd Stowarzyszenia SZANSA

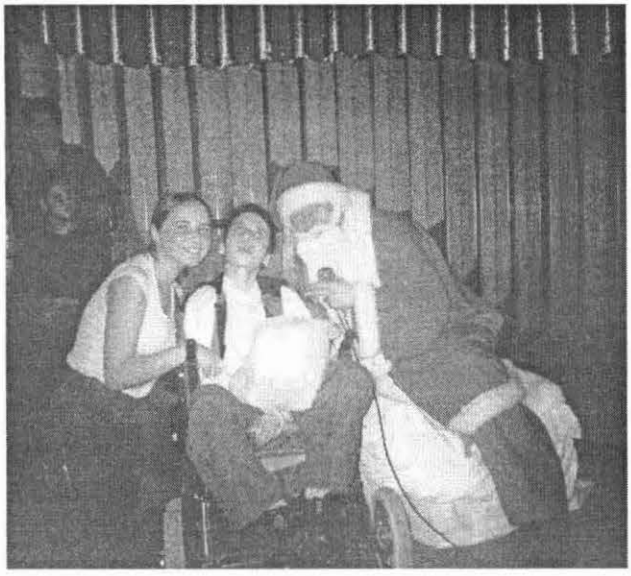

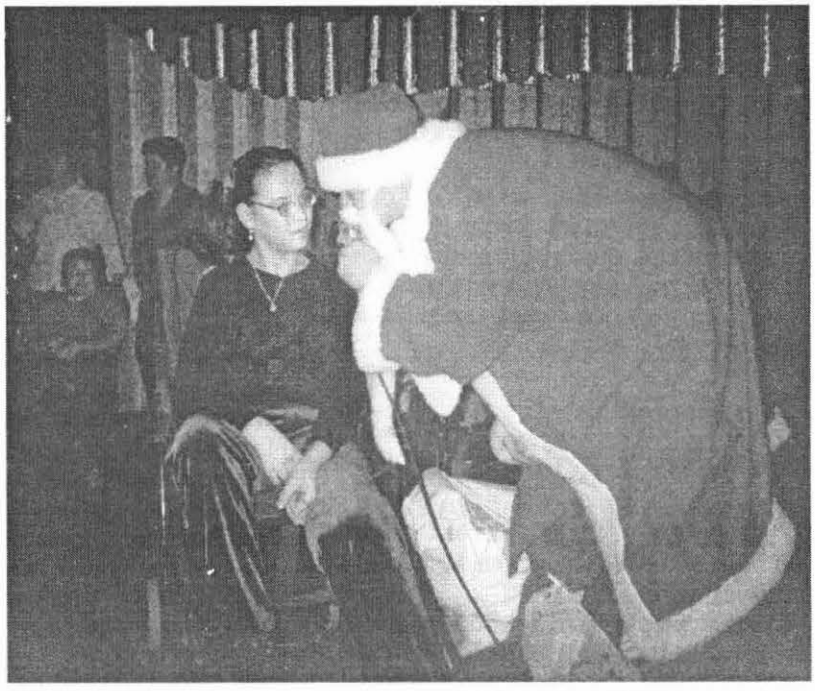

Trzcielskie wiadomości

Kierownik OKSiT-u
Rafał Kaszubski

W szarej jesienno - zimowej szacie pojawiły się w mieście kolorowe dekoracje świąteczne. Pojaśniało więc nieco w sercach i poprawił się kiepski humor spowodowany grudniową szarugą. O nasze lepsze nastroje zadbał również Dom Kultury w Trzcielu, serwując ciekawe imprezy na długie zimowe wieczory. I były one wyjątkowe, najczęściej z udziałem dzieci i młodzieży w roli głównej. Cieszyły swoją wiedzą przyrodniczą i ekologiczną podczas II etapu konkursu pt. **„Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski"**. Organizatorami konkursu były: Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego w Gorzowie Wlkp., Pszczewski Park Krajobrazowy, Urząd Miasta i Gminy w Trzcielu, Gimnazjum w Brójcach oraz Gimnazjum w Trzcielu. Wiadomości młodych uczestników konkursu oceniła komisja w składzie: **Robert Jaszka**, **Marek Janas** i **Hanna Perzanowska**. Decyzją tejże wyłoniono 5-cioosobową grupę uczniów - zwycięzców, która będzie reprezentowała gminę Trzciel w III etapie, tzw. parkowym. Najlepszymi okazali się: **Paulina Tomczak**, **Bartosz Marciniak**, **Katarzyna Kaczmarek**, **Monika Banak** i **Aldona Piter**. Ta doskonale przygotowana ekipa pewnie godnie zaprezentuje się w dalszych etapach tego ciekawego konkursu.

Z niezwykłym zainteresowaniem mieszkańców Trzciela spotkał się Andrzejkowy Turniej Tańca Towarzyskiego. Rzadko bywa, aby na sporej sali gimnastycznej brakowało miejsc dla widzów, a tym razem tak się stało. Impreza miała charakter międzywojewódzki i gościła znakomite pary taneczne. Trzcielanie podziwiali umiejętności tancerzy z zielonogórskiej „Gracji" i szczecińskiej „Astry". Oklaskiwali z wielkim entuzjazmem artystów z międzyrzeckiego „Fan dance" i trzcielskiego „Rytmix - dance". Barwne i eleganckie stroje, uroda tancerzy i magia tańca wprawiła wszystkich w zachwyt. Atmosfera była wspaniała, toteż trzcielscy artyści doskonale się czuli na parkiecie, wzbudzając aplauz godny międzynarodowego turnieju. I zasłużyły na to pary taneczne: **Natalia Furdyna** i **Wojtek Orzeszko**, **Jagoda Rembacz** i **Patryk Łodyga**, **Kinga Stryczula** i **Patryk Więckowski**, **Kasia Fedoruk** i **Przemek Więckowski**, **Natalia Piskorska** i **Szymon Szmyt**. Ta impreza perfekcyjnie przygotowana przez Dom Kultury i Stowarzyszenie Miłośników Trzciela odbyła się dzięki finansowemu wsparciu wielu sponsorów. Główny organizator turnieju, kierownik OKSiT-u - **Rafał Kaszubski** serdecznie dziękuje za pieniężną pomoc: **Urzędowi Miasta i Gminy Trzciel, firmie „Galmar" z Brójec", Stowarzyszeniu miłośników Trzciela, bankowi GBS - oddział Trzciel, państwu Katarzynie i Tomaszowi Janeczkom.** I to jest radosne, że piękna sztuka tańca ma tylu zwolenników i chętnych do pomocy materialnej, tak potrzebnej do przeprowadzenia przeglądu.

Zupełnie inny charakter, chociaż równie ciekawy, miał Ogólnopolski Konkurs Poetycki **„Formaty 2003"**. Towarzyszyła mu niezwykła atmosfera, charakterystyczna tylko dla Trzciela tak wysoko ceniona przez artystów spoza terenu naszej gminy. 25 poetów z całej Polski prezentowało swoje utwory, które wysłuchało jury w składzie: **Karol Maliszewski**, **Czesław Markiewicz** i **Stefan Jażdżewski**. W ramach tej ogólnopolskiej imprezy odbył się konkurs poetycki dla uczniów z miasta i gminy Trzciel. Swoje wiersze recytowali: **Olga Semkło, Ewelina Napierała, Weronika Marek, Izabella Heller, Agnieszka Prusinowska** i **Maciej Orzechowski**. Znawcom poezji, czyli komisji podobały się liryki młodziutkich poetek - **Agnieszki, Weroniki i Olgi**. Wszyscy młodzi twórcy otrzymali olbrzymie brawa od publiczności, która licznie uczestniczyła w finale II Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Formaty 2003". I to jest ważne, że w prozie życia jest jeszcze miejsce na poezję. Tę tworzą nie tylko dzieci, ale również dorośli mieszkańcy gminy Trzciel. Udowodnili to **Olgierd Chomicz** i **Radosław Taberski**, uczestnicy głównego etapu konkursu. Olbrzymią pracę wykonali **pracownicy OKSiT-u, z Rafałem Kaszubskim** na czele, przygotowując dekorację sali i organizując przebieg konkursu. To również oni przyczynili się do sukcesu imprezy, która za rok również odbędzie się w Trzcielu.

Jadwiga Szylar

Na zdjęciach:
1. *Kierownik OKSiT-u Rafał Kaszubski*
2. *Zwycięzcy konkursu „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski"*

Panu

Jarosławowi Szałacie

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci **Mamy - Ireny**

składa
zespół redakcyjny

Miedzyrzeckim lekarzom:
Piotrowi Jarmużkowi, Pawłowi Stoińskiemu i Wojciechowi Strugale, personelowi Szpitala w Międzyrzeczu, a w szczególności pielęgniarkom Oddziału Wewnętrznego, za troskliwą i serdeczną opiekę oraz serce dla naszej śp Mamy

IRENY SZAŁATA

Przyjaciołom, sąsiadom, kolegom - wszystkim, którzy pomogli w czasie choroby i uczestniczyli w ostatniej drodze serdecznie dziękujemy -

rodzina

Co słychać w Bobowicku?

W Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku odbył się zjazd Honorowych Dawców Krwi zrzeszonych w Szkolnym Klubie HDK. Klub HDK działa w szkole od 1974r. Jego założycielem był nieżyjący już **Czesław Mikołajczyk**, a jego działalność kontynuował mgr **Wacław Gall** - nauczyciel wychowania fizycznego w ZSR. Obecnie prezesem klubu jest **Zbigniew Smejlis** - absolwent naszej szkoły, policjant. W klubie są uczniowie, absolwenci, pracownicy Komendy Policji i chętni, którzy chcą do naszego klubu należeć. Jesteśmy szczególnie dumni z tego, że coraz częściej honorowo oddają krew dziewczęta. Aktualnie jest w klubie 15 uczniów, wszyscy zostali uhonorowani dyplomami, książkami i pucharami ufundowanymi przez PCK i sponsorów. Są wśród krwiodawców rekordziści, którzy oddali 80 litrów krwi, a wielu 20 litrów i więcej.

Nagrody i puchary wręczali - starosta **Kazimierz Puchan** i burmistrz **Tadeusz Dubicki**. W zjeździe uczestniczyli sympatycy, dyrektor ZSR - **Adam Żyła** i uczniowie naszej szkoły. Spotkanie uświetnił występ szkolnego chóru.

Dzięki sponsorom wszyscy krwiodawcy zjedli smaczny obiad.

Takie spotkania promują HDK i zachęcają kolejnych uczniów do dzielenia się krwią - darem życia. Już zgłosili się następni dawcy.

Wacław Gall

*

W ZSR w Bobowicku odbyło się pierwsze spotkanie dla rolników i mieszkańców małych miasteczek pilotujące Sektorowy Program Operacyjny - **„Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich".**

Szkolenie zorganizowane przez starostwo i ODR miało na celu przedstawienie wdrażania pomocowych projektów unijnych. Na uwagę zasługuje **„Program odnowy wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego"** - szczególnie ważny po wejściu Polski do UE.

Zakres unijnej pomocy finansowej obejmuje:
- prace projektantów i konserwatorów,
- modernizację przestrzeni publicznej,
- budowę lub modernizację publicznej infrastruktury związanej z rozwojem funkcji turystycznych i kulturalnych,
- modernizację i wyposażenie obiektów pełniących funkcje kulturalne, rekreacyjne i sportowe,
- odnowę obiektów charakterystycznych dla budownictwa wiejskiego regionu oraz ich adaptacji na cele kulturalne i społeczne.

*

W ramach Lubuskiej Olimpiady Młodzieży odbyły się kolejne rozgrywki na szczeblu Miasta i Gminy w kategorii szkół średnich:
- I m. - piłka ręczna dziewcząt - Bobowicko
- I m. - piłka koszykowa chłopców - Bobowicko

*

Sukcesami kulturalnymi uczniów kończy się stary rok. Uczniowie klasy Vb technikum o specjalności agrobiznes rozwijają swoje zainteresowania przynosząc szkole chwałę. **Karolina Kliks** zajęła **I miejsce** w konkursie o **„Laur poetycki K.I. Gałczyńskiego w 50. rocznicę śmierci"**, a **Grzegorz Urbanek** zakwalifikował się do eliminacji wojewódzkich Olimpiady Wiedzy o Sztuce.

Gratulujemy

*

W atmosferze powagi i skupienia przeżywaliśmy szkolne rekolekcje bardzo ciekawie przygotowane przez proboszcza ks. **Andrzeja Kugielskiego**.

Mszę św. uświetnił występ szkolnego chóru.

(stop)

Harcerski rajd

Czuwaj! Melduje się po VI Harcerskim Rajdzie pod Duchem 1 Drużyna Harcerska „SOKÓŁ" ze Szkoły Podstawowej w Przytocznej.

Na ten rajd drużyna przygotowywała się już od kilku tygodni, ponieważ warunkiem wyjazdu do Drezdenka było wykonanie kilku zadań specjalnych. Byliśmy bardzo ciekawi, co organizatorzy przygotowali dla nas i jak wypadniemy w konfrontacji z innymi drużynami Hufca Skwierzyna.

Piątek 28.11. - wreszcie wielka wyprawa w nieznane. Spotkanie z Duchem tak naprawdę rozpoczęło się od gry nocnej, w trakcie której wędrowaliśmy po różnych ciemnych zakamarkach miasta szukając punktów kontrolnych, na których odpowiadaliśmy na pytania dotyczące filmów z dreszczykiem.

Gra dzienna nie ustępowała ładunkiem emocji grze nocnej. Udzielanie pierwszej pomocy, nadawanie alfabetem Morse'a, strzelanie z wiatrówki to tylko część zadań na wielokilometrowej trasie.

Po wykonanych zadaniach wróciliśmy do bazy, gdzie czekała pyszna harcerska grochówka. Wieczorem dalsza część konkursów no i oczywiście tradycyjna zabawa andrzejkowa z wróżbami. Dzień zakończył się apelem podsumowującym harcerskie spotkanie. Ku naszej ogromnej radości okazało się, że w klasyfikacji drużyn młodszoharcerskich zajęliśmy **I miejsce**.

Dziękujemy 5 DSH „DRAGON" za zorganizowanie wspaniałej zabawy.

Z harcerskim pozdrowieniem

I. Krzysztof

„Szansa na Sukces" po raz piąty

11 grudnia br. w godzinach popołudniowych w sali „pod gwiazdami" odbyła się kolejna edycja konkursu **„Szansa na Sukces"**. Jego ideą jest wspólne słuchanie i śpiewanie kolęd, a także recytacja wierszy o tematyce świątecznej bądź zimowej. Dotychczas w konkursie brały udział dzieci a klas I -III, a w tym roku dołączyli starsi koledzy z klas IV - VI. W związku z tym uczestników było bardzo wielu / 62 ! /. Dzięki dobrej organizacji i doświadczeniu organizatorów wszystko przebiegało bardzo sprawnie.

Na tle świetlistej choinki reprezentanci klas prezentowali na zmianę wiersz i kolędę. Solistom towarzyszyła muzyka w wykonaniu **Marii Sobczak - Siuty** i **Romana Baryły**.

Wszystkim prezentacjom przysłuchiwała się Rada Artystyczna w składzie: **Jolanta Lubaczewska** - wicedyrektor SP 2, **Edyta Adamus** - przedstawiciel Rady Rodziców, ksiądz **Grzegorz Tuligłowicz** - proboszcz Parafii Św. Wojciecha, **Bohdan Rusiecki** z Domu Kultury, a także oddelegowany z Urzędu Miasta **L. Lisiecki**. Po wysłuchaniu wszystkich uczestników Rada wybrała najpiękniej wykonaną kolędę i najpiękniejszy wiersz wieczoru. Wyróżnieni zostali:

- w kategorii klas I - III: **Kasjan Drogosz** z kl. III d, **Karolina Pielesiak** kl. IIb.
- w kategorii klas IV - VI: **Karolina Wójcik** klasa IV c oraz **Jagoda Nycz** kl. IVe.

Wyróżnieni otrzymali w nagrodę plecaki i nominację na Festiwal Piosenki Dziecięcej i Konkurs Recytatorski - szczebla powiatowego. Pozostali uczestnicy otrzymali upominki i prezenty od Św. Mikołaja. W tym roku Św. Mikołajem, czyli sponsorami imprezy byli: **p. Zięba „Dr Podbielski", p. Mróz Sklep Sportowy, p. Mały Zakład Stolarski, Pizzeria Carusso, sklep „Bombonierka", sklep „Ciuch Młodzieżowy", sklep „Logos", sklep „Ryza", sklep „Świat Dziecka", sklep meblowy „Ormeb", sklep „ Miramar ", Sklep Mięsny P. Grela, Księgarnia Św. Antoniego.**

Dziękujemy sponsorom za udzieloną pomoc i zrozumienie. Dzięki Państwa ofiarności dzieci opuszczały salę uśmiechnięte i radosne.

Dziękujemy!

Organizatorzy konkursu: **Hanna Barczewska, Maria Sobczak - Siuta, Beata Bojarek, Jolanta Bojarek, Roman Baryła.**

Urodziliśmy się w miłości i przyjaźni

UNICEF

POWIATOWA ponownie zajrzała na Oddział Położniczo - Ginekologiczno - Noworodkowy Szpitala Przyjaznego Matce i Dziecku w Międzyrzeczu. Maluchy urodzone w tym oddziale są otoczone miłością rodziców przez bezpośredni kontakt oraz czują się bezpieczne dzięki przyjaznemu nastawieniu personelu oddziału.

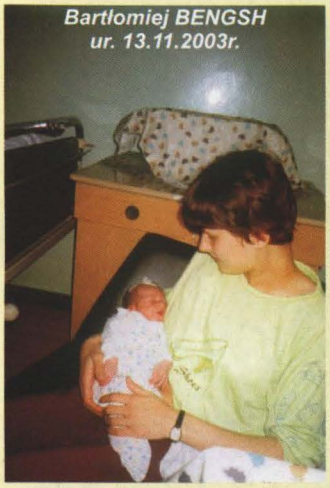
Bartłomiej BENGSH
ur. 13.11.2003r.

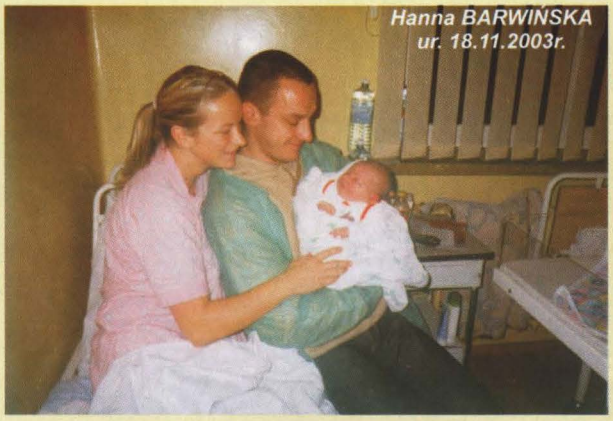
Hanna BARWIŃSKA
ur. 18.11.2003r.

Michał BOROWKO
ur. 17.11.2003r.

Julia ZIMNIEWICZ
ur. 17.11.2003r.

Michał BALCERZAK
ur. 19.11.2003r.

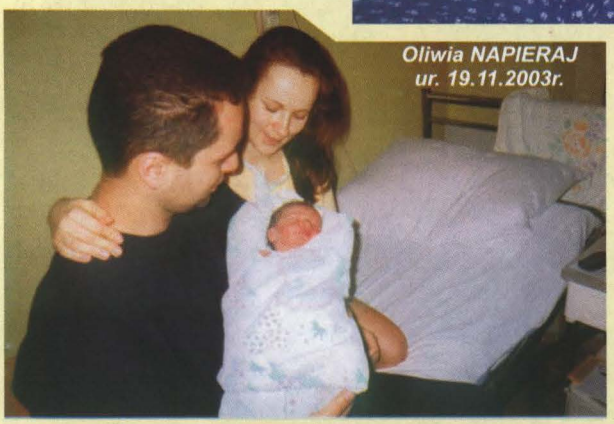
Oliwia NAPIERAJ
ur. 19.11.2003r.

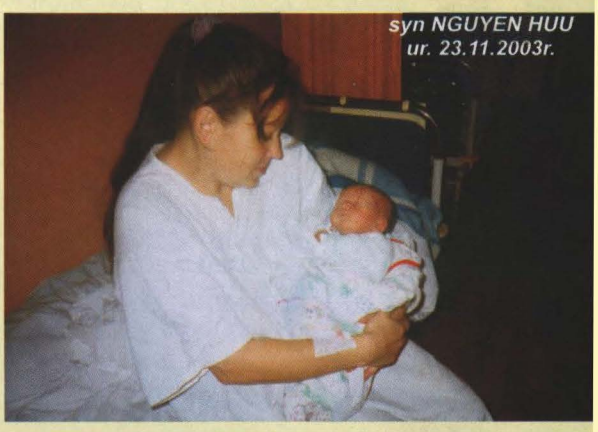
syn NGUYEN HUU
ur. 23.11.2003r.

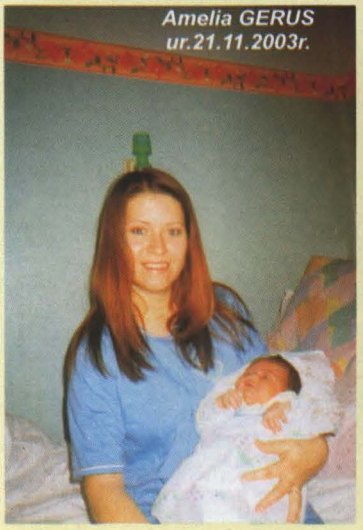
Amelia GERUS
ur.21.11.2003r.

Denis ŁUNKIEWICZ
ur. 23.11.2003r.

Agata KOSTRZEWA
ur. 17.11.2003r.

Powiatowa 2004

STYCZEŃ

Pn		5	12	19	26
Wt		6	13	20	27
Śr		7	14	21	28
Cz	1	8	15	22	29
Pt	2	9	16	23	30
So	3	10	17	24	31
N	4	11	18	25	

MARZEC

Pn	1	8	15	22	29
Wt	2	9	16	23	30
Śr	3	10	17	24	31
Cz	4	11	18	25	
Pt	5	12	19	26	
So	6	13	20	27	
N	7	14	21	28	

MAJ

Pn		3	10	17	24	31
Wt		4	11	18	25	
Śr		5	12	19	26	
Cz		6	13	20	27	
Pt		7	14	21	28	
So	1	8	15	22	29	
N	2	9	16	23	30	

LIPIEC

Pn		5	12	19	26
Wt		6	13	20	27
Śr		7	14	21	28
Cz	1	8	15	22	29
Pt	2	9	16	23	30
So	3	10	17	24	31
N	4	11	18	25	

WRZESIEŃ

Pn		6	13	20	27
Wt		7	14	21	28
Śr	1	8	15	22	29
Cz	2	9	16	23	30
Pt	3	10	17	24	
So	4	11	18	25	
N	5	12	19	26	

LISTOPAD

Pn	1	8	15	22	29
Wt	2	9	16	23	30
Śr	3	10	17	24	
Cz	4	11	18	25	
Pt	5	12	19	26	
So	6	13	20	27	
N	7	14	21	28	

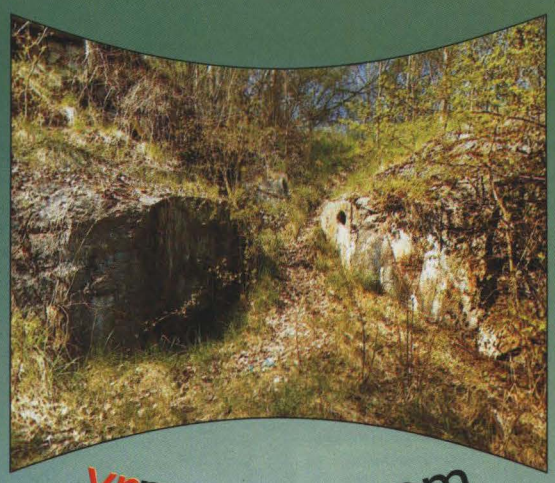

vrpresents.com

vrbunkers.com

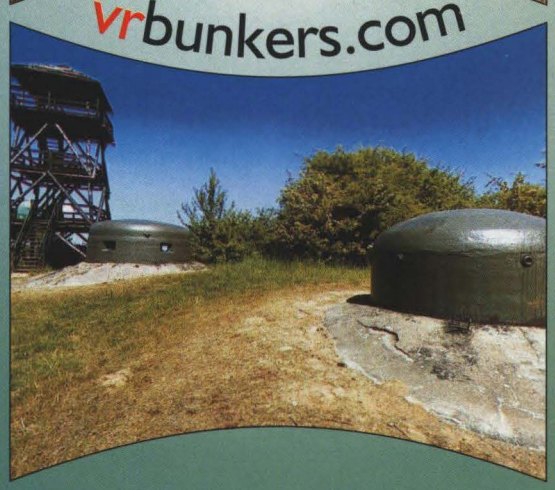

Wycinki panoram zaczerpnięto z programu komputerowego *VRBunkers I v1.0* autorstwa Daniela Onyszczuka. Z opisem programu oraz technologii *VRPresents*, która jest sercem aplikacji, można zapoznać się na stronach www.vrbunkers.com oraz www.vrpresents.com .

LUTY

Pn		2	9	16	23
Wt		3	10	17	24
Śr		4	11	18	25
Cz		5	12	19	26
Pt		6	13	20	27
So		7	14	21	28
N	1	8	15	22	29

KWIECIEŃ

Pn		5	12	19	26
Wt		6	13	20	27
Śr		7	14	21	28
Cz	1	8	15	22	29
Pt	2	9	16	23	30
So	3	10	17	24	
N	4	11	18	25	

CZERWIEC

Pn		7	14	21	28
Wt	1	8	15	22	29
Śr	2	9	16	23	30
Cz	3	10	17	24	
Pt	4	11	18	25	
So	5	12	19	26	
N	6	13	20	27	

SIERPIEŃ

Pn		2	9	16	23	30
Wt		3	10	17	24	31
Śr		4	11	18	25	
Cz		5	12	19	26	
Pt		6	13	20	27	
So		7	14	21	28	
N	1	8	15	22	29	

PAŹDZIERNIK

Pn		4	11	18	25
Wt		5	12	19	26
Śr		6	13	20	27
Cz		7	14	21	28
Pt	1	8	15	22	29
So	2	9	16	23	30
N	3	10	17	24	31

GRUDZIEŃ

Pn		6	13	20	27
Wt		7	14	21	28
Śr	1	8	15	22	29
Cz	2	9	16	23	30
Pt	3	10	17	24	31
So	4	11	18	25	
N	5	12	19	26	

Nasze koleżanki i koledzy klas I Gimnazjum nr 2 im. A. Mickiewicza w Międzyrzeczu

Klasa I C

Klasa I D

Klasa I E

Klasa I C
Wychowawca: mgr Mariola Kaźmierowska

Bąkowska Klaudia Weronika
Boryń Szymon
Buratowska Emilia
Cyran Katarzyna Weronika
Dudek Monika Paulina
Frycz Adam
Gac Katarzyna Marianna
Gawryłkowicz Przemysław Walenty
Kalinowska Milena Barbara
Kieżun Marcin
Końpa Magdalena
Lechert Maciej Gerhard
Marciniak Beata Czesława
Maryniak Tomasz
Michna Aleksandra Anna
Nawrocki Piotr
Pająk Ryszard Zbigniew
Pohoski Nikodem Wilhelm
Rolla Tomasz Jan
Rucioch Dawid Sebastian
Rynkowska Joanna Katarzyna
Sawala Agnieszka
Skudlarska Katarzyna
Strzelak Katarzyna Elżbieta
Szulc Monika Martyna
Wiśniewski Michał Krzysztof
Zakrzewski Wojciech Władysław

Klasa I D
Wychowawca: mgr Agata Malinowska

Chrabańska Natalia
Czekała Anna
Drzazga Daniel
Gołąb Przemysław
Hadryś Rafał
Jackowski Daniel
Jureczko Maciej
Kiełbik Rajmund
Kiełczewska Izabela
Łopaciński Damian
Majewski Mateusz
Markiewicz Piotr
Orwat Bartłomiej
Paluch Beata
Płotczyk Krzysztof
Poterska Malwina
Rajtar Patryk
Siwik Wojciech
Sudomir Michał
Szymański Mateusz
Szypszak Urszula
Tomaszewicz Agnieszka
Tyburska Natalia
Winnik Piotr
Żegleń Agnieszka
Żuchowski Maciej

Klasa I E Wychowawca mgr Młgorzata Matczak, nauczyciel wspomagający mgr Ewelina Żmudzin

Filipkiewicz Joanna
Fornalik Mateusz Łukasz
Gaj Sara Paulina
Gruca Krystian Tomasz
Kaczorek Marcin
Klimczak Wojciech
Łuczuk Krzysztof Paweł
Malesza Marek
Nowak Patryk
Paluszak Monika
Paździora Krzysztof Zygfryd
Sawala Katarzyna Urszula
Stańczyk Patrycja Anna
Studiński Piotr
Szafrański Krystian Emil
Szewczyczak Paulina
Tomczyk Karolina
Tomczyk Wojciech
Woźniak Sebastian
Zuj Dariusz

Sygnały GOK

Jak już wspomnieliśmy w poprzenim numerze "Powiatowej" w ostatnich dniach listopada miała miejsce uroczysta promocja albumu fotograficznego "Kraina tajemnic. Pszczewski Park Krajobrazowy". Wydanie albumu było pokłosiem projektu realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie przy współpracy Urzędu Gminy i gminy z Niemiec - Letschin. Zdjęcia autorstwa **Kamila Szpotkowskiego**, stanowiące zawartość albumu odzwierciedlają tylko elementy piękna Pszczewskiego Parku Krajobrazowego, a tym samym zachęcają do bliższego poznania zachwycających swym urokiem i bogactwem zasobów miejsc w Parku.

Fot. 1

Zarówno wydanie albumu jak i cały projekt realizowany był ze środków unijnych w ramach programu Współpracy Przygranicznej Phare - Wspólny Fundusz Małych Projektów. Wydanie albumu wsparły również miejscowe firmy i zakłady pracy, którym serdecznie dziękujemy.

Galerię zdjęć Kamila Szpotkowskiego można obejrzeć na stronach internetowych www.pszczew.pl http://www.pszczew.pl/ - Zapraszamy

Fot. 2

Fot. 3

Fot. 4

*

Z przyjemnością informujemy, że publikacja autorstwa **Franciszka Leśnego** "Spacerkiem po Pszczewie" otrzymała nagrodę specjalną w Ogólnokrajowym Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej. Jest to przewodnik po Pszczewie, który został nagrodzony "za umiejętne i wyczerpujące przedstawienie walorów małej miejscowości". Książka powstała z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie. Zarówno autor książki jak i wydawca - Michał Jasiński z MJ Wydawnictwa z Sierakowa, uhonorowani zostali nagrodami podczas tegorocznych targów Tour Salon w Poznaniu.

*

6 - 7 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Pszczewie odbył się Otwarty Turniej Szachowy o Puchar wójta Gminy Pszczew. Udział mógł wziąć każdy, kto przystąpił do eliminacji. Zawody rozegrane zostały systemem "każdy z każdym", by wszyscy uczestnicy mogli konkurować i doznać wspaniałej atmosfery gry panującej w czasie całego dwudniowego turnieju. Rolę głównego sędziego podczas całego turnieju pełnił **Mieczysław Żaguń**. W ostatecznym wyniku miejsca zajęli:

I - **Jacek Dec z Pszczewa**
II - Henryk Kuczyński z Kaplina
III - **Piotr Bubnowski z Pszczewa**
IV - Waldemar Synoradzki z Miłostowa

Zwycięzca turnieju otrzymał z rąk Waldemara Górczyńskiego Puchar Wójta Gminy Pszczew, za II miejsce zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, a każdy uczestnik Turnieju otrzymał pamiątkowy dyplom.

Nagrodę rzeczową otrzymał również najmłodszy z uczestników **Michał Maryniak** z Pszczewa. Z żalem odnotowujemy fakt, że w tym roku nie było uczestniczek płci pięknej.

*

6 grudnia Honorowi Dawcy Krwi skupieni przy Urzędzie Gminy w Pszczewie obchodzili swój dzień. Wzięli oni udział w uroczystej kolacji, w czasie której usłyszeli ciepłe słowa podziękowań za bezcenny dar krwi, niosący życie potrzebującym. Gratulacje i słowa podziękowań składał wójt Gminy Pszczew Waldemar Górczyński.

Klub Honorowego Dawcy Krwi, działający pod kierunkiem **Stanisława Gardiasa** liczy ok. 30 osób. Do klubu należą również panie.

Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali od wójta upominki w postaci albumów i książkowych kalendarzy. Dalszą przyszłość członkowie Klubu HDK wiążą z patronatem wójta Gminy i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Pszczewie.

*

11 stycznia na sali widowiskowej GOK przy ul. Poznańskiej od godz. 17^{00} zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Zapraszamy wszystkich do udziału w koncercie, prezentacjach i aukcjach, a także do pomocy organizacyjnej. Szefem sztabu w GOK jest **Anna Żuberek**.

*

21 stycznia odbędzie się karnawałowe spotkanie Seniorów z gminy Pszczew. Tradycyjnie popołudnie wypełnione będzie tańcem, muzyką i śpiewem. W ramach "Razem dla Seniorów" GOK, Zespół Szkół i OPS zadbają o to, by seniorom umożliwić atrakcyjne spędzenie karnawałowego czasu.

GOK

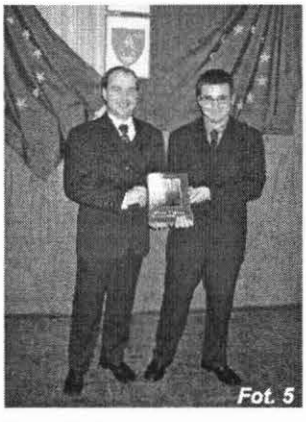
Fot. 5

Na zdjęciach:
1. *Promocja albumu*
2. *Spotkanie HDK*

3 i 4. Turniej szachowy
5. Robert Wolski i Kamil Szpotkowski

Minął czwarty rok Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie

Wiosna 2003 roku była okresem nasilonego ruchu w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie. Już od połowy marca młodzież z wielu regionów Polski odwiedzała Park, aby pod okiem nauczycieli i przewodników podglądać życie budzącej się przyrody. Szczególnie atrakcyjne w tym okresie były lekcje na ścieżkach przyrodniczych. Idąc ścieżką **„Trzciel - Łysa Góra"**, można było zapoznać się z interesującym krajobrazem szerokiej doliny rzeki Obry, poznać wiele ciekawych roślin różnych siedlisk, obserwować ptaki podczas ich rytuałów godowych. Dzieci zadawały wiele pytań dotyczących życia i organizacji społecznej mrówek, wypatrywały obecności lisa w norach. Ścieżka **„Jeziora śródleśne"** jest bardzo atrakcyjna krajobrazowo. Dwa niewielkie jeziora Przydrożne i Piecniewo urzekały pięknem i krystalicznie czystą wodą. Na spacerach po lasach okalających jeziora uczniowie mieli możliwość poznania wielu gatunków drzew. Specjalną uwagę poświęcaliśmy drzewostanom sosnowym oraz ich pielęgnacji w poszczególnych fazach rozwojowych. Na trasie przyrodniczej młodzież mogła obserwować bogaty świat owadów, które stanowią pokarm między innymi dla płazów i gadów, a te bardzo chętnie były obserwowane przez małych poszukiwaczy. Nie mniej atrakcyjna jest ścieżka **„Jeziora Gołyńskie"** prowadząca nieopodal rezerwatu przyrody, w którym chroni się torfowisko ze stanowiskami rzadkich i ginących gatunków jak: kłoć wiechowata, rosiczka okrągłolistna, żurawina błotna czy przygiełka brunatna. Atrakcją tego terenu są przebiegające jelenie, skaczące po drzewach wiewiórki, przemykające wśród podszytu kuny leśne. Jeziora obfitują bogactwem ryb i ptaków wodnych, wśród których na uwagę zasługuje gnieżdżąca się na J. Gołyń Mały kaczka czernica.

Wiosną i jesienią do Ośrodka Edukacji Przyrodniczej przyjeżdżają grupy dzieci z wielkopolskich i lubuskich szkół podstawowych aby uczestniczyć w programie **„Zielonej szkoły"**. Jest to cykl zajęć tematycznych trwających od 3 do 5 dni uzgadnianych indywidualnie z wychowawcami grup. Program zajęć jest bardzo wypełniony, nawet nie ma czasu pomyśleć o nudzie. Dzieci robią pomiary meteorologiczne, zbierają i suszą liście z których wykonują zielniki, jeżdżą konno, tropią zwierzęta, pieką bułki, wyplatają koszyki z wikliny. Wspaniałym przeżyciem dla uczestników „Zielonych szkół" jest wizyta w gospodarstwie agroturystycznym **„Folwark Helena"** podczas której młodzież poznaje zwierzęta hodowlane. Również tutaj mogą spotkać się oko w oko z dzikiem czy jeleniem, obserwować zalatującego nad stawy rybne w poszukiwaniu pokarmu bielika. Zajęcia pomyślane są tak aby część teoretyczna poparta była zajęciami w terenie, a następnie zajęciami praktycznymi. Niezapomniane wrażenie pozostawia spacer łódkami po jeziorze Szarcz podczas którego dzieci poznają rośliny i zwierzęta wodne. Natomiast spływ rzeką Obrą może dostarczyć wielu innych niespodzianek takich jak spotkanie z bobrem. Duża mozaikowość Parku pozwala na przeprowadzenie ciekawych zajęć zróżnicowanych tematycznie. Oprócz poznawania i nabywania umiejętności obserwowania przyrody, dzieci uczą się jak żyć szanując i chroniąc przyrodę, poznają także kulturę i zabytki naszego regionu.

W sezonie wiosenno - jesiennym w programie **„Zielonej szkoły "** wzięło udział 230 dzieci z 11 szkół, było to możliwe dzięki powiększeniu bazy noclegowej o 12 miejsc. Ponadto w 2003 roku Ośrodek Edukacji Przyrodniczej odwiedziło 2744 (tj. o 65% więcej niż w roku 2002) dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjów i liceów, które uczestniczyły w jednodniowych zajęciach kameralnych, wycieczkach terenowych pieszych i rowerowych. Dużym zainteresowaniem wśród młodzieży licealnej cieszył się temat **„Formy młodoglacjalne"** połączony z wycieczką po terenie Parku. Gimnazjaliści poznawali florę i faunę wodną oraz świat mikroorganizmów wodnych, które mogli podglądać pod mikroskopem.

Pomimo tak napiętego planu zajęć OEP zorganizował **turniej ekologiczny z okazji obchodów „Dnia Ziemi"** dla uczniów szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej z Pszczewa. Niemałe atrakcje czekały 110 - osobową grupę przedszkolaków, które przyjechały do Ośrodka uczcić Święto Ziemi. Zielone podchody połączone z wiosennymi zadaniami rozbawiły i zaciekawiły różnowiekową grupę dzieci, która z żalem opuszczała teren Ośrodka. Również chęć ponownego odwiedzenia okolic Pszczewa zadeklarowała polsko - niemiecka grupa młodzieży, która wzięła udział w zajęciach laboratoryjnych, warsztatach biologicznych, a także wykonała piękne prace malarskie.

W listopadzie w gimnazjach w: Brójcach, Pszczewie, Przytocznej, i Trzcielu odbył się I etap III edycji konkursu pt. **„Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski"**, w czasie którego wyłonione zostały 5 osobowe drużyny szkół. W grudniu w Domu Kultury w Trzcielu gimnazja z tej gminy przystąpiły do II etapu „gminnego" i wyłoniły 5 osobową drużynę. III etap „parkowy" odbędzie się w styczniu w OEP w Pszczewie gdzie z pośród 15 uczestników reprezentujących swoje gminy zostanie wyłonionych 5 -ciu najlepszych, którzy będą reprezentowali Pszczewski Park Krajobrazowy podczas IV „wojewódzkiego" etapu konkursu. Celem konkursu jest upowszechnienie wiedzy o parkach krajobrazowych Polski. Wiedzę o przyrodzie parków krajobrazowych uczniowie zawdzięczają swoim nauczycielom: pani **Krystynie Gnybek** z Przytocznej, pani **Justynie Leśnej** z Pszczewa oraz panu **Markowi Janasowi** z Brójec i Trzciela

Do ważnych wydarzeń, dzięki którym edukacja dzieci, młodzieży i dorosłych , mogła zatoczyć jeszcze szersze kręgi można zaliczyć udział OEP w Targach Jesień w

Gliśnie, POLEKO w Poznaniu, **w akcji „Sprzątania Świata"** z młodzieżą szkół licealnych z Poznania oraz porządkowanie zabytkowego cmentarza pod Trzcielem nad jeziorem Żydowskim z grupą licealistów z Gorzowa. Tradycją stały się przyjazdy grup z Chalina (Ośrodek Edukacji Przyrodniczej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego) które uczestniczą w zajęciach w naszym Ośrodku.

Duże zainteresowanie wszystkich odwiedzających Ośrodek wzbudza eksperymentalna, roślinna oczyszczalnia ścieków, powstający ogród dendrologiczny, staw z rybami oraz ogródek meteorologiczny, uwagę przyciągają kamienie i głazy w powstającym lapidarium.

Szukając ciągle nowych form edukacji ekologicznej zachęcamy młodzież i turystów do ponownego odwiedzenia Pszczewskiego Parku Krajobrazowego.

Promocja Parku może przybierać różne formy. W listopadzie odbyła się w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie konferencja pt. Tajemnicze Krainy Euroregionu - Pszczewski Park Krajobrazowy, przygotowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie w ramach projektu Phare **„Wspólny Fundusz Małych Projektów."** W konferencji przedstawiającej aktualne problemy Pszczewskiego Parku wzięli udział przedstawiciele administracji i lokalnych społeczności. Na wyróżnienie zasługuje indywidualna inicjatywa utworzenia ścieżki przyrodniczej w dolinie rzeki Kamionki pana **Zbigniewa Kłosowskiego** - dyrektora szkoły podstawowej w Kamionnie. Podczas konferencji „przyjaciele" Parku odwiedzili jego najpiękniejsze zakątki. W tym samym miesiącu staraniem pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie oraz Urzędu Gminy Pszczew wydany został album fotograficzny pt. „Kraina Tajemnic - Pszczewski Park Krajobrazowy". Przedsięwzięcie to nie udałoby się bez mecenatu spółek: Wert-Holz Polska i „Obst" z Pszczewa, Christianapol z Łowynia, nadleśnictw z: Bolewic, Międzyrzecza i Międzychodu oraz Gospodarczemu Bankowi Spółdzielczemu z Międzyrzecza. Za podjęcie i realizację inicjatywy wydania albumu wszystkim serdecznie dziękujemy. Warto dodać, że **„Kraina Tajemnic - Pszczewski Park Krajobrazowy"** jest trzecim albumem o parkach krajobrazowych naszego województwa.

Starszy Specjalista PPK
mgr inż. **Hanna Perzanowska**

Leśne co nieco - styczeń 2004 rok

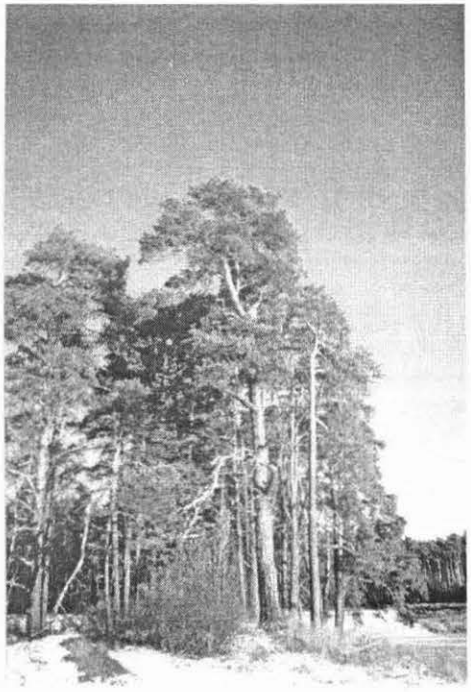

Jesteśmy w przededniu wejścia do Unii Europejskiej i obiektywnie mogę powiedzieć, że polskie lasy są jednymi z najbardziej zadbanych i zdrowych lasów Europy.

Polityka leśna Lasów Państwowych a tym samym Nadleśnictwa Międzyrzecz pozwala pozytywnie spoglądać w przyszłość. Corocznie zalesiamy więcej ha nowego lasu niż wycinamy. W przeciągu ostatnich 5-ciu lat trwania planu zagospodarowania lasu nasz etat użytków rębnych jest na poziomie 2,5 lat, czyli wycięliśmy tylko około 500 ha lasu na planowane 1000 ha. Te 500 ha wyciętego drzewostanu ponownie zalesiliśmy.

Ostatni rok był dobry dla gospodarki leśnej, duże zapotrzebowanie na surowiec drzewny pozwolił na pełne wykonanie zadań pielęgnacyjnych. Mogliśmy usunąć z lasu drzewa chore, osłabione i obumarłe podnosząc tym samym ich zdrowotność oraz odporność na działanie szkodliwych czynników abiotycznych i biotycznych.

W bieżącym roku planujemy dokonać na 400 ha zwalczanie brudnicy mniszki, szkodnika drzewostanów świerkowych i sosnowych. Planujemy także prowadzić inne działania ochronne mające na celu ograniczenie szkód od zwierzyny płowej i chorób grzybowych.

Posiadamy 16,30 ha WDN (wyłączonych drzewostanów nasiennych), 395 ha GDN (gospodarczych drzewostanów nasiennych), 140 ha upraw pochodnych), 9 szt. DD (drzew doborowych) i 7 ha plantacji nasiennej sosny, co pozwala na właściwe wyselekcjonowanie najlepszych geneotypów sosny.

Od kilku lat działa przy siedzibie Nadleśnictwa ścieżka edukacyjna która służy młodzieży. **Wspólnie z LOP organizujemy konkursy ekologiczne**, które podnoszą wrażliwość młodzieży i pozwalają inaczej spojrzeć na otaczającą nas przyrodę.

Lasy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie, której częścią jest Nadleśnictwo Międzyrzecz od 4 lat posiadają międzynarodowy certyfikat jakości ISO 9100 co świadczy o wysokim poziomie gospodarki leśnej, dobrej jakości drzewostanów, co pozwala sprzedawać nasze produkty na całym świecie.

A co w lesie w styczniu słychać - cisza i chciałoby się rzec, że tylko śniegu brak. Jest to najtrudniejszy okres dla zwierząt. Brak świeżej i soczystej karmy my leśnicy i myśliwi staramy się zastąpić zmagazynowaną karmą soczystą, treściwą i suchą. Brak soli mineralnych uzupełniamy poprzez wykładanie w lizawkach soli bydlęcej, a w drzewostanach młodszych klas wieku ścinamy pojedyncze drzewa, których kora i łyko są bogate w witaminy i sole mineralne. Zostawiamy je w lesie do momentu aż zwierzyna płowa nie obgryzie (ospałuje) ich do białego drewna, a następnie zastępujemy je nowymi sztukami i tak do wiosny. Dzików właściwie nie dokarmia się, tylko w czasie wyjątkowo srogich zim wymagają pomocy ze strony człowieka. Pamiętać należy, ze lochy (samice dzika) proszą się na przełomie stycznia i lutego, prosiaki w tym okresie są bardzo wrażliwe na niskie temperatury.

Nie zapominamy o najmniejszych mieszkańcach lasu - patkach. Dokarmiamy je systematycznie przez całą zimę tylko w wyznaczonych do tego celu miejscach. Jeżeli raz zdecydujemy się pomóc ptakom, musimy to czynić nieprzerwanie do końca zimy.

W nadchodzącym Nowym Roku 2004 życzę wszystkim Czytelnikom POWIATOWEJ dużo szczęścia i powodzenia w życiu, a całej Redakcji braku zwrotów.

Andrzej Meissner

Cel to wykrycie sprawców !

W grudniowym numerze naszego miesięcznika pisałem, że umorzenie dochodzenia z powodu nie wykrycia sprawcy przestępstwa nie znaczy, że Policja zaprzestaje czynności wykrywczych w danej sprawie. Przykładem tego niech będzie sytuacja jaka miała miejsce w Międzyrzeczu w dniu 5 grudnia 2002 r. Właśnie tego dnia około godz. 18,00 tuż przed zamknięciem Salonu Sprzedaży Telefonów IDEA przy ul. Waszkiewicza, kiedy sprzedawca szykował się do zamknięcia lokalu, do sklepu weszło dwóch młodych mężczyzn. Początkowo sprzedawca odebrał ich jako potencjalnych klientów, ale trwało to bardzo krótko, gdyż jeden z nich uderzył go pięścią w twarz i wrzucił na zaplecze sklepu. Tam bił go jeszcze doprowadzając sprzedawcę do całkowitej bezbronności, a następnie z tego zaplecza dokonał kradzieży kilku kompletów telefonicznych aparatów komórkowych. W tym czasie drugi z napastników ogołocił półki w salonie, po czym zbiegli w nieznanym kierunku. Poszkodowana Firma i sprzedawca ustalili, że bandyci zrabowali 22 sztuki telefonów komórkowych różnych marek, 69 kart startowych POP oraz gotówkę w kwocie 549 złotych. Ogólna suma strat to 19 569 złotych. Sprawcy działali bardzo brutalnie i na dodatek nie byli zamaskowani, co świadczyło o ich determinacji i poczuciu bezkarności na naszym terenie. Metoda i sposób działania sprawców wskazywała, że pochodzą z innego terenu, gdyż nie boją się rozpoznania. Po wykonaniu czynności procesowych postępowanie w tej sprawie zostało umorzone z powodu nie wykrycia sprawców napadu, ale nie zaprzestano żmudnych i długotrwałych czynności operacyjnych, które zmierzały do ich ustalenia. Z oczywistych powodów nie mogę państwu przedstawić, jakie to czynności były wykonywane, gdyż stanowią tajemnicę, ale jak się okazało były bardzo skuteczne, bo doprowadziły nas do zidentyfikowania sprawców napadu. Sama identyfikacja jeszcze nie w pełni jest satysfakcjonująca, gdyż dotychczas zdołaliśmy zatrzymać jednego ze sprawców opisywanego napadu rozbójniczego, a dwóch pozostałych ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Zatrzymany 29-letni mieszkaniec Sierakowa, został tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu jako podejrzany z art. 280 § 1 kk; Kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem, albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że trzej mieszkańcy okolic Sierakowa przyjechali 5 grudnia 2002 r około godz.16^{00} i po rekonesansie dokonanym po sklepach w Międzyrzeczu, gdzie mogliby dokonać takiego napadu ustalili, że najlepszym obiektem będzie Salon IDEI. Poczekali więc do czasu, jak się zrobi jeszcze ciemniej i przed 18,00 przystąpili do akcji. Jeden z nich ubezpieczał salon przed wejściem, a dwóch weszło do wewnątrz i tam przy użyciu siły dokonali rozboju zabierając wymienione wcześniej przedmioty i pieniądze. Po napadzie uciekli do pozostawionego przed Ratuszem samochodu, po czym odjechali w kierunku swojej miejscowości. Tam podzielili się łupem i pieniędzmi, później aparaty telefoniczne posprzedawali po całej Polsce. Kilka aparatów odzyskaliśmy, w tym także dwa z Zakopanego. Jeszcze trochę potrwa zanim zatrzymamy ukrywających się rozbójników i odzyskamy skradzione aparaty telefoniczne, chociaż grunt pod nogami im się pali.

Z okazji Nowego Roku życzę wszystkim Czytelnikom samych pogodnych dni i spełnienia najskrytszych marzeń.

mł. insp. Zbigniew Melnik

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
Inż. Wojciech GÓRZNY
Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze
B
Os.Gen.Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05
* Projekty budowlane i technologiczne
* Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
* Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi
Doradztwo techniczne *
Wyceny i kosztorysy *
Opinie techniczne *
SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2004 Roku życzę wszystkim funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej oraz Druhom z Ochotniczych Straży Pożarnych aby wasza codzienna służba była bezpieczna.

Niech przysparza Wam szacunku i uznania wszystkich.

Niech waszej codziennej pracy towarzyszy poczucie dobrze spełnionego obowiązku oraz wdzięczność wszystkich mieszkańców naszego powiatu.

Składam serdeczne życzenia również Waszym rodzinom, spokojnych, wesołych Świąt oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Stanisław Książek
Komendant Powiatowy
Państwowej Straży Pożarnej
w Międzyrzeczu

Bezpieczny Bledzew

21.11.2003 r. nastąpiło uroczyste otwarcie Rewiru Dzielnicowych w Bledzewie. Wstęgę przecinali komendant powiatowy Policji **Eligiusz Kowalski**, wójt Gminy **Zenona Schindler** i przewodnicząca Rady Gminy **Ewa Pluta**. Poprzednio posterunek mieścił się w byłej siedzibie Urzędu Gminy. Budynek ten nie spełniał wymogów sanitarnych i Sanepid nie zezwalał na jego dalsze użytkowanie. Konieczny byłby kapitalny remont, którego koszt byłby wysoki. Nowa siedziba mieści się w budynku Urzędu Gminy. Komenda Wojewódzka przygotowała projekt adaptacji i dała wyposażenie. Prace adaptacyjne w wysokości 15 tys. zł wykonał Urząd Gminy. Na razie Posterunek będzie liczyć jednego dzielnicowego, gdyż brak zgody Komendy Wojewódzkiej na zatrudnienie drugiego dzielnicowego. Nie odbije się to na stopniu bezpieczeństwa mieszkańców, o czym zapewnia dzielnicowy Waldemar Gunia Komendant powiatowy podkreślił, że istnieje dobra współpraca między Policją a Urzędem Gminy. Pani wójt zapewniła, że po wymianie komputerów w Urzędzie, jeden przekaże Posterunkowi. **Dzielnicowy W. Gunia** *(na zdjęciu drugi z prawej)* jest bardzo zadowolony z nowej siedziby, która spełnia wymogi i poza tym bliskość urzędów i instytucji pomaga w pracy. W statystyce na najbardziej bezpieczną gminę w powiecie, Bledzew zajmuje pierwsze miejsce (stosunek przestępstw do liczby mieszkańców).

Życzymy, aby dzielnicowy miał jak najmniej interwencji i mieszkańcy czuli się bezpiecznie.

Tekst i zdjęcie - **Wanda Majchrzak**

Nowe stawki

28.11.2003 r. Rada Gminy w Bledzewie uchwaliła nowe stawki podatkowe na 2004 rok od nieruchomości: od gruntów, od budynków i ich części. Stawki te są wyższe od tegorocznych: podatek od gruntów wynosi 0,47 zł od m^2 powierzchni, (tegoroczny-0,38 zł), od budynków mieszkalnych -0,40 zł (tegoroczny-0,38), od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej-13,23 zł (tegoroczny-12,97 zł). Jednocześnie obniżono z **33,45** zł do **20** zł cenę 1q żyta jako podstawę obliczenia podatku rolnego. Wzrosły również stawki opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych i ceny usług komunalnych w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych.

R.G.

Można strzelać

12.12.2003r. w międzyrzeckiej siedzibie Ligi Obrony Kraju otwarto po remoncie strzelnicę do treningów strzeleckich z broni pneumatycznej.

Jak podkreśla sekretarz Zarządu Powiatowego LOK **Henryk Misiarz** - to dzięki pomocy starosty, komendantów Policji, Powiatowej Straży Pożarnej, OHP oraz chor. **Romana Nogi** z jednostki wojskowej strzelnica będzie znowu służyła nie tylko międzyrzeckiej młodzieży, ale wszystkim chętnym.

Pierwsze strzały w wyremontowanej strzelnicy oddali: **Kazimierz Puchan**, **Stanisław Książek**, mjr **Adam Nowotny** i **Grażyna Gorońska**.

M.S.

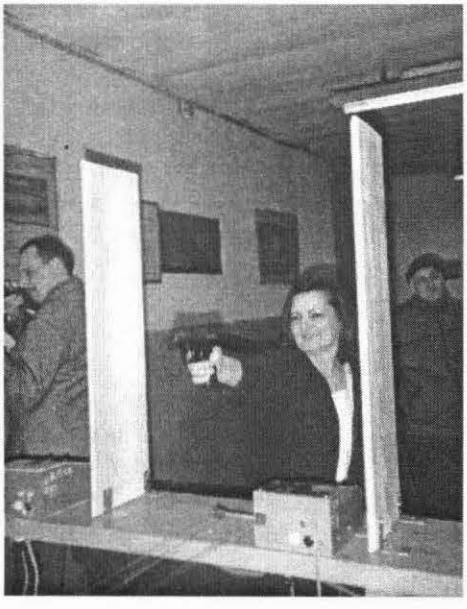

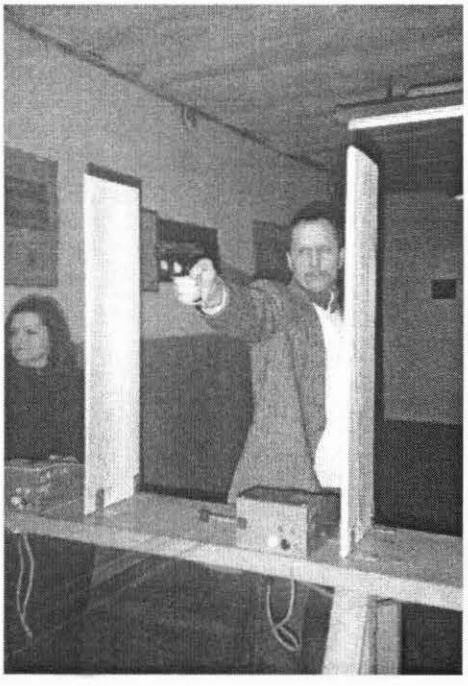

Świąteczne serce

Boże Narodzenie i okres przedświąteczny to czas gorączkowych poszukiwań ciekawych i pięknych prezentów, a potem następuje ceremoniał ich wręczania bliskim i kochanym osobom. I to jest piękny zwyczaj, bowiem wszyscy lubimy otrzymywać upominki, zwłaszcza pod choinką w uroczysty wieczór wigilijny.

Nie wszystkim jednak dane byłoby cieszyć się świętami, a że prezenty byłyby tylko w sferze marzeń, gdyby nie serca innych. Takie bowiem nastały czasy, że niektórym brakuje przysłowiowej kromki chleba. Takim ludziom, a także samotnym i schorowanym, rodzinom wielodzietnym pomagają - Stowarzyszenie Charytatywne „Dobroczynność" i Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Trzcielu. Nade wszystko pomagają ci, którzy mają trochę więcej od tych, którzy nic nie mają. Te piękne i szlachetne czyny świadczą o wrażliwości i właściwym pojmowaniu słów R. Dehmela - *„Trochę dobroci od człowieka do człowieka jest więcej warte niż miłość całego świata".*

To już czwarty raz **Wanda Jakubowicz** i **Bernadeta Augustyniak** ze swoimi uczniami zorganizowały oraz przeprowadziły akcję pomocy potrzebującym, akcję która oprócz żywności dała im iskierkę radości. W tej przedświątecznej akcji dzielnie spisali się młodzi wolontariusze - **Bartosz Marciniak, Kinga Perek, Bożena Polaszek, Agnieszka Świerzko, Monika Banak,** oraz **Dorota Gzyl**. Rośnie więc pokolenie trzcielan, dla których bieda ludzka nie będzie pustym, banalnym wyrażeniem. To również ważny proces wychowawczy, którego celem jest zapobieganie znieczulicy, bezduszności i egoizmowi. I w tym roku, podobnie jak w ubiegłych latach, z pomocą świąteczną pospieszyli mieszkańcy zaprzyjaźnionej gminy - Asendorf. Wspomagają rodziny o bardzo ograniczonych możliwościach finansowych, bezrobotnych i skrzywdzonych przez los. Do trzcielskiej gminy bożonarodzeniowe paczki przywieźli: **Peter Muus** - burmistrz Asedorfu, **Irmgard Wupper, Hans Giesen** i **Gerd Batermann**. To niezwykli ludzie, są bardzo zżyci z trzcielską społecznością.

Wspólnie z nami przeżywają radości, ale też dzielą kłopoty i troski - tak jak w prawdziwej przyjaźni bywa, bo nie jest ona tylko „od święta". *(Na zdjęciu - burmistrz Trzciela - J. Kaczmarek dziękuje burmistrzowi Asedorfu - Peterowi Muus za świąteczną pomoc)*

Jadwiga Szylar

Mikołaj odwiedził uczniów

5 grudnia w Szkole Podstawowej w Przytocznej różnił się od zwyczajnych dni nauki szkolnej, ponieważ z okazji mikołajek gościliśmy dzieci z filii w Rokitnie i w Chełmsku.

Na klasy I-III czekała niespodzianka przygotowana przez Radę Rodziców - Teatrzyk z Krakowa wystawiający „Legendę o św. Mikołaju".

Po przedstawieniu wszyscy uczniowie zostali obdarowani lizakami przez przewodniczącą Rady Rodziców **Anettę Marynowską** i jej zastępcę **Krystynę Wiligałę**. (zdjęcie 1)

Około godz. 11.00 w restauracji „Gama" rozpoczęło się mikołajkowe spotkanie. Grupę przedszkolaków i trzydzieścioro dzieci z naszej szkoły zaprosili do wspólnej zabawy organizatorzy - **Państwo Marynowscy i Wyligałowie**.

Dzieci z niecierpliwością oczekiwały nadejścia Mikołaja, którego powitały oklaskami. Z wielkim przejęciem prezentowały swoje umiejętności recytatorskie, a w nagrodę mogły wybrać sobie zabawkę. Następnie każde z nich otrzymało paczkę pełną owoców i słodyczy.

Organizatorów tradycyjnie wsparli sponsorzy i wójt Gminy Przytoczna **Tadeusz Jasionek** , którym bardzo serdecznie dziękujemy.

Tegoroczna, trzecia już mikołajkowa impreza w „Gamie" były świetną okazją do wesołej zabawy, a ogromne serca wszystkich organizatorów spowodowały, że uśmiech na małych twarzach naszych dzieci towarzyszył im do końca dnia. (zdjęcie 2)

Jadwiga Rumin SP Przytoczna

Wigilijne spotkanie

W sobotę 13.12.2003 r. w Goruńsku spotkali się na wieczerzy wigilijnej seniorzy, ludzie samotni z władzami gminnymi i samorządowymi Gminy Bledzew. Organizatorami spotkania byli wójt gminy **Zenona Schindler** i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bledzewie kierowany przez **Krystynę Janz**. Wspólne wigilie organizowane są od siedmiu lat. W spotkaniu uczestniczyło około 120 osób z 10 sołectw i 4 przysiółków. Ks. **Sławomir Strzyżykowski** z Bledzewa przygotował jasełka w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bledzewie. Sala była wspaniale udekorowana. Choinki z zapalonymi lampkami, stoły pięknie nakryte i przystrojone świątecznie tworzyły atmosferę bożonarodzeniową. Przybyłych gości powitała pani wójt składając wszystkim serdeczne życzenia świąteczne. Jasełka w wykonaniu dzieci opowiadające o przyjściu na świat Bożej Dzieciny wprowadziły zebranych w nastrój wigilijny. Po przedstawieniu ks. Sławomir Strzyżykowski przeczytał fragment Ewangelii opowiadający o wydarzeniach w Betlejem. Wzruszające jest składanie życzeń i łamanie się opłatkiem.

Najstarszym uczestnikiem spotkania był pan **Kazimierz Picha** z Bledzewa, który ma 85 lat. Przyjechał po wojnie do Bledzewa z Sokala koło Lwowa. Doczekał się trojga dzieci, czterech wnuków i trzech prawnuków Pracował jako pilarz w lesie. Mówił, że nigdy nie chorował, a to dlatego że pracował w lesie. Na stołach pojawiło się wiele tradycyjnych potraw wigilijnych przygotowanych osobiście przez pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej. Są to panie: **Krystyna Janz, Marianna Kawecka, Regina Winnicka, Aneta Świątkowska,** stażystka **Edyta Mach** i praktykantka **Lidia Cichocka**. W przygotowanie uroczystości włączyli się również pracownicy Urzędu Gminy Z wielką pomocą przyszły panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Goruńska: **Marianna Cap** i **Dorota Chwirot**. Wiele uznania i podziękowania dla tych wszystkich, gdyż przygotowanie tylu potraw dla takiej liczby uczestników wymagało wiele czasu, wysiłku i osobistego zaangażowania. Wielką nagrodą jest radość, zadowolenie gości, którzy przybyli na wieczerzę. Czekają na to spotkanie. Dla wielu jest to jedyna okazja, aby spotkać znajomych, porozmawiać. Spotkania wigilijne to piękna tradycja, którą władze podtrzymują. Że jest potrzebna, widać było po frekwencji.

Tekst i zdjęcia -**Wanda Majchrzak**

Mikołajkowe cuda i dziwy

Nasze przedszkole w Trzcielu od końca listopada czekało niecierpliwie na przyjście Mikołaja. Pracowały dzieci i wszystkie panie przygotowując ozdoby świąteczne, dekorując pomieszczenia przedszkola. W tym roku postanowiliśmy zorganizować wielką aukcję bożonarodzeniową. Mamy z Rady Rodziców i nauczycielki naszego przedszkola przygotowały kartki świąteczne, świeczniki, aniołki i inne ozdoby z masy solnej, malowane szyszki, sianko, jemiołę itp. Już w pierwszych dniach grudnia rozpoczęliśmy akcję. Mamy z Rady Rodziców nadzorowały aukcję i zapraszały innych rodziców do zakupów na naszym stoisku. Rodzice naszych dzieci chętnie włączyli się w naszą akcję.

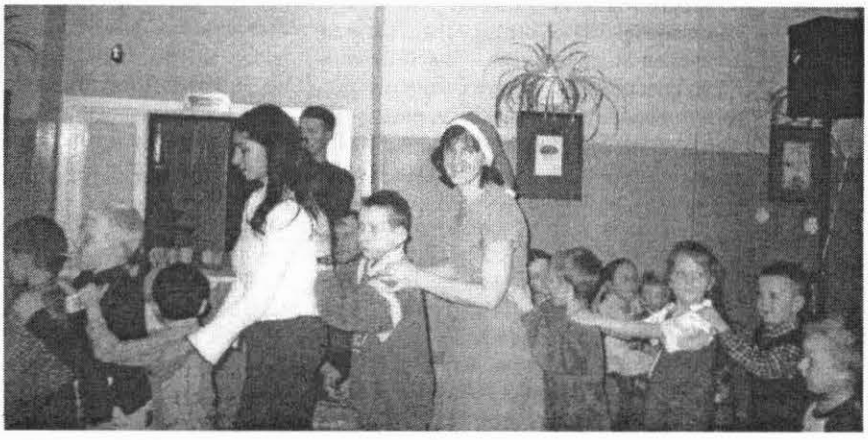

Same Mikołajki były dla nas wszystkich wielką niespodzianką. Na ten dzień zaprosiliśmy grupę klaunów „Ruphert", która pomagała nam w zorganizowaniu imprezy. Gości powitali mydlanymi bańkami dwaj śmieszni klauni. Panie nauczycielki otrzymały na głowy mikołajkowe czapki i nowe imiona. Zaproszono dzieci do tańca i śpiewu, a potem do zabawy włączyli się rodzice. Odbyły się konkursy na najlepsze odgłosy syreny strażackiej, zabawa z odgadywaniem nazw zwierząt, granie na trąbkach, tańce w kole, malowanie włosów i twarzy. Wszystko odbywało się w atmosferze śmiechu i zabawy w oprawie masy konfetti i serpentyn. Konkursy premiowane były nagrodami.

Po zabawach przyszedł czas na świętego Mikołaja, który przyjechał z daleka i przywiózł dzieciom upragnione prezenty. Wesoła, radosna atmosfera i atrakcje sprawiły, iż był to najweselszy dzień w naszym przedszkolu. Zmęczeni, ale z uśmiechem na twarzy i bagażem nowych wrażeń rodzice wraz z dziećmi wracali do domów. Do następnego spotkania.

Luiza Łotecka - Łodyga

Wesoła szkoła

„Pomóżmy otworzyć im drzwi do świata wyobraźni... " z takim przesłaniem koło teatralne „Woluminki" działające przy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu rozpoczęło swoją artystyczną działalność. Instruktorkami małych form teatralnych są: **Krystyna Frankiewicz** i **Iwona Stańska**. Naszym celem było pokazanie szkoły na wesoło. Cel został zrealizowany poprzez opracowanie kilku scenek z życia uczniów i nauczycieli oraz pokaz mody „ciała pedagogicznego". Oczu nie można było oderwać od tych cudownych wynalazków XXI wieku jakie do dyspozycji mają dzisiaj pedagodzy. I tak na przykład: bibliotekarz posługiwał się hiperzłączem, za pomocą którego mógł się podłączyć do internetu; polonista jako atrybut nosił wałek do wałkowania gramatyki; historyk w stroju Ludwika IV trzymał w ręku łopatę do odkopywania archeologicznych pokładów wiedzy ucznia, kiedy już inne sposoby zawiodą; biolog przebrany był za drzewo aby nieustannie podkreślać swój niczym nie zachwiany związek z naturą; matematyk dumnie kroczył w koronie przypominając zebranym, że matematyka jest królową nauk.

Po udanym pokazie mody aktorzy przystąpili do rozwiązywania takich problemów szkolnych jak odmiana rzeczowników przez przypadki. I tak uczennica odmieniająca przez przypadki wyraz kot stwierdziła z rozbrajającym uśmiechem, że wołacz w tym przypadku będzie brzmiał kici kici! Inna zaś idąc jej śladem uprościła jedno z najtrudniejszych zdań w języku polskim „w Szczebrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie„ na „w Poznaniu jakiś robak gra w trawie". Może to zdanie nie brzmi tak poetycko ale o wiele łatwiej można je wymówić. Miały też miejsce próby dialogu nauczycieli z uczniami, np.:

U. Proszę pana mamy rozwiązać to zadanie?

N. *Tak a dlaczego by nie?*

U. Ale to zadanie jest z gwiazdką?

N. *Gwiazdka jest tylko po to aby było weselej, a poza tym zbliżają się święta.*

Piotr Barczewski

Wernisaż

Na początku grudnia, w sali wystaw Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury, otwarta została wystawa prac miejscowych artystów. Autorzy eksponowali rzeźby, ceramikę, obrazy olejne, akwarele, ikony oraz wyroby rękodzielnicze. Otwarciu wystawy towarzyszył mały kiermasz ozdób świątecznych. Wernisaż uświetnili swoimi występami - pochodzący z Międzyrzecza śpiewak **Armand Perykietko** oraz tancerze z klubu ***Fan Dance*** **Anny i Grzegorza Deptów**. Przybyłych gości powitała dyrektor MOK **Jolanta Pacholak-Stryczek**. Prace artystów eksponowane były prze cały grudzień, a wystawa cieszyła się dość dużym zainteresowaniem zwiedzających. Autorami prac eksponowanych w MOK byli: **Hieronim Kozłowski, Irena Zielińska, Antoni Kowalewski, Anna Kaiser, Dorota Ruta-Zdanowicz, Lucyna Trzepak, Jan Hanulak, Aleksandra Więckowska, Zofia Ratajczyk, Małgorzata Stepczyńska, Edyta Dubojska, Dorota Jankowska, Edyta Adamus, Wanda Namiestnik, Roman Szafrański, Czesława Kacmajor, Ewa Zabielska, Marianna Falczyszyn** oraz **Ryszard Krawiec**.

E.A.

Krew darem życia

„Kropla krwi kroplę goni,
tańczą odcienie czerwieni.
Biegną, by życie ochronić
przed śmierci czarnym
westchnieniem".

Krew jest najważniejszym składnikiem ludzkiego życia. Ten czerwony płyn codziennie może uratować życie wielu osobom. Tylko skąd brać krew? Kto jest aż tak dobry, hojny i odważny, aby ją oddać komuś, kto jej naprawdę potrzebuje? Kto potrafi się podzielić z drugim człowiekiem rzeczą najcenniejszą, bo dającą życie? Ci ludzie to Honorowi Krwiodawcy. 21 listopada 2003r. w Klubie Garnizonowym obchodzili swoje święto. Była to 45. rocznica powstania Honorowego Krwiodawstwa w Polsce. Na tę uroczystość zostaliśmy zaproszeni także my, czyli Szkolne Koło PCK przy Gimnazjum nr 1, którego opiekunem jest **Alina Ignatowicz**. Na tę okazję przygotowaliśmy mały wieczorek poetycki. Recytowaliśmy przepiękne wiersze o tym, jak ważna jest krew, jak ważni są ludzie, którzy oddając krew, ratują komuś życie. Wiele osób w tym czasie ukradkiem ocierało łzy wzruszenia. Chwilę potem wręczyliśmy krwiodawcom wykonane własnoręcznie zakładki do książek i laurki, co również ich wzruszyło. Po występie czekał na nas poczęstunek, podczas którego dzieliliśmy się wrażeniami i uczuciami towarzyszącymi nam podczas uroczystości. Ze spotkania z Honorowymi Krwiodawcami wyszliśmy zadowoleni z tego, że mogliśmy powiedzieć chociaż dziękuję, które i tak znaczy mało. Bo zasług i uratowanych przez nich ludzi nie jesteśmy w stanie policzyć.

Dorota Kuszyńska
członek Szkolnego Koła PCK
przy Gimnazjum nr 1

Kogo by tu jeszcze obszczekać?

Jeden z największych monopolistów w naszym mieście, a mianowicie Energetyka, sprawiła odbiorcom kilowatów nie lada niespodziankę. Nie dość, że wzrosły ceny energii, to jeszcze opłaty za nią wnosimy wszyscy niejako a konto, czyli nie za realne zużycie, tylko szacunkowo. Jeśli ktoś zamierza oszczędzać, to odczuje poprawę dopiero po kolejnym roku rozliczeniowym. Już przysparza to wiele kłopotów szczególnie emerytom i rencistom. Czy nie sprawiedliwiej byłoby płacić za realne zużycie według licznika odczytywanego np. co dwa miesiące, jak ma to miejsce przykładowo w Poznaniu ? Niezrozumiałe jest także postępowanie Energetyki względem przedsiębiorców. Nie dość, że płacą oni ogromne sumy za przesył energii, to jeszcze muszą uiszczać opłaty niejako z wyprzedzeniem. W przypadku spóźnienia z opłatą rachunku zmuszeni są do uiszczania odsetek karnych od dokonanej przedpłaty. Gdzie tu logika? Od kiedy to mały przedsiębiorca ma udzielać kredytu wielkiemu molochowi ?

*

Międzyrzecz na początku grudnia przeżył prawdziwy horror. Ekipa kontrolerów dokonała nalotu na wybrane mieszkania w celu odnalezienia nielegalnego oprogramowania komputerowego. Karane było także posiadanie pirackich płyt DVD i CD. Wniosek nasuwa się w tym miejscu taki - lepiej zapłacić za oryginalny WINDOWS, niż chować komputery po piwnicach i garażach. Jedynymi zadowolonymi z zaistniałej sytuacji byli z pewnością właściciele sklepów ze sprzętem komputerowym.

*

Ostatnio dowiedziałam się o dość ciekawych praktykach obowiązujących niektórych mieszkańców naszego miasta, przy płaceniu czynszu. Ogólnie przyjęte jest wnoszenie opłat za ogrzewanie według odczytu na liczniku ciepłej wody lub według metrażu pomieszczeń. Byłoby to jednak zbyt proste. Wystarczy odciąć w mieszkaniu jeden z kaloryferów, aby nie płacić za ogrzewanie pomieszczenia, w którym on się znajdował. Nie jest ważne, że pozostałe pomieszczenia automatycznie ogrzewają te bez czynnego grzejnika. Ciekawe, co na to współlokatorzy, którzy ponosili przez to dodatkowe koszty?

*

Rozumiem, że na terenie naszego powiatu panuje dość duże bezrobocie, co nie oznacza, że należy tolerować złodziejstwo. Ostatnio, sprzed kamienicy przy ulicy Waszkiewicza, notorycznie giną ciężkie, żeliwne wycieraczki i kratki ściekowe. Nie wierzę, że właściciele skupów złomu, nie kojarzą faktu, skąd pochodzą takie metalowe elementy.

*

Podobny przykład dotyczy Ośrodka Wypoczynkowego nad jeziorem Głębokie, gdzie swoje domki posiada wielu moich znajomych. Po sezonie zdarza się tam wiele włamań do domków letniskowych, pomimo że teren jest teoretycznie chroniony i pod nadzorem. Teoria swoje, a praktyka czyni złodzieja. Skoro ktoś nie radzi sobie z zakresem obowiązków, może warto zatrudnić do ochrony tego terenu wyspecjalizowaną firmę ochroniarską.

Ta co lubi szczekać

Czy już o tym wiesz ?

HIV to wirus, który rozmnażając się w organizmie człowieka powoduje niszczenie układu odpornościowego, odpowiadającego za ochronę przed infekcjami atakującymi organizm z zewnątrz. HIV to wirus powodujący AIDS.

AIDS nie jest jedną chorobą, lecz podatnością na całą grupę schorzeń często niegroźnych dla ludzi zdrowych. Jest on następstwem długotrwałego niszczenia białych krwinek w systemie odpornościowym przez wirus HIV. Jest kilka chorób, na które chorzy na AIDS zapadają najczęściej - są to m.in. zapalenie płuc, infekcje grzybicze, toksoplazmoza oraz niektóre odmiany nowotworów - mięsak Kaposiego. Ludzie nie umierają na AIDS, umierają ponieważ wirus HIV pozbawia ich organizm sił do walki z chorobami.

Czekanie na wyrok

Od momentu zakażenia wirusem HIV musi upłynąć pewien czas zanim pojawią się objawy AIDS. Może to być kilka tygodni, miesięcy a nawet lat. Niestety w większości przypadków u ludzi żyjących z HIV wcześniej czy później rozwinie się pełnoobjawowy AIDS. Dopóki jednak to nie nastąpi, czują się i wyglądają jak zdrowi ludzie. Najczęściej sami nie wiedzą o swoim stanie. Nawet jeśli przypuszczają, że w przeszłości zachowywali się ryzykownie i narazili się na kontakt z wirusem, wolą oddalić od siebie podejrzenia i żyć w nieświadomości. Osoby żyjącej z wirusem nie można rozpoznać po wyglądzie, dlatego też wirus rozprzestrzenia się z ogromną szybkością na całym świecie.

Dość trudno zetknąć się z wirusem HIV w normalnych warunkach, w domu, na ulicy, ponieważ do zakażenia dochodzi przede wszystkim poprzez kontakt z zakażoną krwią. Nie można złapać wirusa jak katar, ponieważ nie przenosi się on w powietrzu drogą kropelkową. Nie można również zarazić się poprzez dotykanie zdrową, nie zranioną dłonią ciała człowieka chorego lub przedmiotów, których on używał. Wirusa HIV nie przenoszą także owady - komary. Poza organizmem, pozbawiony wilgoci, wirus ginie dość szybko. Ginie także w czasie gotowania, podczas sterylizacji przyrządów medycznych lub w kontakcie ze środkami czyszczącymi.

Czego unikać

Do zakażenia HIV może dojść tylko w kilku ściśle określonych sytuacjach. Zarazić się można jedynie poprzez kontakt z zakażoną krwią lub wydzielinami z organizmu - sperma, wydzieliny z narządów płciowych kobiety, a więc : poprzez stosunek płciowy z zakażoną osobą; poprzez używanie wspólnych, niewysterylizowanych igieł (przy dożylnym przyjmowaniu narkotyków); poprzez użycie nieprzebadanego preparatu krwiopochodnego w czasie transfuzji lub operacji (bardzo sporadyczne przypadki); ponadto zakażone matki mogą przekazać HIV swoim dzieciom w trakcie ciąży, podczas porodu lub karmienia piersią.

Możliwości zakażenia wirusem HIV są dość ograniczone. Choroba jest o wiele mniej zaraźliwa niż np. wirusowe zapalenie wątroby typu B czy ospa. Nieuleczalne nowotwory złośliwe i choroby serca powodują znacznie więcej zgonów niż AIDS, jednakże nie oznacza to, że można zlekceważyć niebezpieczeństwo. Należy nie poddawać się strachowi i unikać sytuacji, w których wirus ma szansę dostać się do naszego organizmu. Te szczególnie ryzykowne sytuacje związane są głównie z uprawianiem seksu bez stosownych zabezpieczeń i dożylnym przyjmowaniem narkotyków.

Grupy ryzyka

W początkowym okresie badań nad chorobą określono grupy społeczne najbardziej zagrożone zakażeniem HIV. Zaliczono do nich homoseksualistów i biseksualistów, narkomanów uzależnionych od narkotyków przyjmowanych dożylnie, prostytutki i osoby często zmieniające partnerów seksualnych. Jako grupy szczególnego ryzyka określano również chorych na hemofilię, dzieci urodzone przez matki seropozytywne, a także personel laboratoryjny pracujący z materiałem zakaźnym oraz chirurgów i stomatologów. Od kilku lat zaprzestano używania określenia grupy wysokiego ryzyka na rzecz terminu ryzykowne zachowania, zwracając w ten sposób uwagę na znaczenie sposobów przenoszenia zakażenia.

Powyższy problem dotyczy wszystkich - młodzieży i dorosłych, osób zmieniających partnerów i osób wstrzykujących sobie niesterylnym sprzętem różne substancje odurzające. To właśnie od stylu życia i zachowania każdego z nas, nie zaś od przynależności do poszczególnych grup, zależy możliwość zakażenia się wirusem.

Opracowała Edyta Adamus

Wykorzystano informacje zawarte w publikacjach B. Daniluk- Kula, A. Gładysz *„Ocena wiedzy i postaw młodzieży szkół podstawowych na temat zakażenia i zapobiegania HIV i AIDS"* oraz ks. P. Rosik SAC - Poradnik dla rodziców *„ Jak rozmawiać z dzieckiem o AIDS"*.

MASZYNOWE
TYNKI
GIPSOWE
- JAKOŚĆ
- TERMIN
- CENA
tel. 0 601 277637

INTERMARCHE
w Międzyrzeczu
zatrudni
pracownika na stanowisko
rzeźnik-masarz
tel. 095 - 7420591

Roman Rojek; producent żywności

Rok minął dobrze. Dużo inwestowaliśmy w modernizację naszego zakładu, żeby sprostać wymogom unijnym. To pozwala nam z umiarkowanym optymizmem patrzeć w najbliższy rok i dalszą przyszłość. W życiu prywatnym rok minął normalnie tzn. w ciężkiej pracy.

Syn mój, który jest współwłaścicielem firmy zmienił stan cywilny, no i czekam na wnuka w przyszłym roku.

Następny rok z punktu widzenia producentów żywności może być bardzo trudny ze względu na rosnące koszty produkcji i pieczywa (surowce i koszty energii). N.p. cena mąki wzrosła w granicach 30-35% i ma być jeszcze wyższa (ze słów producentów). Podwyżki te motywowane są względami politycznymi - akces Polski do UE.

Zdrowie - a styl życia

Stan naszego zdrowia w 53 proc. zależy od stylu życia, w 21 proc. od warunków środowiska, w którym żyjemy, w 16 proc. od czynników genetycznych i tylko w 10 proc. od działalności służby zdrowia. Zdrowy styl życia może nas uchronić przed 50%-80% różnych schorzeń, takich jak np. miażdżyca, choroby układu krążenia, zawały serca, udary mózgu, nadciśnienie tętnicza, cukrzyca, otyłość, choroby układu pokarmowego, osteoporoza, reumatyzm, nowotwory złośliwe, nerwice, psychozy. Prowadząc zdrowy styl życia musimy pamiętać szczególnie o przestrzeganiu zasad higieny, umiejętności rozładowania stresu i dbaniu o swoją kondycję psychiczną, unikaniu uzależnień. Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na jakość naszego życia jest racjonalne żywienie. Nasze pożywienie powinno być dobrze zbilansowane, tj. pokrywające istotne zapotrzebowanie organizmu człowieka. Ani niedobory ani nadmiary nie są wskazane. Ogólną wskazówką, by zachować "złoty środek" w żywieniu jest zadbanie, aby wartość energetyczna dziennego pożywienia była pokrywana przez białka w 12%-15%, przez tłuszcze maksimum w 30% a przez węglowodany w 60% i więcej. W pożywieniu powinno być dużo produktów zbożowych, owoców i warzyw (przy każdym posiłku 5 razy dziennie), 2, 3 razy w tygodniu najlepiej białe mięso i przetwory mięsne, w ograniczonej ilości tłuszcze jadalne, z przewagą roślinnych, dużo mleka i przetworów mlecznych. Najlepiej zapamiętać, by w żywieniu zachować **'trzy U': urozmaicenie**, które zapewnia dowóz wszystkich składników pokarmowych; **umiar,** a wtedy nie grozi nam nadwaga i otyłość; **uregulowanie**, spożywanie najlepiej 5 posiłków dziennie w tych samych godzinach.

Mirosława Boksz - Kąkalec
kierownik Oddziału Oświaty Zdrowotnej
WSSE w Gorzowie Wlkp.

Światełko Pokoju

Oto Pan Bóg przyjdzie,
z rzeszą świętych nam przybędzie.
Wielka światłość w dzień ów będzie!

20.12.2003r. o godz. 12^{00} w parafii św. Jana Chrzciciela odbyło się nabożeństwo ekumeniczne, podczas którego harcerze z Chorągwi Lubuskiej przekazali ks. dziekanowi **Markowi Walczakowi** Betlejemskie Światło Pokoju 2003.

W nabożeństwie uczestniczyli wyznawcy chrześcijaństwa- Wspólnota Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego, Kościoła Chrześcijan Baptystów, Kościoła Grecko - Katolickiego, Prawosławnego i Rzymsko - Katolickiego, były również władze naszego miasta z wiceburmistrzem Z. Czekałą i starostą K. Puchanem, harcerze oraz wierni z naszych parafii.

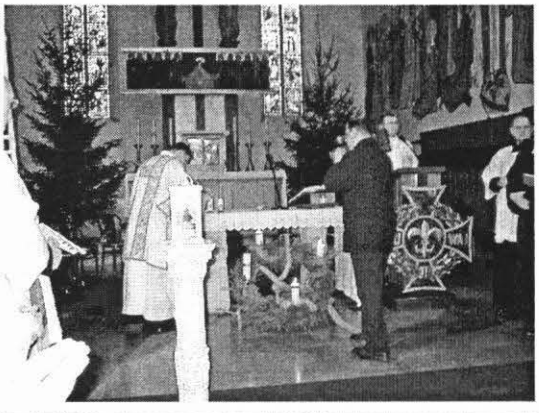

Podczas nabożeństwa rozdano Światło Pokoju, które wszyscy zabrali do swoich domów. Betlejemskie Światło Pokoju, światło miłości ma świecić nie tylko w naszych domach, ale i również w naszych sercach nie tylko podczas świąt Bożego Narodzenia, ma świecić coraz jaśniej w naszych sercach w nowym roku. Niech rozpala miłość do bliźnich, aby nie było złości i nienawiści, kradzieży, rozbojów i aby nie był nam nigdy obojętny los drugiego człowieka.

Nam międzyrzeczanom nie jest on obojętny, dlatego w Klubie Seniora, tego samego dnia, przy pomocy władz naszego miasta seniorzy zorganizowali wigilię.

W wigilii uczestniczyli samotni i seniorzy, z którymi przy stole wigilijnym zasiadł też wiceburmistrz Krzysztof Szmidchen i ks. Dariusz z parafii św. Wojciecha.

Gospodarze przygotowali smaczną wigilijną kolację, a po modlitwie wszyscy podzielili się opłatkiem i składali sobie serdeczne życzenia. Śpiewano kolędy przy akompaniamencie Jana Plebanka.

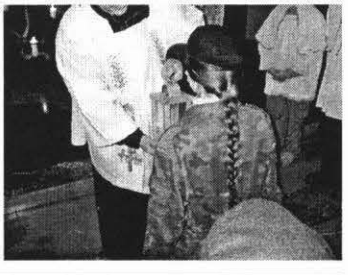

Alina Pinarska

Wigiline spotkanie

Wigilijne spotkanie zorganizował prezes **Henryk Misiarz** dla członków Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy. Jeszcze nie tradycyjnie, bo po raz pierwszy spotkali się członkowie Związku razem z żonami przy wigilijnym stole w Klubie Garnizonowym w Międzyrzeczu. Był ks. kapelan i oficer rezerwy - burmistrz **Tadeusz Dubicki**, również członek Związku. Podzieliliśmy się opłatkiem, złożyliśmy sobie życzenia. Było miło i przyjemnie.

M.S.

IV TURNIEJ SOŁECTW W TENISIE STOŁOWYM O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY

W sali widowiskowej Domu Kultury siedmioosobowe drużyny sołectw gminy Przytoczna rywalizowały o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy w rozgrywanym po raz czwarty Turnieju Tenisa Stołowego. Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Przytocznej.

W rozgrywkach udział wzięło 28 zawodników, którzy reprezentowali sołectwa: Przytoczna, Lubikowo, Wierzbno, Rokitno, Goraj i Strychy.

Gościem honorowym był przewodniczący Rady Gminy Przytoczna - **Romuald Roman.** Turniej sędziowali **Czesław Klewicz** i **Mirosław Romanowski**.

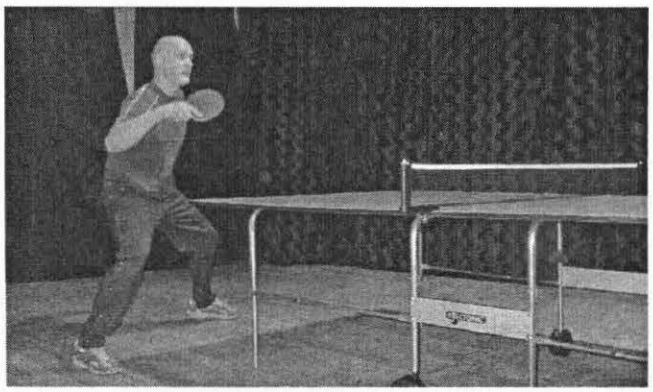

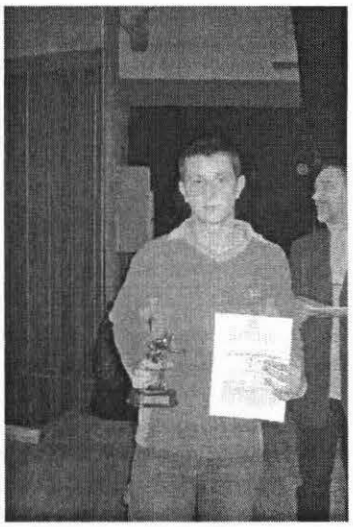

Rozgrywki przeprowadzone zostały w czterech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i OPEN.

W kategorii szkół podstawowych

1 m. **Adam Modras** z Przytocznej, 2 m. **Mateusz Sprosh** z Wierzbna, 3 m. **Mateusz Mokrzycki** z Goraja

Wśród gimnazjalistów

1 m. **Łukasz Mokrzycki** z Goraja, 2 m. **Marcel Tórz** z Przytocznej, 3 m. **Dawid Majewski** z Rokitna

Szkoły Średnie

1 m. **Jarosław Stępień**, 2 m. **Rafał Modras** z Przytocznej, 3 m. **Paweł Rękawiecki** z Lubikowa

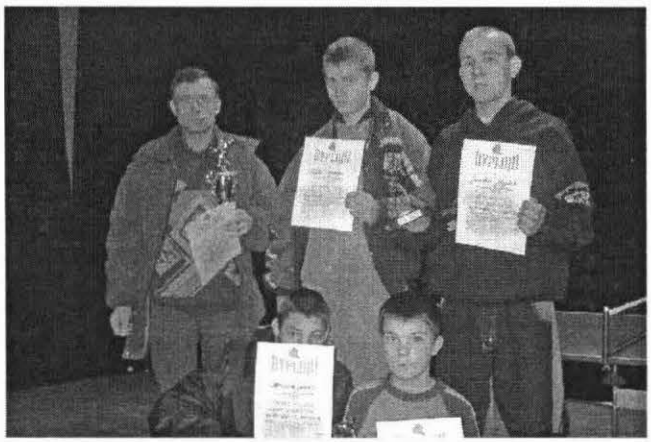

W kategorii OPEN

tytuł mistrza wywalczył **Michał Uszko** z Rokitna, 2 m. **Władysław Masiukiewicz** z Lubikowa, 3 m. **Wojciech Kozber** - Strychy.

W klasyfikacji drużynowej sołectw

Puchar Przewodniczącego Rady Gminy wywalczyło sołectwo Przytoczna zdobywając 36 pkt. Na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy z sołectwa Lubikowo z 19 pkt. Trzecie miejsce przypadło sołectwu Wierzbno - 18 pkt.

Czwarte miejsce zajęły sołectwa Rokitno i Goraj - po 16 pkt.

Piąte miejsce - sołectwo Strychy - 6 pkt.

Zwycięzcy otrzymali puchary i pamiątkowe dyplomy.

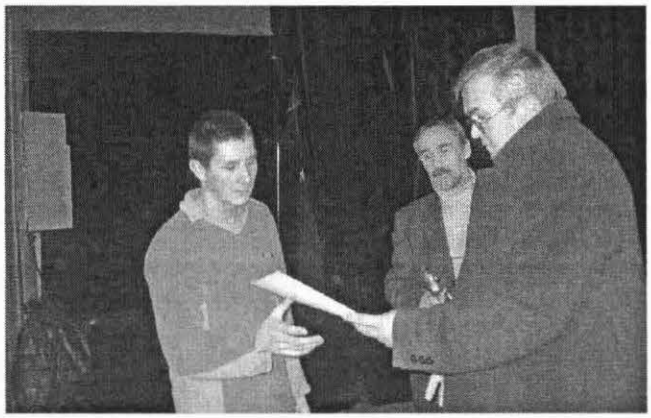

Z DZIAŁALNOŚCI KLUBU SENIORA

Na grudniowych spotkaniach w Klubie Seniora panie miały możliwość uczestniczenia w zajęciach układania bukietów i kompozycji z kwiatów. Zajęcia te cieszyły się dużym zainteresowaniem. W styczniu proponujemy kurs hafciarstwa i szydełkowania. Zapraszamy.

WIECZÓR KOLĘD

Jak co roku przed świętami Gminny Ośrodek Kultury i Sportu przygotował dla mieszkańców gminy Wieczór Kolęd. Spektakl wprowadził zgromadzoną publiczność w świąteczny nastrój. W pięknej zimowej scenerii najpiękniejsze kolędy śpiewali wokaliści Studia Piosenki z Przytocznej i Skwierzyny, dzieci z działającego przy Szkole Podstawowej chóru oraz zespół wokalny z Gimnazjum. Całość muzycznie opracował Piotr Barski.

Monika Pukszta

SPORTOWIEC `2003

Są już pierwsze kupony...

Kto zwycięży w Plebiscycie na sportowca roku 2003, przekonamy się o tym niebawem, podczas tradycyjnej imprezy kulturalno - sportowej. Według ustaleń finałowa impreza odbędzie się w połowie lutego 2004r. w Międzyrzeczu (dokładny termin podamy w kolejnym numerze). Teraz, kto z lokalnych gwiazd sportu znajdzie się w gronie sześciu laureatów zadecydują już czytelnicy „Powiatowej" biorący udział w głosowaniu na najlepszego sportowca powiatu międzyrzeckiego. Po raz kolejny prezentujemy listę kandydatów do tytułu SPORTOWCA`2003, ułożoną alfabetycznie, a nie według wyników osiągniętych w 2003r.

- Beata **Gorzelańczyk** - *lekkoatletyka, reprezentantka Polski w kat. junior w biegu na 100m ppł*
- Jacek **Jackowiak**- *biegi na orientacje, czołowy zawodnik w kraju w tej dyscyplinie sportu*
- Agnieszka **Kasica** - *lekkoatletyka, dwukrotna MP w kat. junior w biegach na 100 i 200m*
- Krzysztof **Kochan** - *lekkoatletyka, lider Grand Prix woj. lubuskiego w biegach długodystansowych*
- Zbigniew **Kolis** - *biegi na orientacje, medalista MP*
- Łukasz **Lamcha** - *piłka siatkowa, uważany za najlepszego zawodnika „libero" w II-lidze*
- Mateusz **Magdoń** - *brydż sportowy, wielokrotny medalista mistrzostw województwa i okręgu*
- Daria **Piznal** - *kulturystyka, reprezentantka kraju, medalistka Mistrzostw Europy i MP*
- Michał **Lorenc** - *kolarstwo, członek kadry narodowej w kat. junior w kolarstwie przełajowym*
- Sylwester **Osiński** -*lekkoatletyka, III m w Grand Prix woj. lubuskiego w biegach długodystansowych*
- Danuta **Sabiło** - *lekkoatletyka, V m w finale MP w biegu na 400 mppł i IV m w sztafecie 4x100 m*
- Łukasz **Szybisty** - *kolarstwo, medalista przełajowych MP w kat. junior*
- Krzysztof **Warzybok** - *kolarstwo, reprezentant kadry narodowej juniorów*
- Mariusz **Wójcik** - *piłka siatkowa, kapitan II-ligowego zespołu MOW-ORZEŁ Międzyrzecz*

Na decyzję czytelników czekamy do 25 stycznia 2004r. Przypominamy, że kupony można składać do urny (bez koperty) w biurze sponsora plebiscytu tj. Banku Zachodniego WBK S.A. Oddział Międzyrzecz os. Centrum 4 lub przesłać w dowolnej ilości (w jednej kopercie) na adres redakcji z dopiskiem Plebiscyt, - decyduje data stempla pocztowego.

Zapraszamy do głosowania.

-redakcja

O tym, należy pamiętać wypełniając kupon...

* **Cel**: Plebiscyt wyłania drogą publicznego głosowania **6-ciu** najlepszych-najpopularniejszych sportowców Powiatu Międzyrzecz 2003 roku. Popularyzuje sylwetki kandydatów do miana **SPORTOWCA ROKU** oraz ich sportowe osiągnięcia w środkach masowego przekazu.

* **Głosowanie** - odbywa się na kuponach drukowanych w miesięczniku „Powiatowa", organizatora Plebiscytu. Wypełniony kupon(y) można wysłać (w dowolnej ilości w jednej kopercie) drogą pocztową na adres redakcji z dopiskiem na kopercie **Plebiscyt** lub złożyć w biurze Sponsora Plebiscytu - adres na odwrocie kuponu. Warunkiem ważności kuponu jest wypełnienie poprzez umieszczenie na nim kompletu, czyli sześciu nazwisk z oficjalnej-ostatecznej listy kandydatów na najlepszego sportowca roku 2003, którą dziś publikujemy.

O końcowej klasyfikacji Plebiscytu zadecyduje suma zdobytych punktów przez kandydata(kę). W przypadku równej ilości punktów uzyskanych przez dwóch lub więcej zawodników o ostatecznej kolejności zadecyduje wielokrotność umieszczenia jego kandydatury na wyższej pozycji.

* **Ogłoszenie wyników - V-go** Jubileuszowego Plebiscytu odbędzie się publicznie w trakcie kulturalno- sportowej imprezy ***SPORTOWIEC '2003*** w połowie lutego przyszłego roku w Międzyrzeczu, gdzie ponadto nastąpi losowanie nagród dla osób biorących udział w głosowaniu.

Bank Zachodni WBK S.A.

SPORTOWIEC 2003

KUPON PLEBISCYTU

NA 6 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW POWIATU MIĘDZYRZECZ

1. ..... 6 pkt.
2. ..... 5 pkt.
3. ..... 4 pkt.
4. ..... 3 pkt.
5. ..... 2 pkt.
6. ..... 1 pkt.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

.....

Prosimy o czytelne wypełnienie i wysłanie kuponu w kopercie na adres redakcji z dopiskiem ***PLEBISCYT*** lub złożenie w biurze sponsora (adres na odwrocie) do dnia **25.01.2004.** Wśród uczestników rozlosowane zostaną nagrody. Warunkiem uznania i zakwalifikowania kuponu do losowania nagród jest prawidłowe wypełnienie przez umieszczenie 6 sportowców tylko z listy plebiscytowej.

SYLWESTER

Święta, święta i po świętach. Sylwester zbliżał się wielkimi krokami i już na samą myśl o tym, co wymyślił mój ślubny miałam gęsią skórkę. Robimy imprezę składkową u znajomych. Pomysł dobry, tylko pracy więcej, niż przy normalnej zabawie w restauracji. Rozochocone małżonki zebrały się parę dni wcześniej w celu ustalenia menu. No i się zaczęło. Zenek nie je bigosu, bo go po nim wzdyma i ma gazy. Ładnie by wyglądał z napędem odrzutowym na parkiecie. Jacek to zapalony wegetarianin, który nie znosi zielonej papryki, a Tomek nie lubi wszystkiego, co pochodzi od kury, włącznie z jajkami na twardo. Byłam na pozycji uprzywilejowanej, bo mój chłop je wszystko i w każdej ilości, ale musiałam brać pod uwagę gusta innych. Stanęło na krokietach z barszczem i sałatce.

Nastał dzień zero. Zmordowana gotowaniem zupełnie zapomniałam o zakupach. Mój ślubny łaskawie wyręczył mnie, od progu wołając o pomoc. Wtaszczył torby pełne po brzegi, ale najwięcej miejsca zajmowały wszelkiej maści petardy i fajerwerki. Będziemy witać Nowy Rok z hukiem, powiedział i zabrał się do czytania instrukcji odpału tego całego bałaganu. Z wrażenia zapomniałam, że przed chwilą pomalowałam paznokcie i cały lakier szlag trafił. Korekta manicuru zajęła mi trochę cennego czasu.

Na godzinę przed wyjściem nie było w domu odpowiedniego krawata i skarpetek. Te pasujące do garnituru, nie pasowały do butów, a pasujące buty były zbyt eleganckie do sportowej marynarki. Stanęło na pełnym garniturze z białą koszulą włącznie. Gotowa do wyjścia prasowałam koszulę, która jak na złość nie chciała się dobrze doprasować, a moja druga połowa suszyła włosy. Po kwadransie zdesperowana zapukałam do łazienki. Mój chłop stał jak go Pan Bóg stworzył z szeroko rozłożonymi ramionami i klął niczym szewc. Pomylił swój dezodorant z moim, super mocnym, brokatowym lakierem do włosów i doszło do sklejki. Proces brania prysznica należało przeprowadzić od nowa.

Mocno spóźnieni dotarliśmy w końcu do celu. Oczywiście wszyscy już byli na miejscu. Po paru karniakach krawat mojego męża wylądował w mojej torebce, a towarzystwo zaczęło się rozkręcać.

Wszyscy w szampańskich humorach dotrwali do północy. W szampańskich, to znaczy gdzieś po jakieś pół litra na twarz. Panowie postanowili zagłuszyć wybuchy petard z sąsiedztwa. Wytargali skądś szuflę do odgarniania śniegu, usypali z niego spory kopczyk i zainstalowali pustą butelkę po szampanie. Co bardziej odważni ryzykowali poważnymi obrażeniami głowy, kiedy to na zmianę odskakiwali od palącego się lontu, to doskakiwali do niego gdy wygasał, a huku nie było. Po paru takich ewolucjach lont zaskoczył i w niebo pofrunęły pióropusze światła.

Wracaliśmy do domu, mocno zmęczeni, gdzieś około czwartej. Mój mąż zalewitował prosto do łazienki, w której zastałam go rano w objęciach muszli klozetowej. Po południu moja córka na próżno szukała wody mineralnej, choć jeszcze poprzedniego dnia kupiłam całą zgrzewkę. W przyszłym roku jedziemy na zabawę do Kątów. Ja w lewy, a mój ślubny w prawy kąt pokoju. To już postanowione.

Zbuntowana żona

Bank Zachodni WBK S.A.

1 Oddział w Międzyrzeczu
Os. Centrum 4 66-300 Międzyrzecz
telefon 0-95 / 742 91 50, fax 0-95 / 741 88 99
czynny: **poniedziałek - piątek** w godz. **8:30 – 16:30**

- **rachunek bieżący złotówkowy i walutowy**
- **przelewy krajowe i zagraniczne**
- **bezpłatny dostęp do rachunków poprzez Internet, telefon i telefon komórkowy**
- **lokaty terminowe – terminy już od jednego dnia**
- **negocjowanie zakupu lub sprzedaży dewiz**
- kredyty obrotowe i inwestycyjne
- kredyty w rachunku bieżącym
- gwarancje bankowe
- kredyty z linii EBOR, kredyty PHARE, SAPARD
- **karty VISA Businnes Electron BZ WBK – wypłata gotówki z bankomatów BZ WBK bez prowizji**
- leasing środków trwałych – leasing uproszczony na środki transportu

bezpłatna infolinia 0 800 240 240
www.bzwbk.pl

STAROSTA FUNDUJE PUCHARY...

Niezależny miesięcznik „**POWIATOWA**", już po raz piąty organizuje Plebiscyt na sześciu najlepszych - najpopularniejszych sportowców Powiatu Międzyrzecz. Co roku pomagają nam w tym wybrani przez nas partnerzy. Najwierniejszym jest fundator pucharów dla naszych gwiazd sportu - Starosta Powiatu **Kazimierz Puchan**, który z pomysłodawcami konkursu jest od jego debiutu, który miał miejsce **13 lutego 2000r. w Przytocznej.** Tam, gdzie już byliśmy tj. w Przytocznej, Skwierzynie, Trzcielu, Pszczewie wspólne organizowane z gospodarzami imprezy kulturalno-sportowe cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że podczas **V-Finału** nie zawiodą nas również mieszkańcy Międzyrzecza. Jak zapewniają organizatorzy jubileuszowej imprezy, kto w lutym 2004 roku (dokładna data jest w fazie ustalania) zawita do Międzyrzeckiego Domu Kultury na rozstrzygnięcie Plebiscytu, powróci do domu pełen wrażeń.

- redakcja -

HOROSKOP ATYDE NA STYCZEŃ

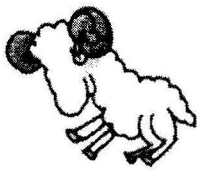

Baran (21.03. - 19.04.) Początek roku ześle Wam impuls do działania, radość życia i poczucie, że macie dość siły i energii, by urzeczywistnić swoje marzenia. Podążając za własnymi pragnieniami możecie destrukcyjnie wpływać na otoczenie, szczególnie w pracy. W tym miesiącu planety bardziej faworyzować będą związki przyjacielskie niż romanse. Samotne Barany mogą mieć jednak wiele okazji do nawiązania obiecujących znajomości. Finansowo powinien to być okres dość pomyślny. Przyda się Wam opracowanie dobrego sposobu na szybki relaks i regenerację sił.

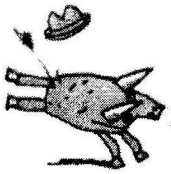

Byk (20.04. - 20.05.) Nowy rok przyniesie zapał do podróżowania, poszerzania wiedzy i naprawiania świata. Układ planet pomoże Wam korzystnie ulokować pieniądze i porozumieć się z partnerem życiowym. Ożywi się Wasze pragnienie kontaktów z ciekawymi ludźmi. Będzie wiele okazji do uporządkowania własnych mysli i poglądów w wielu ważnych kwestiach. Nadmiar idealizmu i skłonności do fantazjowania mogą przesłonić Wam realny obraz sytuacji. Łakomstwo może prowadzić do niepohamowanego objadania się ciężkostrawnymi przysmakami, co nie sprzyja Waszemu zdrowiu.

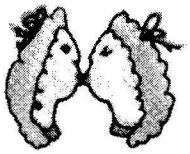

Bliźnięta (21.05. - 21.06.) Poczatek roku przyniesie Wam nadmierną nerwowość i brak koncentracji, szczególnie w pracy. W tym miesiącu przyciągać będziecie ekscytujących intelektualnie i charyzmatycznych partnerów. Wszelkie kontakty z cudzoziemcami mogą otworzyć przed Wami ciekawe perspektywy na przyszłość, nie tylko zresztą w życiu osobistym, ale także zawodowym. Jeśli chcecie pogłębić Wasze relacje z ludźmi, nie rozdrabniajcie się. Zatrzymajcie się choć na chwilę i poswięćcie więcej uwagi przynajmniej jednej osobie. Uważajcie na przeciążenie Waszego systemu nerwowego.

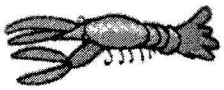

Rak (22.06. - 12.07.) Szykują siękłótnie i w pracy i w domu. Nie zawiodą Was tylko przyjaciele. Być może odkryjecie dla siebie jakąś nową dziedzinę wiedzy duchowej, którą chcielibyście lepiej poznać lub po prostu zrodzą się w Was nowe, ciekawe plany na dalszą i bliższą przyszłość. Planety uczynią Was aktywnymi i pełnymi energii do działania. Może nasilać się w Was niepokój wewnętrzny powodując przewrażliwienie na wiele błachych spraw. Kontrolujcie swoje emocje i nastroje, a nic nie wyprowadzi Was z równowagi. Miesiąc będzie sprzyjał wygranym losowym i korzystnym kredytom bankowym.

Lew (23.07. - 22.08.) Wiele Lwów czekają korzystne zmiany w życiu. Dopisze Wam ogromna determinacja i siła przekonywania do swoich racji. Układ planet otworzy Was na sprawy miłości i partnerstwa. Marzyć się Wam będą idealne, trochę basniowe układy, z rycerzem na białym koniu i omdlewajacą księżniczką w tle. W tym miesiącu możecie poznać ludzi, którzy już w krótce staną się Waszymi najlepszymi przyjaciółmi. Sporo energii poswięcicie na realizację swoich planów zawodowych. Dobrze zrobi Wam dyscyplina dietetyczna i ćwiczenia na świeżym powietrzu.

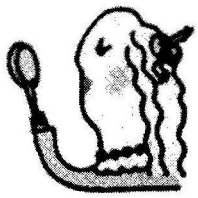

Panna (23.08. - 22.09.) Będziecie w tym miesiącu uroczymi gadułami, tylko nie zagadajcie swoich partnerów na śmierć. Uda się nawiązać ciekawą współpracę lub wyjaśnic nieporozumienia. W połwie miesiąca możecie zauważyć u siebie przebłyski geniuszu, warto więc chodzić w tym czasie z podręcznym komputerem lub notesikiem i zapisywać wszystko, co przyjdzie Wam do głowy. Wzrosnie Wasz apetyt na ciekawe i niekonwencjonalne odkrywanie uroków alkowy. Uważajcie na kręgosłup, nie wszystkie pozycje Kamasutry są w pełni bezpieczne.

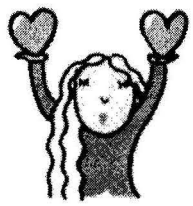

Waga (23.09. - 22.10.) W styczniu sporo czsu możecie spędzić na koncertach, w kinie, w teatrze lub wszędzie tam, gdzie możecie znaleźć ciekawą i interesującą Was rozrywkę. Do życia podejdziecie z nieco hazardowym zacięciem, ufając swemu szczęściu i powodzeniu. Pod koniec miesiąca możliwa daleka podróż służbowa. Planety sprzyjają sprawom sercowym, flirtom i zabawie. W połowie miesiąca mogą nasilić się gwałtowne zauroczenia, które nie zawsze będą oznaczały szczęśliwy „happy end". Dbajcie o swoje zdrowie, szczególnie uważając na przeziębienia i grypę.

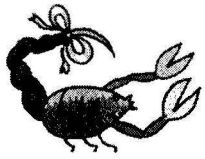

Skorpion (23.10. - 21.11.) Z pomocą planet rozpoczniecie rok od ekscytujących przedsięwzięć i pomysłów. Uda się Wam nawiązać ciekawą współpracę i porozumienie z kolegami w pracy. Częściej niż zwykle będziecie zabiegani i niezwykle aktywni. Na szczęście nie zabraknie też Wam czasu na odpoczynek. Silniej odczuwać będziecie przywiązanie do ogniska domowego. Zechcecie także zmienić, lub upiększyć Wasze rodzinne gniazdko, by po prostu poczuć się w nim naprawdę komfortowo. Wzmożony wysiłek raczej nie zaszkodzi w tym miesiącu Waszej urodzie. Kobiety rozkwitną niczym pąki róży a mężczyźni nabiorą charyzmatycznego powabu.

Strzelec (22.11. - 21.12.) Z powodzeniem możecie zdawać egzaminy na prawo jazdy, pisać prace dyplomowe, naukowe, a nawet poezję. Wena twórcza Was nie zawiedzie. Pisać o miłości możecie bez konsekwencji, natomiast prawdziwe uczucia nieco ochłodzi zimowa aura. W połowie miesiąca możliwe niesnaski z rodziną, dlatego zamiast z nią walczyć zabierzcie się za remont mieszkania. W tym miesiącu bardzo aktywnie zawalczycie o środki finansowe. Z pewnością też upomnicie się o pieniądze, które się Wam należą, a z jakichś powodów ich Wam nie wypłacono. Waszemu zdrowiu szczególnie sprzyjać będą długie spacery po lesie.

Koziorożec (22.12. - 19.01.) Styczeń szykuje Wam korzystne zmiany w życiu osobistym i zawodowym. Nie dacie się nikomu wykorzystywać, a wielkie zaufanie do siebie i niezależność mogą Wam pomóc w zupełnie nowatorskich zamierzeniach. Wzrost temperamentu nie wpłynie na zmianę stosunku do stałych partnerów. Większość z Was skupi się na okazywaniu uczuć, a nie na rozmowach o nich. Możliwe konflikty z przyjaciółmi, którzy nie podzielają Waszego podejścia do życia. Uważajcie na skaleczenia, oparzenia i inne domowe kontuzje.

Wodnik (20.01. - 18.02.) Miesiąc sprzyjający osobom pracującym w branży komputerowej, elektronicznej. W tym miesiącu szykuje się Wam ożywione życie towarzyskie. Planety postawią na Waszej drodze barwne i nie zawsze konwencjonalne osobowości. Rodzinie okażecie więcej ciepła i zrozumienia niż zazwyczaj. W sprawach finansowych nie zapominajcie o rozliczeniach z fiskusem. Na Wasze niekorzystne samopoczucie mogą wpływać problemy z kręgosłupem i nerwobóle. Uda się ich pozbyć stosując masaże i umiarkowane ćwiczenia rozciągające.

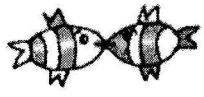

Ryby (19.02. - 20.03.) Nadchodzi dla Was czas na poważne zmiany. Dotyczyć one będą nie tylko pracy, ale także stanu cywilnego i miejsca zamieszkania. Ryby stanu wolnego, już w niedługim czasie ulegną zniewoleniu w ramionach współmałżonków. Zwiększyć się też może grono kawalerów i panien z odzysku. W sprawach finansowych zalecana jest rozwaga i tylko przemyślane decyzje. Wiele podpowiedzieć Wam może intuicja. Problemów nie rozwiążecie przy pomocy alkoholu. Uważajcie na swoje serce i układ krążenia.

Wasza ATYDE

Krzyżówka

Poziomo: 1. Do czyszczenia butów; 6. Śląski taniec ludowy; 7. Imię żeńskie; 9. Część twarzy; 10. Szafran; 14. Symbol chem. ajnsztajnu; 16. Sprzedaje lody; 17. Kamień półszlachetny 18. Urządzenie do opalania; 20. Eden; 22. Imieninowa od wnuczka; 25. Słowacka rzeka i kraina; 26. Nie wieś; 27. Na dnie naczynia lub jaskini; 28. Wyróżnienie głoski w sylabie; 29. Skok w karierze; 32. Zespół 8 wykonawców; 33. Osłona części samolotu; 34. Owad jak rzeka; 36. Niagara; 37. Organizacja wojskowo - polityczna (1945-47), zwalczała władzę ludową; 38. Syntaksa; 39. Wzór, deseń wykonany rylcem.

Pionowo: 1. Ziemia lub Wenus; 2. Lista, wykaz; 3. Nie obrona; 4. Słynny sopocki pomost spacerowy; 5. Stolica Azerbejdżanu; 8. Dola; 11. Młode rośliny w inspektach; 12. Opłacony klaskacz;13. Ciastko z sezamu; 15. Kwiat bogini Izydy; 16. Bór; 19. Rów, wąwóz; 20. Żeński organ rozrodczy; 21. Choroba oczu; 22. Na spodniach generała; 23. Kłótnia, sprzeczka; 24. Odwrotność tangensa; 30. Samochód samowyładowczy; 31. Z litości o człowieku lub zwierzęciu; 32. Nieprzyjaciel na zajętym terenie; 34. Płyn z gotowanych roślin; 35. Krewny w linii męskiej.

Rozwiązanie (hasło) prosimy przesyłać na nowy adres redakcji: ul. Pamiątkowa 12, skr. poczt. 81. Międzyrzecz do 20.01.2004r.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru: PIERWSZA GWIAZDKA - nagrodę album do zdjęć otrzymuje **Katarzyna Toczyńska** z Międzyrzecza. Nagrodę prosimy odebrać w redakcji.

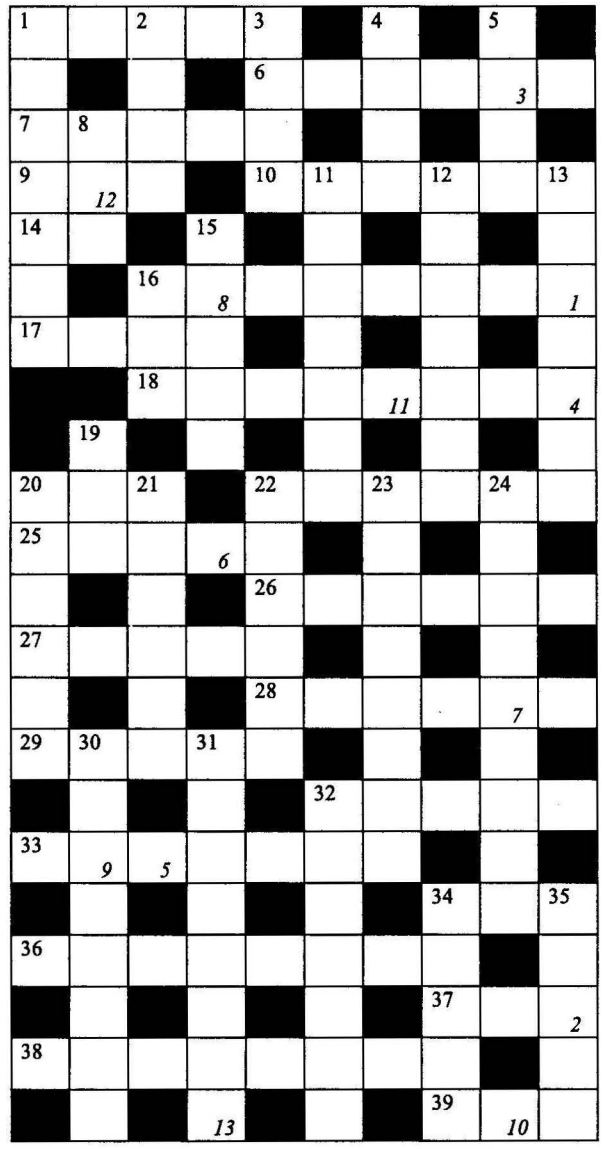

Ogólnopolska INFORMACJA GOSPODARCZA
BIURO REGIONALNE
TELVINET "TELVINET GORZÓW"
66-400 Gorzów Wlkp., ul. Poznańska 24a,
tel. 9474, tel./fax 723 81 84

P.H.U. „KUBUŚ" UL. WASZKIEWICZA 2
McFOTO
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!!!
ZDJĘCIA:
9x13 od 0,33 ZŁ
10x15 od 0,39 ZŁ
Przy zakupie kompletu zdjęć 10x15 POWIĘKSZENIE 13x18 GRATIS!!!
Promocja ważna od 15 XII 2003 do 15 I 2004 roku!!!
Idealne prezenty na święta:
- FOTO KUBEK 19,90 ZŁ,
- FOTO PUZZLE OD 24,90 ZŁ.
Ponadto: foto koszulki, breloczki, naklejki i odbitki zdjęć paszportowych!!!
Przy zakupie towaru powyżej 20 zł album GRATIS!!!
Promocja ważna od 15 grudnia do wyczerpania zapasów.

Program lokalny
Międzyrzecz - Sulęcin
Roman Sulkowski
66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1
tel. dom. 742-0241
kom. 0603 846 436
* REKLAMY
* OGŁOSZENIA
* ŻYCZENIA
* INFORMACJE

Zdjęcie na okładce: J. Niemirowska

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Redagują: Redaktor naczelna Izabela Stopyra tel. 741-1659, olcia101@poczta.onet.pl, oraz E. Adamus, P. Barczewski tel. 741-6854, W. Chamienia tel. 742-1465, T. Jasiński tel. 741-2062, Zb. Melnik, B. Onyszczuk, A. Piniarska, J. Rudnicki tel. 742-1083, D. Rzepecki, E. Sawiński, A. Stopyra, J. Szylar, Z. Wojciechowski. Fotoreporter G. Paczkowski.

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Pamiątkowa 12, skr. pocztowa 81, tel./fax 95 7412012. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz R. Sikorski tel. 742-0818. Ceny ogłoszeń: 0,90 zł cm² czarno-białe, 1,40 zł cm² kolor (w tym VAT). Ogłoszenia drobne 10 zł. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wykonanie: Daniel Onyszczuk, tel./fax 95 7412012

ORMEB MEBLE

Wiesław Orlik

66-350 Bledzew, Popowo 15
tel. 0-95 743 50 20

SKLEP FIRMOWY

MIĘDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
tel. /fax 0-95 741 22 55
MIĘDZYRZECZ, UL. Świerczewskiego 23
tel. /fax 0-95 741 10 42

Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku życzy "ORMEB"

MEBLE:

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE
- SEGMENTY
- MŁODZIEŻOWE
- KUCHENNE
- HOTELOWE
- KAWIARNIANE
- BIUROWE
- GALANTERIA DRZEWNA
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- KARNISZE

Transport GRATIS (do 30km), sprzedaż ratalna

Kupując w tym sklepie zmniejszasz bezrobocie i popierasz polską przedsiębiorczość

INTERMARCHÉ Muszkieterowie

Zapraszamy codziennie na Osiedle Kasztelańskie!

Zapraszamy do zakupu bonów towarowych w nominałach 10, 20, 50 i 100zł.
Bliższe informacje tel.: 742-08-72
742-05-81

Pomyślności i sukcesów w Nowym Roku życzy INTERMARCHE

Czas otwarcia sklepu:
Pn-So 7^{00}-21^{00}
Niedziela 10^{00}-18^{00}

MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

103MHz

Radio Zachód

dobra fala

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A. H. MIELCZAREK

STYCZEŃ 2004r.

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja 16 (w podwórzu)
Tel. (095) 741 25 41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- **Sprzedaż ratalna**
- Tapicerka
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar
- **Możliwość dowozu towaru**

STUDIO

ul. Świerczewskiego 8
(DOM HANDLOWY I-piętro)
Tel. (095) 741 23 60

Kuchnia „34th Avenue" na wymiar

Troniusz „XXV" na wymiar

1. **Komputerowe projektowanie kuchni**
2. **Meble kuchenne na wymiar**
3. **Szeroka gama kolorów**
4. **Profesjonalny montaż**
5. **Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS**

Zapraszamy codziennie od 9^{00} do 17^{00}, w soboty od 9^{00} do 12^{00}

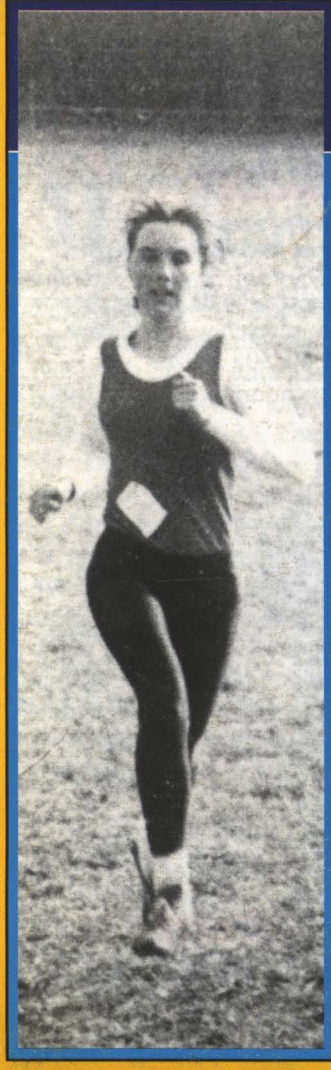

Jadwiga Żuk-Czyż

Międzyrzecz
Tel. 7422284

GIMNASTYKA DLA PAŃ w EKONOMIKU

PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI GODZ. 18^{00}

- **Karnet - osiem kuponów - trzydzieści złotych do wykorzystania w dowolnym terminie**
- **KSZTAŁTUJEMY SYLWETKĘ, POPRAWIAMY NASTRÓJ**
- **WYGODNIE I SWOBODNIE NA DUŻEJ SALI GIMNASTYCZNEJ**
- **Możliwość gimnastyki w Twoim domu**

Zapraszamy

OGŁOSZENIE

Zakład przyjmie pracowników w następujących zawodach:

- **szwaczki**
- **tapicerzy**
- **pomocnicy tapicerów**

Wnioski prosimy składać w biurze bazy
CRYLOMAG-BIS
ul. Waszkiewicza 56, Międzyrzecz
tel. 7411749 lub 7412012